

Wesoły
horoskop
na cały
rok
tylko
u nas



WTOREK 5 STYCZNIA 2016 r.

cena 2,80 zł (8% VAT)

nowiny RACIBORSKIE

18

Wróżka Nowinka

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232-4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl

Rok XXV

Nr 1 (1236)

ZABIŁ DWIE KOBIETY Chciał się wytęgać padaczką



Kierowca, który w Rudzie Kozielskiej zabił dwie kobiety nie pójdzie do więzienia. Otrzymał wyrok w zawieszeniu, zachował również prawo jazdy. Jego adwokat chciał całkowitego uniewinnienia klienta, tłumacząc, że Paweł S. ma padaczkę. STRONA 7

KOBIETY ZGINĘŁY NA MIEJSCU,
POD KOŁAMI CIĘŻARÓWKI

Moja żona jest Chinką



Z WIZYTĄ U SZABLIŃSKICH
Z RACIBORZA 16 i 17

ABCadło sportowe
Macieja Koziny 28 i 29

SMACZKI ROKU

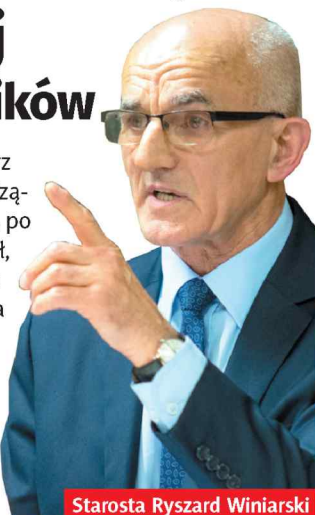
O czym ważnym
napisaliśmy w 2015 roku?

STRONY 12 i 13

Nie zatrudnię więcej urzędników

Pierwszy wódtarz powiatu wywodzący się z biznesu, po roku pracy uznał, że podwładnych w starostwie ma dosyć. Zatrudnienia nie zwiększy, ale nie wyklucza podwyżek.

4



Starosta Ryszard Winiarski

KTO WYGRAŁ KONKURS

DLA SKLEPÓW SPOŁEM? 5

Która gmina ma najniższe podatki

Wracamy do zestawienia stawek podatkowych w gminach powiatu. CzuJNI samorządowcy dopatrzili się nieścisłości więc publikujemy poprawione stawki. 14

REKLAMA

AUTO-SPRAWNOŚĆ
STACJA KONTROLI POJAZDÓW

RACIBÓRZ, ul. Mikołaja 9
czynne pn.-sob. 7⁰⁰ - 20⁰⁰

691 221 222

ZRÓB PRZEGLĄD I ODBIERZ PREZENT

NAJSTARSZA STACJA KONTROLI
POJAZDÓW W MIEŚCIE



Psi oprawca czy ofiara nagonki?



Poruszająca historia suczki Majki. Według sąsiadów jej właściciela zwierzę cierpi. Alarm wszczynają Animalsi, interweniuje policja, ale weterynarz mówi: wszystko w porządku. 9

BIANKA pierwsze dziecko na porodówce



5 minut po północy 1 stycznia przyszła na świat BIANKA – córeczka Jolanty i Tomasza. To pierwszy norowodek w 2016 roku na Gamowskiej i trzecie dziecko w tej rodzinie. Ważyło 3200 g i mierzyło 55 cm. – Chciałabym żeby córka była zdrowa, a życie potoczyło się jej szczęśliwym torem – życzyła jej na dobry początek matusia. 27

wywiad nowin

W kwestii Gimnazjum nr 3 nie wyobrażam sobie współpracy z dyrektorem, który koresponduje ze mną przez adwokata – Mirosław Lenk 8

Brudne interesy notariusza z lichwiarzami

6

ISSN 1232-4035



9 771232 403105

01

Złośliwy komentarz tygodnia



BOŻYDAR NOSACZ

CO ROK GADANIE BEZ SENSU

Dzień przed Sylwestrem raciborscy strażacy pomagali pechowej niewieście oswobodzić rękę, którą wsadziła między pręty balkonu (piszą o tym na www.nowiny.pl). W podobnej sytuacji jest od kilku lat Miasto Racibórz, które zakleszczyło się na własne życzenie w imprezie nazywanej w skrócie Memoriałem. Nie rozwijam tego wątku, bo wszyscy pamiętają w jakich

okolicznościach prezydent i radni wsadzili kiedyś ręczki w memoriałowe kajdany. Ale najwyższy czas już zdecydować: wóz albo przewóz. Strażacy na balkonie nie hamletyzowali tylko przecięli pręty i było po krzyku. Radni miejscy na odwrót, krzyku narobili co niemiara, nagadali się bez sensu, ale koniec końców dali Memoriałowi tylko/aż (niepotrzebnie skreślić) 40 tys. zł dotacji (zamiast wnioskowanych 80 tys.). Jednym słowem wybrali

opcję pt. „nie uwalniamy ręki tylko na razie odetniemy sobie dwa paluszki to nam będzie w dybach wygodniej”. Proponuję więc panu prezydentowi i szanownym rajcom dwa rozwiązania do wyboru. Albo niech uznają, że pamięć o dwóch poległych strażakach jest dla miasta ważna, ustalą z grubsza jak impreza ma wyglądać (np. czy przystoi jej jarmarczny repertuar od Sasa do lasa) i dają na nią corocznie kasę w potrzebnej (!!!) wysokości. Albo niech zdecydują, że to wewnętrzna sprawa strażaków, którzy jeśli chcą sobie pobiesiadować metodą „fristajlową” to niech

to robią za własne pieniądze, a wtedy mogą sobie w programie pikniku umieszczać nawet pokazy tresowanych, biseksualnych nietoperzy. Uchwalenie części dotacji na Memoriał bezpośrednio i dobra rada, żeby sobie strażacy o więcej powalczyli w konkurencji z organizacjami pozarządowymi jest nielogiczne i głupie. Poza coroczną stratą czasu na jałowe przepychanki także dlatego, że nie da się porównać wartości pamięci o dwóch poległych strażakach ze społeczną wagą przemarszów małżonki czy okładania się mieczami na zielonej trawce.

Piórem naczelnego



Mariusz Weidner

Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

Gdy życzliwość była normą

Tuż przed sylwestrową nocą spotkałem znajomą twarz. Na tyle znajomą, że dla mnie prawie od zawsze niezmienną, a ona pamięta mnie z czasów gdy byłem dzieckiem. Wspominaliśmy razem stare, dobre czasy. Te za komunizmu i te z narodzin wolności jak i te całkiem niedawne. Perspektywa paru dziesięcioleci i zupełnie innych rzeczywistości w Polsce. Było skromnie ale godnie, potem kolorowo i z nadziejami aż w końcu zrobiło się po prostu bardzo współcześnie. Kiedy człowiek wspomina okres gdy metryka była krótka a zdrowie końskie to wspominki muszą być radosne. Smutek wkraść się gdy rozmówczyni przytoczyła, że ludzie są mniej życzliwi niż kiedyś. Mało uśmiechu, więcej gniewu. To jak zmienił się świat widać np. w kinie. Jako dziecko zakochałem się w „Gwiezdnym Wojnach”. Nadal mi się podobają, te nowe także. Jednak gdy zajrzałem w recenzje i komentarze internautów to ucieszyłem się, że nie czytałem ich przed seansem. Nie poszedłbym na tak zły film. Na szczęście i rozmowa ze znajomą upłynęła w atmosferze życzliwości. Tej właśnie życzę wszystkim Czytelnikom naszego tygodnika na ten nowy rok.

FELIETON REMIGIUSZA RĄCZKI

SOS do żołądka

Świynta, świynta i po świyntach. Ale latosi świynta były wyjątkowe skiz tego, że do tego świyntowania doszła jeszcze niedziela i wszystko rozciągnęło się to jedyn dzień długi.

Do tego zarozki sylwester, Nowy Rok, niedziela, a za dwa dni Trzech Króli.

Kajdo kogo nie wleziesz, tam cie czynstujom moczkom, makowkami i inszymi maszketa-mi. A sadełko yno puchnie. Do tego trza pozjodać wszystko ze świont, bo to je przeca szkoda. I człowiek puchnie jak krepel, o żołądka nie spomina, kiery

musi to wszystko przetrowić. I co tu robić?

Jo wom proponuja sie trocha odmaścić. Beztoż nojlpszy jakbyście na śniadani narychtowali se hawerflokow, a na łobiod se nawarzyli zimiokow z maślankom, roztomańto gymiza (brokuła, blumkol, marekwia, seler, czy pietruszka). A do tego nie wiyom czy wycie, że gymiza dobrze odkwaszo nasze organizmy. A po takim maratonie obżarstwa nie nyscie se, że u wos je inakszy. Wątroba, żołądek i trzustka miały w tym okresie co robić.

A do tego wszystkiego propo-

nuja sie trocha wiyncyj ruszać. Basyn, narty, szpacery na pewno żodnymu nie zaszkodzo. I choć skiz tego mrozu, nie bardzo sie chce z chałupy wylazić, jo jednak proponuja ruch na swiyżym lufcie. Bo wymrozić sie ni ma źle, a choćoż wszystkie bakterie idom weg. Zresztom nie jedyn mo noworoczne postanowienia i chciołby w tym 2016 cosik ściepać.

Na koniec winszujom wom wszystkiego co nojlpsze w tym 2016 roku i niech sie wom darzy, a roczek bydzie lepszy łod tego co sie praje skończo. Pyrsk



praje – prawie
idom weg – znikają, giną
krepel – pączek
hawerflok – płatki owsiane

3 pytania do Stanisława Borowika organizatora Memoriału



FOT. MARIUSZ WEIDNER

– Na sesji budżetowej „obcięto” strażackiej imprezie połowę jej planu finansowego, zamiast 80 tys. zł dostaniecie 40 tys. zł. Co to oznacza dla Memoriału?

– Oznacza tyle, że może go nie być wcale. Na jeden dzień memoriałowy się nie zdecyduję. Nie rozumiem decyzji radnych. W rozmowach prywatnych czy to z koalicją czy opozycją wszyscy mi mówią, że Memoriał im się podoba. A tu taka decyzja. Czy radni wiedzą ile ludzi przychodzi na nasze imprezy? To już 23 lata

tradycji. Memoriał obronił się za prezydenta Markowiaka i śp. Osuchowskiego. Teraz też się nie poddamy.

– Po resztę pieniędzy możecie zgłosić się do konkursu dla organizacji pozarządowych. Teraz pula środków jest tam większa. Powalczycie o wyższy budżet dla Memoriału?

– Ja nikomu nie chcę zabierać, ale koszty imprez rosną. Doszedł podatek VAT i ZAiKS, wykonawcy też stawiają nowe warunki. Chcę by Memoriał

był możliwie najlepszą imprezą w roku. Przyjeżdżają na nią ludzie z całej Polski. Tegoroczną atrakcją mają być nocne zawody strażackie, o skali, jakiej w powiecie jeszcze nie było. Jedną z gwiazd muzycznych zamierzam ściągnąć z zagranicy. To będzie wykonawca znany dojrzałszemu pokoleniu, muzyka słynna w latach 80. i 90. ubiegłego wieku.

– Nie żałuje pan, że nie pojawił się na sesji budżetowej by przekonać radnych o biście?

– Nie wiem czy byłbym w stanie dotrzeć do przeciwników. Wydaje mi się, że radnej Zuzanny Tomaszewskiej nie przekonałbym. Nie rozumiem jednak pozostałych, bo mam wrażenie, że decyzję podjęli pod wpływem chwili. Teraz czekamy na ogłoszenie konkursu i z Grzesiem Pieronkiewiczem z MKZ Unia Racibórz złożymy ofertę w konkursie. Jestem dobrej myśli, bo raciborzanom należy się raz w roku solidna rozrywka, a Memoriał taką zapewnia.

EUROCLAS **MASZYNA DO PRODUKCJI WIĘZB DACHOWYCH Z ZACIĘCIAMI CIESIELSKIMI**

PRECYZJA I SOLIDNOŚĆ

Oferujemy:

- projekt
- doradztwo
- produkcję

Dowiedz się więcej na facebook.com/euroclaskucza

CZYŻOWICE
ul. Nowa 28a (strefa przemysłowa)
tel. 32 451 02 32 lub 32 451 33 38
www.euroclas.com.pl
euroclas@euroclas.com.pl

SPRZEDAŻ I WYNAJEM SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH

ROMAN WEISER

www.weiser.xo.pl
e-mail: romanweiser@wp.pl

47-400 RACIBÓRZ
ul. Piotrowska 12
tel./fax 32-415-59-73
tel. kom. 602-794-286, 696-012-587

SALON FRYZJERSKI IWONA
Racibórz, ul. Rybnicka 97 (Auchan)
tel. 512 080 333

■ cięcie i modelowanie
■ pielęgnacja włosów
■ stylizacja paznokci
■ solarium stojące

czynny: poniedziałek – sobota 9.00 – 21.00
niedziela: 9.30 – 20.00

Naczelnik dokształca się z dyrektorkami

Prezydent Lenk odpowiedział na interpelację radnego Zbigniewa Sokolika, który poddał pod wątpliwość wykształcenie Roberta Myśliwego naczelnika wydziału edukacji. Zdaniem rajcy urzędnikowi brak kwalifikacji do zarządzania miejską oświatą.

Sokolik dotarł do danych o dofinansowaniu studiów podyplomowych Myśliwego. Miasto refunduje je w kwocie 2600 zł. Naczelnik został skierowany przez urząd na dwusemestralne studia w Instytucie Doskonalenia Nauczycieli w Raciborzu. – Pan Robert Myśliwy



Szef miejskiej edukacji Robert Myśliwy uczęszcza na studia podyplomowe

spełnia wymagania w zakresie posiadanego wykształcenia by sprawować funkcję naczelnika wydziału, jak i korzystać z możliwości podnoszenia swych kwalifikacji zawodowych – wyjaśnił radnemu M. Lenk. Za refundację kosztów kształcenia urząd zobowiązuje swego pracownika do przepracowania w budynku przy Batorego okresu 3 lat.

Z. Sokolik pytał też o miejskie dofinansowania dla dyrektorów placówek oświaty w latach 2014 – 2015. „Podyplomówki” robiły w tym czasie: Mirosława Jurczyk z P5 (z diagnozy i terapii pedagogicznej za 4,2 tys. zł); Róża Burek z P24 (coaching za 4,8 tys. zł) oraz Beata Stepień z SP 1 (zarządzanie zasobami ludzkimi za 6,1 tys. zł).

(m)

GDZIE DROGOWCY WBIJĄ ŁOPATĘ

Oto uchwalone przez radę miasta przebudowy dróg i remonty, jakie zaplanowano w 2015 roku w Raciborzu.

- Centrum: ul. Długa (od pl. Ofki Piastówny do pl. Wolności),
- Brzezie: ul. Strażacka,
- Markowice: łącznik ulic Ordona i Klonowej,
- Studzienna: ul. Moniuszki
- Płonia: ul. Poprzeczna,
- Studzienna/Sudół: przedłużenie ul. Sobieskiego,
- Płonia: ul. Szkolna (od ul. Rybnickiej do ul. Fabrycznej),
- Nowe Zagrody: ul. Polna (od ul. Opawskiej do Żwirki i Wigury),
- Ocice: ul. Koszalińska,
- Ostróg: ul. Przejazdowa
- Miedonia: ul. Wodna

Przebudowy ulic Koszalińskiej (2 mln zł) i Szkolnej (771 tys. zł) to zadania dwuletnie. Powstanie także bezpłatny parking przy ul. Drewnianej (zaplecze Ekonomika). Miasto Racibórz współfinansuje

prace nad projektem Regionalnej Drogi Racibórz-Pszczyna. Na rok 2016 przewidziano w tym celu wydatek 938 tys. zł. Na remonty bieżące i utrzymanie dróg przewidziano ponad 2 mln zł.

(ma.w)

Wiatrakami zajmą się naukowcy

Za blisko 40 tys. zł radny Piotr Klima zamierza w ciągu najbliższych miesięcy zorganizować konferencję naukową nt. elektrowni wiatrowych.

W planach jest sprowadzenie autorytetów uniwersyteckich, które wypowiedzą się o skutkach obecności gigantycznych turbin w pobliżu zabudowań

ludzkich i gospodarstw rolnych. 25 tys. zł dołoży do organizacji konferencji samorząd miejski. P. Klima przekonał radę miasta by wprowadziła taki wydatek do budżetu Raciborza na 2016 rok. Zrobiła to kosztem remontu klubu seniora przy ul. Staszica. Radny NaM-u postulował by środki na ten cel uszczuplić bo wstępny

kosztorys jest jego zdaniem zawyżony. Choć przed radą wystąpił szef rady seniorów Andrzej Drozd to w głosowaniu racje Klimy przeważały. Radny jest w aktywnym kontakcie m.in. z prof. dr inż. Barbarą Lebedowską, zaangażowaną w protesty przeciw budowie turbin.

(m)

Psy mogą wyprowadzić się z Bosackiej

Czworonożni funkcjonariusze, którzy dają się we znaki swym szczekaniem mieszkańcom osiedla na Ostrogu wkrótce mogą opuścić Racibórz. Takie plany ma śląska policja, która dąży do „centralizacji psów służbowych w garnizonie wojewódzkim”. Poinformował o tym prezydenta miasta

Mirosława Lenka szef raciborskiej komendy mł insp. Łukasz Krebs. Zrobił to w kontekście planowanej przez samorząd pomocy finansowej dla policji. Część pieniędzy przeznaczono na wyciszenie psich kocy tak by ujadanie owczarków było mniej hałaśliwe dla sąsiadów komendy z blokowiska.

(m)

PKS odda autobusy na złom

Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Raciborzu, spółka należąca do Powiatu Raciborskiego, w III kwartale 2015 r. odnotowała stratę 49 tys. zł. Wpływ na to miał okres wakacyjny gdy młodzież nie korzystała z kursów. – Na dzień dzisiejszy strata netto

została zniwelowana – przekazał na forum zarządu powiatu II wicestarosta Andrzej Chroboczek.

PKS posiada 64 autobusy. Codziennie rano potrzebne są 62 do obsługi kursów. Najstarsze pojazdy, pochodzące z 1987 r. trzeba już przekazać na

złom. Przewoźnikowi braknie więc autobusów by normalnie działać. – Spółka musi przygotować się do nabycia 5 autobusów, najprawdopodobniej używanych, z początkiem roku – poinformował A. Chroboczek.

(m)

Lawety miały wzięcie

Przybyło pojazdów usuwanych z dróg na koszt właściciela.

Do starostwa należy usuwanie pojazdów z dróg publicznych i obarczanie kosztami ich właścicieli. W 2014 r. nie usuwano z nich wcale rowerów, jak i motocykli, ale w 2015 r. usunięto po 2 takie pojazdy. 6 aut osobowych usunięto w

2014 roku. W następnym było to aż 27 sztuk. Nie zdarzyło się by usuwane były na przestrzeni dwóch minionych lat samochody o masie od 3,5 tony do 16 ton. Starostwo zabierało jednak w tym czasie z jezdni ciężarówki o masie powyżej 16 ton – 13 w 2014 r. i 11 w 2015 r.

(r)

W SKRÓCIE

STAROSTWO

Stała data

Na konwencie samorządowców ziemi raciborskiej ustalono, że dożynki powiatowe organizowane będą zawsze w ostatnią niedzielę sierpnia.

POLICJA

Pragną radiowozu

Komendant Powiatowej Policji w Raciborzu zwrócił się z prośbą o zabezpieczenie w przyszłorocznym budżecie powiatu 27 tys. zł i przekazanie jej na Fundusz Wsparcia Policji. Posłużą na zakup radiowozu.

PRACA W URZĘDZIE

Prawnik do wymiany

Z końcem grudnia wygasła umowa z radcami prawnymi obsługującymi starostwo. Zarząd powiatu uznał, że celowym jest zawarcie umowy z inną kancelarią.

ZDROWIE

Buk na bok

Zarząd powiatu nie przyjął do realizacji oferty stowarzyszenia „Pomocna Dłoń” z siedzibą w Bytomiu. Chciało prowadzić 59-miejscowy DPS dla osób przewlekle psychicznie chorych „Buk” w Rudach. Uznano, że potrzeby powiatu w tym zakresie są już zabezpieczone.

NIERUCHOMOŚCI
ul. Nowa 1/1
47-400 Racibórz
Tel. 32 415 74 02
www.nieruchomosci-topmk.pl
Więcej na str. 25

PROXIMA
CENTRUM BHP
BHP
ODZIEŻ ROBOCZA
Racibórz, ul. Kozielska 5
tel. 32 417 54 88
proxima-bhp.com

Crazy Club
Spełniamy dziecięce marzenia
Racibórz, ul. Kochanowskiego 3
tel. 692 72 27 27, 32 417 04 60
www.crazy-club.pl

Sklepik z akcesoriami imprezowymi
Catoroczna wypożyczalnia strojów dla dzieci i dorosłych

JUZWA
CODZIENNE PRZEJAZDY NIEMCY - HOLANDIA
tel. +48 77 4313 440
tel. +48 604 225 821
tel. +31 633 644 133
tel. +49 160 623 5514
e-mail: biuro@juzwa.pl
Rezerwacja i bilety on-line na www.juzwa.pl od lutego 2015!

medhouse
centrum medyczne
➔ Lekarze rodzinni (NFZ)
➔ Ponad 40 lekarzy specjalistów
➔ Laboratorium
➔ Apteka
REJESTRACJA
pon.-pt.
7:00 – 20:00
sobota
8:00 – 14:00
32 459 1010
531 080 121
www.medhouse.pl
Wodzisław Śląski, ul. Radlińska 68
(duży parking, wizyty na godziny)

WINIARSKI: Nie zatrudnię już więcej urzędników

Od starosty raciborskiego Ryszarda Winiarskiego usłyszeliśmy w nieformalnej rozmowie, że nie zatrudni już do końca kadencji żadnego urzędnika. Z ust byłego, wieloletniego przedsiębiorcy taka deklaracja wydaje się naturalna ale samorządy, którym zadań przybywa wciąż potrzebują ludzi do pracy. Jak powiat raciborski poradzi sobie z taką „zamrażarką etatów”?

– Panie starosto oznajmił mi pan niedawno, że zatrudnienie w starostwie nie wzrosło za pana kadencji. Skąd taka deklaracja i czym jest spowodowana?

– Liczba zatrudnionych pracowników w urzędzie jest wystarczająca. Zadania własne i zlecone powiatu wykonywane są prawidłowo i terminowo.

– Czy nie istnieje obawa, że mniejszy korpus urzędni-

czy nie poradzi sobie z coraz większą liczbą zadań do wykonania? Jak chce pan motywować podwładnych do większego wysiłku?

„ Po roku obserwacji podwładnych nie widzę zagrożenia, że nie wypełnią swoich zadań

– To prawda, że stale przybierają nowe zadania. W takiej sytuacji są wszystkie samorządy w Polsce. Po roku obserwacji zarówno pracowników, jak i poszczególnych referatów oraz wydziałów nie widzę zagrożenia niewypełnienia zadań. Przynajmniej w tym najbliższym okresie, w oparciu o przygotowywane przez rząd zmiany, które stale monitorujemy. Jednym z motywatorów do większego wysiłku są dobra organizacja

pracy, jak również właściwy poziom wynagrodzenia.

– Czy deklaracja o niezatrudnianiu w starostwie przez najbliższe lata nie zamyka perspektyw absolwentom kierunku administracja w raciborskiej PWSZ?

– Jesteśmy otwarci na praktyki i staże. Studenci raciborskiej uczelni, z którą mamy podpisaną umowę partnerską stale odbywają u nas praktyki, zdobywając i wiedzę teoretyczną i praktyczną. Kończąc kierunek

125

urzędników pracuje obecnie w starostwie raciborskim. Pięciu więcej było ich tam przed trzema laty. W 2012 r. – 127, a w 2014 r. – 128. Największe liczebnie są: wydział organizacyjny – 24; wydział geodezji – 20; wydział komunikacji – 20 (wszystkie wraz z podległymi im referatami). Najmniejszą komórką organizacyjną w starostwie jest referat gospodarki nieruchomościami. Liczy 5 pracowników.

budżetowej temat powrócił. Jak sytuacja zmieniła się od tamtej pory?

– Poziom wynagrodzenia jest dobry. Dokonałiśmy już pewnych korekt w wynagrodzeniach urzędników starostwa.

– Po roku pracy, analizując strukturę starostwa, dostrzega pan wyższe koszty funkcjonowania w stosunku do zakresu wykonywanych zadań? Gdzie można poczynić oszczędności?

– Największym problem są zadania rządowe zlecone samorządom, w ślad za którymi nie są przekazywane wystarczające środki finansowe, tak jak ma to miejsce np. przy nieodpłatnej pomocy prawnej, która rusza już w styczniu przyszłego roku. Trudno tu mówić o oszczędnościach. Możemy dokonywać pewnych przesunięć pracowników, by ich umiejętności, wiedza i czas pracy były optymalnie wykorzystane.

– Czy są jakieś działy w urzędzie których funkcje można byłoby wyprowadzić na zewnątrz? Na zasadzie outsourcingu? By zmniejszyć koszty administracji?

– Obecnie nie widzę takiej

potrzeby. Już w poprzednich latach np. ochrona obiektu i usługi kserograficzne zostały zlecone na zewnątrz.

– Chętnie sięga pan po przykład funkcjonowania rozwiązań stosowanych przez powiat kozielski, dla raciborza partnerski. Starostwo zatrudnia tam znacząco mniej pracowników. Czy rozmawiał pan na temat polityki zatrudnieniowej z tamtejszymi

władzami? Czy chciałby pan wdrożyć w Raciborzu tamtejsze wzorce?

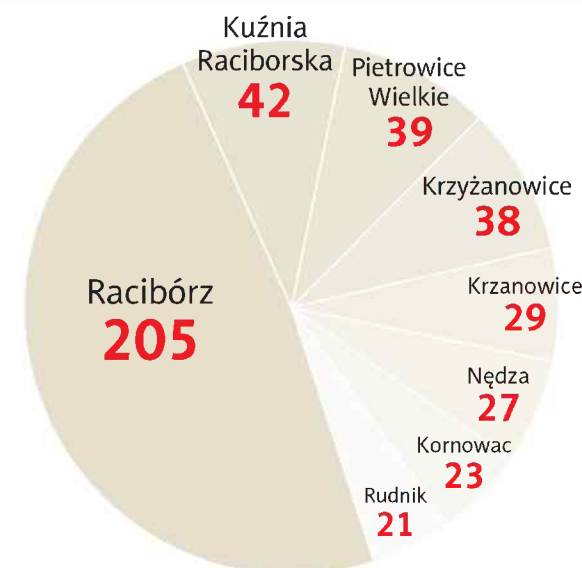
– To prawda, że podpatruję inne rozwiązania z różnych samorządów, nie tylko partnerskich. Choć jesteśmy powiatami, to jednak czynniki takie jak demografia, lokalizacja czy różnice w wykonywanych zadaniach powodują, że nie wszystkie wzorce da się wykorzystać w naszym starostwie.

Rozmawiał Mariusz Weidner

MIROSŁAW LENK prezydent Raciborza

Poziom zatrudnienia w urzędzie maista będzie się wahał na obecnym poziomie ale w najbliższym czasie spodziewam się zwiększenia liczby pracowników. Dotyczy to wydziału dróg w związku z zobowiązaniem samorządu miejskiego do współpracy przy planowaniu budowy obwodnicy Raciborza wspólnie z GDDKiA w Katowicach. Powiększy się również obsada wydziału lokalowego gdzie przybywa zadań a w ostatnim czasie wstrzymałem tam przyjęcia.

LICZBA urzędników w urzędach miast i gmin w powiecie raciborskim



Korpus urzędniczy w starostwie raciborskim. Z kartkami w ręku Krzysztof Sporny odpowiedzialny za sprawy ochrony środowiska i rolnictwa.

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE**

Jeruzalem
CAŁODOBOWO

Trumny, obsługa pogrzebu,
miejsca pochówku,
wieńce, przewóz zwłok

Formalności pogrzebowe w biurze na terenie cmentarza
(czerwony budynek), tel. 32 415 57 03 602 692 349

www.acjeruzalem.pl, e-mail: biuro@acjeruzalem.pl

**NAJWIĘCEJ
ofert
PRACY**

**SZUKAJ
TYLKO U NAS**

nowiny.pl

DORADZTWO PRAWNE I TŁUMACZENIA

neuwald

Oferujemy pomoc oraz kompleksową obsługę w języku polskim i niemieckim m.in. w zakresie:

- doradztwa prawnego
- tłumaczenia dokumentów
- zasiłku rodzinnego z Polski i zagranicy
- zwrotu podatku z Polski i zagranicy
- zwrotu składek z Buak, Soka-Bau
- rozszerzenia ubezpieczenia zagranicznego
- przyznawania obywatelstwa niemieckiego
- wznawiania obywatelstwa niemieckiego
- zagranicznych emerytur i rent
- wyjaśnianie spraw przed zagranicznymi urzędami
- pozyskiwania dokumentów KSV, BKR, Schufa do kredytu
- wymeldowania z zagranicy, zamknięcia konta etc.

Racibórz 47-400, ul. Batorego 5, parter, pok. 011
tel. 32 700 32 11, 32 755 21 60, fax. 32 700 32 11, info@neuwald.com.pl

www.neuwald.com.pl

NAJSYMPATYCZNIEJSZE RACIBORZANKI TO MOSKWICZANKI

Dobiegł końca konkurs „Nowin Raciborskich” na najsympatyczniejszą obsługę sklepu PSS Spółem w Raciborzu. Nasi czytelnicy zagłosowali na 14 placówek i oddali w sumie 973 głosy.

Najwięcej, bo 231 głosów dostały pracownice Sklepu nr 23 przy ul. Słowackiego, nazywanego popularnie „Moskwą”, które stały się niekwestionowanym zwycięzcą roku 2015.

Na drugim miejscu uplasowała się załoga z Płoni. Trzy sympatyczne panie ze Sklepu nr 13 przy ul. Sudeckiej zebrały od swoich klientów 164 głosy.

Na brązowy medal w pełni zasłużyły pracownice PSS Spółem z Obory. Mieszkańcy niewielkiego osiedla zmobilizowali się i na swoje ulubione ekspedientki ze Sklepu nr 4 przy ul. Smółki oddali 76 głosów.

Tuż za podium znalazła się ulubiona drużyna redakcji „Nowin Raciborskich”, czyli obsługa Sklepu nr 27 przy ul. Mickiewicza, gdzie codziennie robimy zakupy. Sympatyczne panie Zielińskie (mama i córka) zebrały 70 głosów.

Na piątym miejscu uplasowała się drużyna kierowniczki Janiny Kuski ze Sklepu nr 9 przy ul. Katowickiej z 62 głosami od klientów.

Tylko jeden głos mniej dostały panie ze Sklepu nr 7 przy ul. Wałbrzyskiej i pracownice Sklepu nr 15 przy placu Wolności. Wynik tych ostatnich zaskoczył wszystkich, bo trzeba podkreślić, że jest to sklep ze sprzętem AGD, w którym nigdy wcześniej nie sprzedawano naszego tygodnika, a liczba codziennych klientów jest nieporównywalnie mniejsza niż w sklepach spożywczych. Tym bardziej gratulujemy 61 głosów poparcia!

Najsympatyczniejsze dziewczyny, na które nasi czytelnicy

oddali swe głosy, już wkrótce zagospodzą na łamach „Nowin Raciborskich”.

Wszystkim pracownikom PSS Spółem dziękujemy za zaangażowanie, a czytelnikom „Nowin Raciborskich”

za oddanie głosów. Talony na zakupy w sklepach PSS Spółem otrzymują: Anna Witczak, Stanisław Poednik, Janusz Furman, Krystyna Cieślak, Weronika Panyło, Mariola Woś, Katarzyna Oleś, Józef Janosz,

Emilia Łobos i Anna Kałuża. Talony na usługi fryzjerskie i kosmetyczne w Instytucie Zdrowia i Urody Yasumi dostają: Gabriela Jonczyk, Helena Sroka, Ewelina Polak i Maria Poznańska. (OK)



Pracownice Sklepu nr 23 przy ul. Słowackiego to niekwestionowane zwyciężczynie konkursu

W SKRÓCIE

TURYSTYKA

Zamek drugi w Polsce

Polska Organizacja Turystyczna zorganizowała bożonarodzeniowy konkurs dla punktów i centrów informacji turystycznej na Najbardziej Świąteczną Informację Turystyczną. Biorący udział w konkursie mieli za zadanie wymyślić najlepszy sposób na promocję. Do wyboru był: mem, grafika, piosenka lub filmik. Ocena jury przeszła pięć produkcji, wśród nich PIT na Zamku Piastowskim. W głosowaniu internetowym na profilu facebook zajął 2 miejsce.

SENIORZY

Rada na cztery lata

Trwa nabór na członków Rady Seniorów. Będzie liczyć 9 członków. Po dwie wskazać prezydent miasta oraz rada miasta. Resztę wyłonią organizacje działające na rzecz osób starszych. Kandydaci muszą mieć ukończone 60 lat. Nabór trwa do 12 stycznia. Wybory odbędą się 19 stycznia w urzędzie przy ul. Batorego o godz. 14.00.

**eko
okna**

ZATRUDNIMY

PRODUCENT OKIEN PVC I ALU EKO - OKNA S.A.
poszukuje kandydatów na stanowisko



DORADCA KLIENTA

ze znajomością języka NIEMIECKIEGO, FRANCUSKIEGO,
HOLENDERSKIEGO LUB WŁOSKIEGO

Miejsce pracy: Kornice (pow. raciborski)

Osoby zainteresowane udziałem w procesie rekrutacji prosimy o przesyłanie aplikacji w postaci CV na adres:

rekrutacja@ekookna.pl

Kluczowe obowiązki:

- ▶ Przygotowywanie ofert oraz kalkulacji
- ▶ Obsługa i utrzymanie relacji z klientami
- ▶ Prowadzenie korespondencji handlowej

Wymagania:

- ▶ Komunikatywna znajomość w mowie i piśmie języka niemieckiego, francuskiego, holenderskiego lub włoskiego
- ▶ Komunikatywność
- ▶ Dobra znajomość obsługi komputera

Oferujemy

- ▶ Pakiet szkoleń wdrażających
- ▶ Możliwość uczestnictwa i współtworzenia sukcesu i rozwoju firmy z branży budowlanej na rynku krajowym, a przede wszystkim międzynarodowym
- ▶ Pracę w miłej atmosferze
- ▶ Motywujący model wynagrodzenia (podstawa + prowizja)
- ▶ Możliwość rozwoju i awansu w strukturach firmy
- ▶ **Zapewniamy dojazd do pracy**
- ▶ Prywatna opieka medyczna

Gdzie taniej?

CENY PALIW NA STACJACH W REGIONIE
poniedziałek, 4 stycznia 2016 r.

Stacje paliw	ON	Pb95	LPG
RACIBÓRZ			
Auchan , ul. Rybnicka	3,75 •	4,09 •	–
BP , ul. Odrodzenia 4 (Markowice)	4,07 ▼	4,29 ▼	2,09 ▼
BP , ul. Reymonta	3,97 ▼	4,17 ▼	1,99 ▼
Centurion , ul. Dąbrowszczaków	3,96 ▼	4,19 ▼	–
Lotos , ul. Jana Pawła II	3,94 ▼	4,14 ▼	1,99 ▼
Lotos Optima , ul. Drewniana/Reymonta	3,92 ▼	4,12 ▼	1,95 ▼
Orlen , ul. Piaskowa	3,95 ▼	4,15 ▼	1,99 ▼
Orlen , ul. Rybnicka	3,95 ▼	4,15 ▼	1,99 ▼
Shell , ul. Opawska	3,94 ▼	4,14 ▼	2,09 •
Stacja , ul. Środkowa	3,75 •	4,09 •	–
Stacja , ul. Rybnicka (dawna BP-Pol)	3,89 ▼	4,19 ▼	1,89 ▼
Stacja Słoneczna , ul. Rybnicka	3,93 ▼	4,13 ▼	1,99 ▼
Statoil , plac Mostowy	4,00 ▼	4,17 ▼	1,99 ▼
KRZANOWICE			
SKR , ul. Cegielniana 1	3,99 ▼	4,18 ▼	–
KUŹNIA RACIBORSKA			
Bliska , ul. Tartaczna	3,99 ▼	4,19 ▼	2,03 ▼
PIETRASZYN			
Delta Oil Plus , ul. Wesoła 18	3,70 ▼	4,04 ▼	–
RZUCHÓW			
Orlen , ul. Pstrążka 1	3,97 ▼	4,17 ▼	–
WODZISŁAW			
Orlen , ul. Rybnicka	3,94 ▼	4,05 ▼	1,89 ▼
Shell , ul. Rybnicka	3,93 ▼	4,04 ▼	1,93 ▼
Statoil , ul. Pszowska	3,98 ▼	4,09 ▼	1,92 ▼
Statoil , ul. Witosza	4,02 ▼	4,13 ▼	1,95 ▼
Statoil , ul. 26 Marca	4,02 ▼	4,13 ▼	1,97 ▼
RYDUŁTOWY			
Orlen , ul. Raciborska	3,99 ▼	4,19 ▼	2,02 ▼
Petrol Point , ul. Raciborska	3,96 ▼	4,17 ▼	–
RYBNIK			
BP , rondo Wileńskie	4,04 ▼	4,15 ▼	1,87 ▼
eMILA (dawniej Neste)	3,89 ▼	3,97 ▼	–
Lukoil , ul. Wodzisławska	3,87 ▼	3,96 ▼	1,87 ▼
Shell , ul. Budowlanych	4,04 ▼	4,15 ▼	1,89 ▼
Statoil , ul. Jana Kotuczka	3,94 ▼	4,05 ▼	–

▲ WZROST ▼ SPADEK • BEZ ZMIAN ■ NAJTANIEJ ■ NAJDROŻEJ

akronis
tworzymy z pasją dla Ciebie.

- ploty kute / nowoczesne
- bramy przesuwne
- bramy dwuskrzydłowe
- automatyka do bram
- balustrady również ze stali nierdzewnej
- meble ogrodowe
- garderoby
- kwietniki
- konstrukcje metalowe

Nowość
KONSTRUKCJE SCHODOWE

Racibórz, ul. Sudecka 41 b
kom. 601 159 834, tel. 32 348 78 81
www.akronis.pl

PROMOCJA
Złóż zamówienie do końca 2015 roku
otrzymasz 10% rabatu!

CYPRYJSKA POŻYCZKA, czyli notariusz i lichwiarze na ławie oskarżonych

Prawie sto rodzin straciło swoje domy i mieszkania, bo zaufało oszustom. Wśród pokrzywdzonych są osoby z Rybnika, Wodzisławia i Raciborza. Prokuratura przesłała właśnie do rybnickiego sądu akt oskarżenia w tej sprawie. Wśród nich jest również notariusz.

Majątek jaki straciły pokrzywdzone rodziny, szacuje się na co najmniej 23 miliony złotych. To wartość obliczona jedynie na podstawie zaniżonych wycen, którymi posługiwali się oskarżeni. Prokuratura Okręgowa w Gliwicach prowadziła śledztwo niemalże trzy lata tropiąc powiązania biznesowe szesnastu oskarżonych. Pod pretekstem udzielania pożyczek przejmowali majątki rodzin, którym już żaden bank nie chciał udzielić kredytu. – W istocie te działania nie miały nic wspólnego z pożyczkami, a wręcz wypaczały jej sens. Zysk pożyczkodawcy nie opierał się na odsetkach, ale na różnego rodzaju karach związanych z nieuregulowaniem w terminie zobowiązań – mówi Piotr Żak z Prokuratury Okręgowej w Gliwicach.

Specjaliści od pożyczek

Oskarżeni reklamowali się jako wybitni specjaliści rynku finansowego. Firmy, które reprezentowali mieściły się w niewielkim budynku w Rybniku na zbiegu ulic Mikołowskiej i Wyzwolenia. Jak działali? Najczęściej obiecywali załatwienie dużego kredytu pod zastaw nieruchomości pokrzywdzonych. W rzeczywistości nie zamierzali go załatwić. Kluczowa była niewielka pożyczka, którą wypłacali rodzinom czekającym na hipoteczny kredyt. Wśród stosów dokumentów nieświadomi pożyczkobiorcy podpisywali podsunęte peł-

nomocnictwo do sprzedaży ich nieruchomości gdyby nie wywiązali się z kredytu. – To pełnomocnictwo tak naprawdę służyło przypadkowi nieruchomości – przyznaje prokurator Żak.

Wymarzony bar

Bronisław H. chciał otworzyć bar w Gorzyckach. W 2004 roku chciał wziąć 25 tysięcy złotych pożyczki na rozwinięcie działalności. W Siemianowicach u notariusza podpisał stos dokumentów, wśród nich również pełnomocnictwo do sprzedaży domu w przypadku niespłacania kredytu. 25 tysięcy złotych przejęła kobieta, która namówiła go na wzięcie kredytu. Ona również miała spłacać raty. Nie spłacała. Wkrótce dowiedział się, że stracił dom. Oskarżeni wymienili zamki w jego drzwiach i nakazali się wyprowadzić. Z kolei Artur K. z Raciborza popadł w długi prowadząc działalność gospodarczą. Na szybko szu-

firmy należącej do oskarżonych. Ci obejrżeli nieruchomości należącą do małżeństwa a następnie strony podpisały

23
miliony złotych
straciły
oszukane rodziny

umowę i H. dostali do ręki 12 tysięcy złotych. Nie spłacili do końca swojego zobowiązania, bo oszuści nie załatwili większego, obiecanego kredytu pod zastaw domu. Wkrótce o ich nieruchomości wartą 90 tysięcy złotych upomniał się jeden z oskarżonych. Podobne przykłady można mnożyć. – Oskarżeni modyfikowali za każdym razem sposób działania dobierając go do aktualnej sytuacji – mówi prokurator.

Kolejne domy, kolejne zarzuty

O sprawie obszernie pisaliśmy na łamach naszego tygodnika w 2014 roku, kiedy do sądu trafił pierwszy akt oskarżenia w sprawie lichwiarzy. Wówczas prokuratura udokumentowała kilkadziesiąt przypadków przestępstw. Teraz blisko setkę. Akt oskarżenia, który trafił właśnie do rybnickiego wydziału zamiejscowego Sądu Okręgowego liczy aż 1700 stron. Prokurator dokładnie opisał każdy przypadek. Niektóre z ludzkich dramatów kończyły się samobójstwami. Pani Jolanta M. straciła dom w Ustroniu, dziś mieszka w ciasnym mieszkaniu w Żorach. – Mąż pożyczył 25 tys. zł na trzy miesiące. Chciał oddać, gdy załatwił nam duży kredyt na dom. Miesiące mijały, a oni nas zwodzili, naliczając kolejne

procenty od pierwszej pożyczki. W październiku 2006 r. warty co najmniej 300 tysięcy dom Tomasz B., jako przedstawiciel Bryther Limited, sprzedaje za 60 tysięcy swojemu koledze Maciejowi P. z firmy BLC Polska. Następnie BLC sprzedaje dom na wolnym rynku za 220 tys. zł. – Mąż się załamał i powiesił. Na jego telefonie tego dnia znalazłam kilka połączeń od Tomasza B. Poinformowałam nowego właściciela, który kupił nasz dom, że będzie miał mojego męża w piwnicy. On powiedział, że duchów się nie boi – wspominała wówczas kobieta. Dziś pani Jolanta nadal walczy o sprawiedliwość, bo pierwszy proces wytoczony oszustom cały czas trwa.

Notariusz z zarzutami

W akcie oskarżenia, który skierowano właśnie do sądu powtarzają się te same nazwiska i nazwy firm co w pierwszym akcie oskarżenia. Na ławie zasiądzie w sumie szesnastu osób, w większości oskarżonych o oszustwa i pranie brudnych pieniędzy. Po raz pierwszy usiądzie na niej również bielski notariusz Ryszard R., w którego gabinecie podpisywano wiele umów. – Notariusz usłyszał zarzuty przekroczenia uprawnień, niedopełnienia obowiązków i działania na szkodę interesu społecznego i prywatnego. Zarzucamy mu również pomocnictwo do oszustwa i prania pieniędzy. Wielu z pokrzywdzonych straciło czujność słysząc, że będą podpisywali dokumenty u tak zaufanej osoby jak notariusz – mówi prokurator. Równolegle w procesach cywilnych unieważniono już kilkadziesiąt czynności notarialnych. Poszkodowanym pomagają prokuratorzy.

Adrian Czarnota

Ryby morskie i słodkowodne
ŚWIEŻE I MROŻONE

Tylko u nas ryby z własnej wędzarni!

W każdy PIĄTEK
zapraszamy
na tatar
ze świeżego
łososia

sklep rybny
KREWETKA
SMAŻALNIA RYB

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

CUKIERNIA
Hosnowski

TORTY:
weselne
na chrzest
dla dorosłych
i dla dzieci
w stylu angielskim
i na wszystkie
inne okazje

Codziennie
świeże wypieki!

RACIBÓRZ
ul. Przejazdowa 14
tel. 32 415 27 39

Wyrok w sprawie tragedii w Rudzie Kozielskiej

Kierowca, który w listopadzie 2014 wjechał na chodnik i zabił dwie osoby nie pójdzie do więzienia. Sąd warunkowo zawiesił mu karę dwóch lat pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy utrzymał właśnie ten wyrok w mocy.

Do tragedii doszło 7 listopada 2014 roku na ulicy Raciborskiej w Rudzie Kozielskiej. Około południa kierowca ciężarowego Iveco stracił panowanie nad kierownicą. Pojazd wpadł na chodnik a następnie na pobocze. Samochód na miejscu zabił dwie mieszkanki Rud w wieku 52 i 59 lat. Ranna została jeszcze jedna kobieta, która doznała stłuczenia głowy i skręcenia kręgosłupa szyjnego. Kierowca został zatrzymany. Był trzeźwy.

Pierwszy wyrok

Wyrokiem z dnia 21 maja 2015 r. Sąd Rejonowy w Raciborzu uznał 50-latką za winnego tego, że nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że na skutek niezachowania należytej ostrożności obserwacji toru jazdy utracił panowanie nad prowadzonym pojazdem, wjechał na



W wypadku zginęły dwie kobiety, a jedna została poważnie ranna

chodnik a następnie na pobocze i potrafił wysiadające z samochodu osobowego kobiety i wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności. Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 5 lat. Kierowca Iveco dodatkowo musi zapłacić 3 tysiące złotych grzywny. Sąd również orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat, za wyjątkiem jednej z kategorii.

Mój klient ma padaczkę

Obrońca oskarżonego odwołał się od tego wyroku i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu przestęp-

stwa ewentualnie o uchYLENIE zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Obrońca opierając się na wyjaśnieniach oskarżonego złożonych na rozprawie przed sądem I instancji twierdził, że oskarżony w chwili zdarzenia miał atak padaczki.

W grudniu 2015 roku sprawa trafiła do rybnickiego wydziału zamiejscowego Sądu Okręgowego w Gliwicach. Rybnicki sąd ponownie przeanalizował zebrany materiał dowodowy i zwrócił uwagę, że oskarżony nic nie wspominał o ataku padaczki bezpośrednio po tragedii. „Oskarżony w swoich wyjaśnieniach złożonych w dniu 8 listopada 2014 r. w których przyznawał się do popeł-

nienia zarzucanego mu czynu przed prokuratorem dokładnie opisał przebieg zdarzenia, w jaki sposób doszło do tego wypadku. Był słuchany dzień później po zdarzeniu i w ogóle nie wspominał o tym, że miał atak padaczki w chwili zdarzenia. Słuchany ponownie w dniu 17 grudnia 2014 r. przed prokuratorem oskarżony podtrzymał swoje wyjaśnienia, zaskaniając się niepamięcią, nie wspominał w ogóle o jakimkolwiek ataku padaczki w dniu zdarzenia. Będąc badanym przez dwóch biegłych psychiatrów oraz psychologa w trakcie udzielania danych podczas wywiadu stwierdził stanowczo, że neguje napady padaczkowe. Słusznie zatem sąd rejonowy uznał, że wyjaśnienia oskarżonego przedstawione przed sądem stanowią jedynie linię jego obrony zmierzającą do umniejszenia swojej odpowiedzialności – czytamy w uzasadnieniu drugiego, już prawomocnego wyroku.

Paczka papierosów na podłodze

Opinia biegłego zakresu ruchu drogowego jednoznacznie wskazuje, że oskarżony prowadząc samochód naruszył

elementarne zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Obrońca oskarżonego zwracał uwagę, że raciborski sąd wydając pierwszy wyrok uznał, że oskarżony stracił panowanie nad kierownicą schylając się po paczkę papierosów, która mu upadła na podłogę. Obrońca pominął jednak w apelacji zeznania świadka M. S. funkcjonariusza policji, który przybył na miejsce zdarzenia, któremu oskarżony podczas badania trzeźwości właśnie o tym mówił.

Sąd: zostawienie prawa jazdy jest bardzo kontrowersyjne

Sąd I Instancji wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat oraz karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 zł. Orzekł również wobec oskarżonego środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych za wyjątkiem jednej kategorii na okres 5 lat. Sąd I instancji oceniając stopień społecznej szkodliwości zarzucanego czynu oskarżone-

mu uznał, że jest on wysoki. „Faktem jest, że przestępstwo z art. 177 § 1 kk jest przestępstwem nieumyślnym w znaczeniu art. 9 § 2 kk, jednak oceniając zachowanie oskarżonego jako uczestnika ruchu drogowego, mając na uwadze jak stwierdził biegły sądowy naruszenie elementarnych zasad ruchu drogowego przez oskarżonego, skutek w postaci śmierci dwojga ludzi, wymierzona oskarżonemu karę należy uznać jako rażąco łagodną. Również umożliwienie oskarżonemu poruszania się pojazdami mechanicznymi kategorii (...) przy jego twierdzeniu, że ma ataki padaczki jest bardzo kontrowersyjne. Jednak brak środka odwoławczego wniesionego na niekorzyść oskarżonego powoduje, że zgodnie z treścią art. 434 § 1 kpk sąd odwoławczy nie może orzec na niekorzyść oskarżonego. Z tych też względów nie uznaję zasadności zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego, nie podzielaając przytoczone na jej poparcie argumentów Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy” – Uzasadnia drugi wyrok sędzia Sławomir Klekocki Wyrok jest prawomocny. (ac2)

Moramis holding a.s.

Hlubinská 1378, 702 00 Ostrava, Czechy

Dzień Aukcji 14. 01. 2016

Rychvald, Myslivecká 90, Czechy w 10,00 god.

MAGAZYN + PRODUKCJA - 821 m²

BIURO - 241 m²

WSZYSTKIE NOWE - RYCHVALD NIEDALEKO OSTRAWY



najniższa oferta 9 800 000 Kč

najniższa oferta 1 510 000 PLN

e-mail: moramis@moramis.cz informacja: +420 603 187 651

DOMY NA SPRZEDAŻ

w zabudowie bliźniaczej w Raciborzu-Ocicach przy ul. Wiejskiej

ZOSTAŁ OSTATNI DOM!



Investor: Zakład Remontowo-Budowlany KAMPKA sp. j. D.G. Kampka, Racibórz, ul. Mikołowska 1

RZUT PRZYZIEMIA



RZUT PODDASZA



Powierzchnia użytkowa:

ok. 163m² + garaż: ok. 21m²

Powierzchnia działki: ok. 470m²

Więcej szczegółów na www.kampka.pl

Ostatni dom wolny od ręki!



WSZELKIE INFORMACJE W SIEDZIBIE FIRMY:

ul. Mikołowska 1; 47 – 400 Racibórz

tel.: 32/ 414 91 64, 502 096 496

e-mail: kampka@kampka.pl, www.kampka.pl



Liczymy na kilkaset miejsc pracy

WYWIAD NOWIN

Z prezydentem miasta Mirosławem Lenkiem rozmawiamy m.in. o jego decyzjach kadrowych, stosunku do opozycji oraz działalności samorządu na rzecz lokalnego biznesu.

– Czy to już koniec zmian kadrowych w samorządzie? Na koniec roku dokonała się mała rewolucja na stanowiskach dyrektorskich w OSiR i innych jednostkach gminnych?

– Nie uważam żeby to była rewolucja. Te osoby przechodzą na emerytury. Co do OSiR to jest to pomysł dyrektora Kwaśnego, nie mój. Przyszedł do mnie sam z propozycją, że przejdzie na emeryturę pomostową. Przepracował na Zamkowej równo 25 lat, ostatni okres jego pracy oceniam bardzo pozytywnie. Świetnie funkcjonuje H₂Ostróg, a camping w Oborze zmienił się nie do poznania. Będziemy jeszcze rozmawiali jak wykorzystać jego doświadczenie. Mamy młodą dobrą kadrę zarządzającą. Średnia wieku prezesów 5 miejskich spółek nie przekracza 40 lat. Nie mam zamiarów zmian na ważnych stanowiskach, które mi podlegają. Ale wykluczyć ich nie można.

– Latem rozważał pan też zmiany w sferze społecznej, w której na razie do nich nie doszło. Dlaczego?

– Miałem wówczas na myśli Ośrodek Pomocy Społecznej. Rozważaliśmy z panią dyrektorem różne scenariusze, w tym także zmianę na stanowisku szefa. Postawiłem pewne oczekiwania i zostały one spełnione. To efekt realizacji wspólnie określonego programu zmian struktury organizacyjnej i obsady stanowisk kierowniczych. OPS wrócił na właściwe tory.

– Po ostatniej sesji i pracach w komisjach widać, że opozycja

w radzie jest większa i głośniejsza. Wystąpienia radnych Franciszka Mandrysa i Zbigniewa Sokolika zapamięta pan na dłużej?

– Panowie Mandryś i Sokolik stanowią opozycję już od cza-

stowego bezrobocia pracodawcy zgłaszają problemy w związku z rekrutacją pracowników i dotyczy to nie tylko specjalistów. Niewątpliwym problemem jest w tym wysokość proponowanego wynagrodzenia.

– Czyli konkretne efekty zaangażowania samorządu w rozwój gospodarczy trudno wskazać?

– Wiemy co zrobiliśmy i robimy w tej kwestii. Aktualnie prowadzimy rozmowy z przedsiębiorcami, którzy chcą sprowadzić tu produkcję z zewnątrz i będą szukać ludzi do pracy przy produkcji. W strefie ekonomicznej mamy dwie miejscowe firmy, które znacznie zwiększyły zatrudnienie. Będą w niej nowi inwestorzy bo dwa przetargi na sprzedaż działek rozstrzygnięliśmy już skutecznie, a tuteż odbędzie się w tym miesiącu. Nabywcą są firmy ze sfery przemysłowej. Na terenach jeszcze nieuzbrojonych mamy już potencjalnych klientów. Poza strefą też powstały nowe hale produkcyjne, budowana jest kolejna. Na terenie po cukrowni mamy już kilka podmiotów poważnie zainteresowanych działkami, które tam wydzielamy. To inwestorzy z zewnątrz.

– A co takiego się zmieniło, że teraz nastąpiło ożywienie, a przedtem był zastój?

– Procentuje to, co było robione przez wiele ostatnich lat. Chodzi tu m.in. o decyzję o utworzeniu strefy ekonomicznej, o zakupie terenu po cukrowni, wprowadzenie systemu ulg dla inwestorów czy korzystne zapisy w dokumentach planistycznych. Poprawiamy obsługę inwestora, nowe propozycje konsultujemy między innymi z powołaną niedawno konsultacyjną radą gospodarczą złożoną z przedstawicieli raciborskiego biznesu.

– Po części są to postulaty opo-



Liczymy, że w przeciągu dwóch lat może w Racibórz przybyć kilkaset dobrych miejsc pracy. Ten proces już trwa

zycji nie rządzących

– Czy ja kiedykolwiek robiłem różnicę kto składa dobry pomysł? Nikomu nie odbieram ich autorstwa. Dobrze, że radni angażują się w pewne przedsięwzięcia ale od pomysłu do jego realizacji długa i trudna droga. I to już raczej praca moja i moich pracowników.

– Obawy środowiska nauczycielskiego wzbudzają informacje dotyczące polityki oświatowej. Diagnoza ekspertów z firmy Vulkan sugeruje szukanie oszczędności w tej dziedzinie.

– Wszystko co robimy dla oświaty jest przemyślane i akceptowane przez większość naszych mieszkańców. Środowiska związkowe też monitorują te procesy.

Mamy zadbane, doinwestowane szkoły i przedszkola. W kontekście zapowiedzi rządo-

rektorem, który koresponduje ze mną poprzez adwokata lub poprzez swoich radnych”.

– Co poczytuje pan sobie w kategoriach pozytywów po pierwszym roku kadencji?

– Zrobiliśmy duży krok w kwestiach gospodarczych. Z powodzeniem działa Konsultacyjna Rada Gospodarcza. Słuchamy i realizujemy postulaty przedsiębiorców. Uratowanie mleczarni to efekt zabiegów m.in. samorządowców miasta i powiatu. Odbłyło się kilkanaście spotkań w tej sprawie. Odroczenie łączenia centrów krwiodawstwa w Racibórz i Katowicach to także zrealizowany przez nas cel. Placówka dostała szansę obrony. Pozytywnie oceniam wprowadzenie stref bezpłatnego parkowania w centrum na placu Długosza i przy ul. Kowalskiej. Powstał też nowy zakład pracy zbudowany przy udziale gminy przez firmę Empol, obok składowiska odpadów. Da pracę około 40 ludziom, a dla miasta to jego nowy podatek. Świetnie przyjął się budżet obywatelski, był przykładem zagospodarowania pozytywnej energii mieszkańców.

– A czego pan żałuje jeśli chodzi o ten okres?

– Żałuję, że nie rozbudowaliśmy aquaparku o część letnią. To była wspólna decyzja koalicji rządzącej opozycji. Słyszałem pogłoski, że takie atrakcje szykuje Kędzierzyn-Koźle i zabierze klientów H₂Ostróg. Rozmawiałem z tamtejszymi władzami i nie otrzymałem potwierdzenia takich planów. Inwestycję w aquaparku odkładałem ale z niej nie rezygnuję. Myślmy też w tym obiekcie o grocie solnej, może w miejsce biczków wodnych w części Spa.

Rozmawiał Mariusz Weidner

n Pełna wersja rozmowy na stronie nowiny.pl

Firma Pientka

Usługi pogrzebowe

Gerard Pientka

Oferujemy:

- wyrób i sprzedaż trumien
- międzynarodowy przewóz zwłok
- kremacje
- wieńce, kwiaty

CAŁODOBOWO

47-480 Żerdziny, ul. Powstańców Śl. 48, tel. 32 419 83 49, 602 115 104

NOWY DOM POGRZEBOWY:
Racibórz, ul. Głębzycka 50, tel. 32 419 83 49

Punkty sprzedaży: Tworków, ul. Clówna 47, tel. 32 419 63 24
Baborów, ul. Krakowska 1 (budynek ZUK)

TARTAK

Hajduczek

70 LAT tradycji

44-290 Jejkowice
ul. Dworcowa 33
tel./fax 32 430 21 20

www.tartakjejkowice.pl

BROWAR ZAMKOWY

Sp. z o.o.

A.D. 1567

47-400 Racibórz, ul. Zamkowa 2
tel./fax 32 415 92 00
tel. 32 415 21 28
browar@browar-raciborz.pl
www.browar-raciborz.pl

Czy suczkę Majkę czeka los maltretowanego Kuby?

Pieska dola Majki wpisuje się w historię zwierząt, dla których człowiek stał się oprawcą i katem. Co więcej los szczeniaka podzielił przedstawicieli raciborskich służb i instytucji, które z mocy prawa powinny chronić zagrożone zwierzęta. Ujawnił niemoc i obojętność na los czworonoga.

Przed kilkoma miesiącami mężczyzna wziął malutką suczkę ze schroniska, a pracownicy nie sprawdzili, w czyje ręce oddają zwierzę. Krótko potem inspektor Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Zwierząt OTOZ Animals w Raciborzu Danuta Miguła otrzymała od sąsiadów sygnały, że coś niedobrego dzieje się w relacjach nowy właściciel – pies.

– Zwiększyliśmy kontrole, ponieważ zgłoszono nam, że pies jest bity. Okazało się, że to już trzeci zwierzę, którego katuje. Drugiego psa zabił, nie boję się tego powiedzieć, ponieważ sąsiedzi widzieli, jak kopał go w brzuch – twierdzi pani inspektor. Ponie-

waż od kilku miesięcy co rusz dochodzą do niej niepokojące sygnały, podejmuje interwencje również z policją. – Raz gdy otworzył nam drzwi, psa miał na ręku, prosiłam by postawił go na ziemi. Chciałam sprawdzić czy wszystko jest w porządku, wtenczas zamknął nam drzwi przed nosem. Innym razem otworzył z nożem w ręce. Policjanci wyjęli broń, kiedy kazali mu schować nóż, znów zamknął drzwi. Poprosili, aby zszedł z psem, odpowiedział że zejdzie, ale z siekierą. Policjanci odjechali – opowiada o akcji niczym z sensacyjnego filmu Danuta Miguła. Sama też doświadcza nieobliczalnych zachowań mężczyzny, który grozi jej, że ją zają...

Za bezkarność dręczącego zwierzę mężczyzny pani inspektor obwinia policję. – Wniosek, który złożyłam o znęcanie się nad psem na komendzie został odrzucony przez policjantkę. Nie przyjęła nas, pomimo, że moja wizyta odbywała się w godzinach jej pracy. Tłumaczyła, że idą święta i spieszy się do domu.

Nie przeprowadzono też żadnego dochodzenia, policjanci nie rozmawiali z sąsiadami.

Co więcej policjantka pouczyła właściciela psa, że może nas skarżyć o nękanie – opowiada oburzona Danuta Miguła. Powołuje się na Ustawę o ochronie zwierząt, w której ujęto zasady współpracy służb państwowych z organizacjami broniącymi czworonogi. Po kolejnej wizycie inspektor OTOZ na policji i rozmowie z komendantem, w końcu sporządzony zostaje wniosek o znęcanie się nad psem.

Policja i weterynarz wiedzą lepiej

Danuta Miguła nie daje za wygraną, podobnie jak sąsiedzi, którzy nie mogą patrzeć na bestialstwo, choć i ich nie omijają zuchwałe groźby mężczyzny. Do prokuratury trafia wniosek o znęcanie się na psem, problem przedstawiony jest również prezydentowi, który z mocy ustawy może zdecydować o jego odebraniu właścicielowi. Niestety, o piśmie, które wóldarz obiecał składającym skargę, nic nie wiemy na policji. – Być może prezydent podpisał pismo o wszczęciu postępowania w sprawie zabrania psa – słyszy od urzędniczki pani inspektor. Sprawa może się ciągnąć dłuższy czas. Najprościej byłoby zabrać psa i umieścić w bezpiecznym miejscu na czas jej wyjaśnienia. Tego z pozoru oczywistego działania, jakoś nikt z przedstawicieli służb nie chce podjąć. Szczególnie po wizycie weterynarz Powiatowego Inspektoratu Weterynaryjnego w Raciborzu. – Piesek jest zdrowy, szczęśliwy, a właściciel dobrze się nim opiekuje – zapewnia inspektor Agata Ballarin.

Sąsiedzi widzą więcej

Innego zdania są sąsiedzi, obserwujący na co dzień Grze-

gorza O., który już wcześniej pasterzył się nad swoim poprzednim zwierzęciem. Po wakacjach pies znikł. Zapytany o Kubę mężczyzna tłumaczył, że najechał go rower i musiał go uśpić. Pies był piękny, ale bardzo przestraszony i trzęsący się. – Powiadomiłam panią Danusię, gdy we wrześniu zobaczyłam go z malutkim szczeniakiem. Ciągnął go na smyczy, szarpał i kopał – opowiada jedna z sąsiadek. Wspomina, jak pewnego razu, gdy pies mu uciekł, tak go kopnął, że przeleciał kilka metrów. Opowiada, że Grzegorz O. ma już swoją policyjną kartotekę niekoniecznie dotyczącą zwierząt. Kiedyś wizytę dwóch funkcjonariuszy podsumował głośno: – Oni mi wszyscy mogą skoczyć na ch... – przez samo h, czy ch skwitowała odzywkę. Pytany zaś o psa – potrafi wulgarnie zwyzywać.

– Strasznie mi smutno, że nic nie zrobiono – komentuje mieszkanka kilkuminutową wizytę pani weterynarz z policją u właściciela Majki. Potem widziała, jak ostentacyjnie spacerował z psem, który kulał na prawą przednią nogę, a wracając trzymał go na smyczy tak wysoko, że ledwo dotykał łapkami ziemi – wtenczas już nie kulał.

Kolejna kobieta też zwróciła uwagę na sposób, w jaki Grzegorz O. traktuje swego psa. – W zeszłym roku widziałam, jak podczas spaceru kopał go w głowę, nie znałam go z tej strony, nie wiedziałam, że jest takim złym człowiekiem – przyznaje. Kiedy zobaczyła, że ma nowego małego psa, od razu pomyślała, że będzie robił to co z tym dużym. Spotkała go w pierwszy dzień świąt, nie poznała od razu. Zatrzymała się jednak i

zainteresowała, gdy usłyszała pisk zza żywopłotu. Podbiegł do niej malutki piesek trzymając łapkę w powietrzu. – Powinien pan pójść do weterynarza, mogę zaprowadzić psa do weterynarza – zaproponowała. Gdy w odpowiedzi usłyszała: „Chcesz butem w łeb” wystraszyła się i odeszła: – Nic nie mogłam zrobić, bałam się tego człowieka.

– Grzegorz nie powinien mieć zwierząt – mówi inna sąsiadka. Oprócz Kuby, był jeszcze wielorasowy Kokuś, który żyje do dziś przygarnięty przez sąsiadów. Pies częściej bywał na podwórku niż w mieszkaniu, pętał się po Raciborzu, spał pod ławką. W

Na spacerze właściciel Majki wleceze ją na smyczy, szarpie i kopie – mówi inspektor Danuta Miguła.

końcu ktoś odprowadził go właścicielowi. Ten chwycił za smycz i rzucił nim o podłogę. Po tym, jak kundelek znów zamieszkał na podwórku, przygarnęła go jedna z sąsiadek. Właściciel najpierw zgodził się go oddać, po czym zaczął ją terroryzować. Po śmierci swej nowej pani Kokuś trafił do kolejnej kobiety. – Co Grzegorz wtedy wyprawiał: ścigał ją, groził, straszył że ją poderżnie, a w końcu dopadł i pobił – wspomina kobieta. Po śmierci drugiej swej pani piesek znów zmienił dom.

– Gdyby sąsiadki go nie wzięły, pewnie by już nie żył ponieważ Grzegorz wyprawiał z nim straszne rzeczy, znęcał się, kopał, co nie raz widziałam na podwórku. Kokuś bał się i z daleko go obchodził. Takim ludziom, nie powinno dawać się psów, jest to człowiek psychicznie nie równoważony, a zatem

nieodpowiedzialny – przyznaje rozmówczyni.

Dwa odmienne spojrzenia na psi los

Składamy dziennikarską wizytę właścicielowi psa. Otwiera nam, ale odmawia rozmowy odsyłając nas na policję. Zachęcamy, aby odniósł się do stawianych przez inspektora OTOZ zarzutów znęcania się nad swoim zwierzęciem. Bezskutecznie. Gdy proszę, aby pokazał nam psa, odmawia, po czym zamyka drzwi.

Podkomisarz Mirosław Szymański z KPP w Raciborzu potwierdza, że przy ul. Lecznicy doszło do interwencji, jednakże przekazana mu przez kolegów policjantów wersja wydarzeń różni się od tej, którą opisała pani inspektor. – Żadnego straszenia nożem nie było. Była interwencja, byli policjanci, było dwóch lekarzy weterynarii, którzy obejrżeli pieska. Na tym psie nie ma żadnych śladów znęcania, jest w bardzo fajnym stanie, nic nie zagraża jego życiu i zdrowiu – mówi Mirosław Szymański.

Nieoficjalnie udało nam się dowiedzieć, że prowadzone w tej sprawie postępowanie zostanie wkrótce zakończone, a właściciel psa nie będzie pociągnięty do odpowiedzialności, gdyż według policji nie ujawniono śladów przestępstwa.

Inspektor Danuta Miguła jest zaniepokojona postawą weterynarza i funkcjonariuszy. – 25 lat pracuję ze zwierzętami i wiem, jak wygląda zwierzę maltretowane, a jak szczęśliwe. Pies kuli uszy, gdy podchodzi do swego właściciela – komentuje i pokazuje na zdjęciu czerwony brzuch suczki.

Przekonana jest, że psa należało zabrać do lecznicy, wykonać prześwietlenie, aby wykluczyć obrażenia wewnętrzne. – Suczka jest prawdopodobnie szczeniaka, o czym poinformował mnie sam właściciel – mówi Danuta Miguła i zastanawia się czy musi się powtórzyć historia Kuby, aby ktoś pochylił się nad losem malutkiej suczki ze schroniska.

Ewa Osiecka, Wojciech Żołneczko



Pieskie życie Majki

TOMOGRAF KOMPUTEROWY



REZONANS MAGNETYCZNY

REZONANS BEZ KONTRASTU	400 zł	350 zł
REZONANS Z KONTRASTEM	600 zł	550 zł

PROMOCJA

AdvanceMed
MEDYCYNĄ DLA CIEBIE

Śląskie Centrum Medycyny Inwazyjnej, ul. Kasztanowa 5, Nieborowice
Rejestracja: 32 728 43 00, 664 494 044 | www.advancemed.pl

Święta i sylwester za kratami

POLICYJNY ARESZT

Najczęstszą przyczyną policyjnych interwencji w okresie wigilii świąt Bożego Narodzenia oraz nowego roku jest alkohol. Podczas wigilijnych spotkań rodzinnych dochodzi do sprzeczek, bywa że odgrzewane są stare i nierozwiązane konflikty. Zwykle wizyta policji uspokaja sytuację, czasem trzeba zatrzymać do wytrzeźwienia agresywną osobę. Bywają święta bardzo tragiczne. Kilka lat temu śledczy, w okresie świąt, musieli badać okoliczności zabójstwa, którego dokonała bliska osoba. W Sylwestra ludzie kłócą się już z nieco innych powodów, w mniej rodzinnych okolicznościach. O pracy na wigilijnej zmianie opowiada rzecznik raciborskiego garnizonu policji, Mirosław Szymański oraz funkcjonariusze prewencji i aresztu.

– Praca policji w okresie świąt niczym nie różni się od zwykłego dnia. Pracujemy na zmiany,

„Kiedy widzimy, że ktoś swoim zachowaniem stwarza zagrożenia dla swojego życia i zdrowia lub domowników, wtedy zatrzymujemy go do wytrzeźwienia w raciborskim areszcie

choć fakt, są one tak dopasowane, aby każdy funkcjonariusz

mógł przeżyć w domu wigilię. Bywa jednak tak, że jakaś interwencja się przedłuży albo trzeba kogoś odwieźć np. do izby wytrzeźwień do Bytomia, i z naszych planów nie pozostaje nic – mówi policjanci. Morale raciborskich mundurowych podnosi wówczas świadomość, że na służbie w czasie świąt są również najwyżsi stopniami oraz ściśle kierownictwo komendy. – Dlatego, że nie ma pewności, że w święta będzie spokojnie. Zwykle bywa spokojniej, ale to nie reguła. Zdarza się, że dochodzi do popełnienia przestępstw z kategorii przeciwko życiu, zdrowiu, mieniu. Ponadto bywa, że kierowcy jeżdżą pod wpływem alkoholu – tłumaczy rzecznik policji.

Interwencje w święta

Przypadków interwencji w wigilię mundurowi mają w pamięci sporo. – Ludzie tego dnia są bardziej wyczuleni, skorzy do pomocy. Często np. wracają z zakupów i widzą jak ktoś siedzi podparty na ławce. Wtedy nas o tym informują w obawie, że ta osoba może zamarznąć. My oczywiście takie przypadki musimy zbadać, ale

„Zwykle to sama rodzina chce żeby policjanci zabrali kogoś agresywnego.

zwykle to fałszywy alarm. Osób pijanych nie możemy jednak zostawić samych sobie. Jeśli jest w stanie iść sam do domu to w porządku, kiedy jednak są obawy, musimy taką osobę odwieźć do domu. Jeśli pijany sprawia problemy, wtedy może

skończyć na izbie wytrzeźwień albo w areszcie – wyjaśniają policjanci.

„Te osoby rzadko okazują smutek. Zwykle wykorzystują czas odosobnienia na przemyślenia.

Inaczej wyglądają interwencje podczas samej kolacji, 24 grudnia. – Wtedy alkohol rozwiązuje języki. Dużo osób wraca z pracy z zagranicy. To okres podsumowań, nie dla wszystkich satysfakcjonujący. Często wchodzimy do domów gdzie atmosferę świąt przerywała awantura. Prawie zawsze nasza wizyta kończy sprawę. Kiedy jednak widzimy, że ktoś swoim zachowaniem stwarza zagrożenia dla swojego życia i zdrowia lub domowników, wtedy nie mamy wyjścia i zatrzymujemy go do wytrzeźwienia w raciborskim areszcie. Musimy chronić bezpieczeństwo reszty domowników i samego delikwenta – przekonują funkcjonariusze prewencji. Taki rodzynek oderwany od wigilijnego stołu kończy wieczór w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych (PDOZ, inaczej areszt).

Wigilia w areszcie

Zwykle liczba przebywających w PDOZ-ecie to kilka osób. Zatrzymani zawsze próbują grać świętami i innymi okolicznościami (np. imieniny albo urodziny szwagra) aby odroczyć podróż na komendę. Tłumaczenia te nie mają



Tak przez wizjer wygląda pomieszczenie dla osób zatrzymanych przez policję w Raciborzu. W wigilię i święta, o ile są ku temu okoliczności, policjanci kwatrują zatrzymanych parami.

jednak znaczenia i stosują je głównie niedoświadczeni w kontaktach z policją. – To naprawdę ostateczność kiedy w okresie świąt decydujemy się o czymś zatrzymaniu – podkreśla M. Szymański. Nieliczne przypadki, od których nie ma odstępstw to osoby poszukiwane, które akurat trafiły na patrol. Większość zatrzymanych to jednak osoby rozrabiające pod wpływem alkoholu. – Te osoby rzadko okazują smutek. Zwykle wykorzystują czas odosobnienia na przemyślenia. W PDOZ-ecie nie ma żadnych świątecznych akcentów. Pożyczenie jest tu dowożone przez firmę zewnętrzną i nie pamiętam żeby było tam ujęte coś z wigilijnych potraw. Nie ma też możliwości odwiedzin rodziny, choć nie pamiętam nawet żeby ktoś o to prosił. Zwykle jest tak, że rodzina sama chce żeby policjanci zabrali kogoś

agresywnego – mówi funkcjonariusz PDOZ-tu. Oczywiście do aresztu również nie zagląda święty Mikołaj.

Na co uważać?

Policja przestrzega, że okres świąt stwarza wiele okazji dla złodziei. – Pamiętajmy, aby wyjeżdżając na święta dobrze zabezpieczyć nasz dom. Złodzieje są też bardziej aktywni w sklepach, gdzie polują na nasze portfele – wymieniają funkcjonariusze. Dlatego w tym okresie można zawiązać więcej patroli policji, którą wspierają strażnicy miejscy.

Należy też pamiętać aby nie przeholować z napojami wysokowymi, szczególnie jeśli nie potrafimy się kontrolować. Suto zakrapiana wigilia może się zakończyć w areszcie, z którego wypuszczą nas najszybciej po wyparowaniu promili z organizmu.



Drzwi do pomieszczeń aresztantów

Tegoroczny Sylwester w raciborzu był dla policjantów wyjątkowo spokojny. Poza interwencjami w sprawie zakłucia ciszy i porządku, nie było poważnych ekscesów. Nowy rok w areszcie witała jedna osoba, zatrzymana do wytrzeźwienia.

REKLAMA

Kwiaciarnia Orchidea

Oferujemy:

- ozdoby i dekoracje świąteczne
- oświetlenie choinkowe
- choinki żywe i sztuczne
- kompozycje bożonarodzeniowe

Justyna Komolec
ul. Raciborska 54, Kornowac
tel. 604 233 034, 32 419 10 80

Godziny otwarcia:
pon.-pt.: 8.00 – 18.00
soboty: 8.00 – 15.00

Rozruch

Części do samochodów ciężarowych krajowych i zachodnich, naczep, przyczep oraz akcesoria

SKLEP I SIEDZIBA: 47-400 Racibórz, ul. Opawska 172
tel./fax 32 419 92 51, 32 415 05 90
e-mail: rozruch@iem.pl www.rozruch-startgum.pl

TARTAK Szewieczek

tel. 32 419 44 47, 32 419 65 98
kom. 608 445 734
www.tartak-tworkow.pl

Henryk Szewieczek
Tworków, ul. Dworcowa 15

Sprzedaj: WIĘŻBY DACHOWE na wymiar ŁATY
STOLARKA
PODBITKA
PODŁOGI
DREWNO SUSZONE
DREWNO OPALOWE TEŻ

Usługi:
SUSZENIE
IMPREGNACJA
TRANSPORT DO KLIENTA

Czy suczkę Majkę czeka los maltretowanego Kuby?

Pieska dola Majki wpisuje się w historię zwierząt, dla których człowiek stał się oprawcą i katem. Co więcej los szczeniaka podzielił przedstawicieli raciborskich służb i instytucji, które z mocy prawa powinny chronić zagrożone zwierzęta. Ujawnił niemoc i obojętność na los czworonoga.

Przed kilkoma miesiącami mężczyzna wziął malutką suczkę ze schroniska, a pracownicy nie sprawdzili, w czyje ręce oddają zwierzę. Krótko potem inspektor Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Zwierząt OTOZ Animals w Raciborzu Danuta Miguła otrzymała od sąsiadów sygnały, że coś niedobrego dzieje się w relacjach nowy właściciel – pies.

– Zwiększyliśmy kontrole, ponieważ zgłoszono nam, że pies jest bity. Okazało się, że to już trzeci zwierzę, którego katuje. Drugiego psa zabił, nie boję się tego powiedzieć, ponieważ sąsiedzi widzieli, jak kopał go w brzuch – twierdzi pani inspektor. Ponie-

waż od kilku miesięcy co rusz dochodzą do niej niepokojące sygnały, podejmuje interwencje również z policją. – Raz gdy otworzył nam drzwi, psa miał na ręku, prosiłam by postawił go na ziemi. Chciałam sprawdzić czy wszystko jest w porządku, wtenczas zamknął nam drzwi przed nosem. Innym razem otworzył z nożem w ręce. Policjanci wyjęli broń, kiedy kazali mu schować nóż, znów zamknął drzwi. Poprosili, aby zszedł z psem, odpowiedział że zejdzie, ale z siekierą. Policjanci odjechali – opowiada o akcji niczym z sensacyjnego filmu Danuta Miguła. Sama też doświadcza nieobliczalnych zachowań mężczyzny, który grozi jej, że ją zają...

Za bezkarność dręczącego zwierzę mężczyzny pani inspektor obwinia policję. – Wniosek, który złożyłam o znęcanie się nad psem na komendzie został odrzucony przez policjantkę. Nie przyjęła nas, pomimo, że moja wizyta odbywała się w godzinach jej pracy. Tłumaczyła, że idą święta i spieszy się do domu.

Nie przeprowadzono też żadnego dochodzenia, policjanci nie rozmawiali z sąsiadami.

Co więcej policjantka pouczyła właściciela psa, że może nas skarżyć o nękanie – opowiada oburzona Danuta Miguła. Powołuje się na Ustawę o ochronie zwierząt, w której ujęto zasady współpracy służb państwowych z organizacjami broniącymi czworonogi. Po kolejnej wizycie inspektor OTOZ na policji i rozmowie z komendantem, w końcu sporządzony zostaje wniosek o znęcanie się nad psem.

Policja i weterynarz wiedzą lepiej

Danuta Miguła nie daje za wygraną, podobnie jak sąsiedzi, którzy nie mogą patrzeć na bestialstwo, choć i ich nie omija ją zuchwałe groźby mężczyzny. Do prokuratury trafia wniosek o znęcanie się na psem, problem przedstawiony jest również prezydentowi, który z mocy ustawy może zdecydować o jego odebraniu właścicielowi. Niestety, o piśmie, które włodarz obiecał składającym skargę, nic nie wiedzą na policji. – Być może prezydent podpisał pismo o wszczęciu postępowania w sprawie zabrania psa – słyszy od urzędniczki pani inspektor. Sprawa może się ciągnąć dłuższy czas. Najprościej byłoby zabrać psa i umieścić w bezpiecznym miejscu na czas jej wyjaśnienia. Tego z pozoru oczywistego działania, jakoś nikt z przedstawicieli służb nie chce podjąć. Szczególnie po wizycie weterynarz Powiatowego Inspektoratu Weterynaryjnego w Raciborzu. – Piesek jest zdrowy, szczęśliwy, a właściciel dobrze się nim opiekuje – zapewnia inspektor Agata Ballarin.

Sąsiedzi widzą więcej

Innego zdania są sąsiedzi, obserwujący na co dzień Grze-

gorza O., który już wcześniej pasterzył się nad swoim poprzednim zwierzęciem. Po wakacjach pies znikł. Zapytany o Kubę mężczyzna tłumaczył, że najechał go rower i musiał go uśpić. Pies był piękny, ale bardzo przestraszony i trzęsący się. – Powiadomiłam panią Danusię, gdy we wrześniu zobaczyłam go z malutkim szczeniakiem. Ciągnął go na smyczy, szarpał i kopał – opowiada jedna z sąsiadek. Wspomina, jak pewnego razu, gdy pies mu uciekł, tak go kopnął, że przeleciał kilka metrów. Opowiada, że Grzegorz O. ma już swoją policyjną kartotekę niekoniecznie dotyczącą zwierząt. Kiedyś wizytę dwóch funkcjonariuszy podsumował głośno: – Oni mi wszyscy mogą skoczyć na ch... – przez samo h, czy ch skwitowała odzywkę. Pytany zaś o psa – potrafi wulgarnie zwyzywać.

– Strasznie mi smutno, że nic nie zrobiono – komentuje mieszkanka kilkuminutową wizytę pani weterynarz z policją u właściciela Majki. Potem widziała, jak ostentacyjnie spacerował z psem, który kulał na prawą przednią nogę, a wracając trzymał go na smyczy tak wysoko, że ledwo dotykał łapkami ziemi – wtenczas już nie kulał.

Kolejna kobieta też zwróciła uwagę na sposób, w jaki Grzegorz O. traktuje swego psa. – W zeszłym roku widziałam, jak podczas spaceru kopał go w głowę, nie znałam go z tej strony, nie wiedziałam, że jest takim złym człowiekiem – przyznaje. Kiedy zobaczyła, że ma nowego małego psa, od razu pomyślała, że będzie robił to co z tym dużym. Spotkała go w pierwszy dzień świąt, nie poznała od razu. Zatrzymała się jednak i

zainteresowała, gdy usłyszała pisk zza żywopłotu. Podbiegł do niej malutki piesek trzymając łapkę w powietrzu. – Powinien pan pójść do weterynarza, mogę zaprowadzić psa do weterynarza – zaproponowała. Gdy w odpowiedzi usłyszała: „Chcesz butem w łeb” wystraszyła się i odeszła: – Nic nie mogłam zrobić, bałam się tego człowieka.

– Grzegorz nie powinien mieć zwierząt – mówi inna sąsiadka. Oprócz Kuby, był jeszcze wielorasowy Kokuś, który żyje do dziś przygarbiony przez sąsiadów. Pies częściej bywał na podwórku niż w mieszkaniu, pętał się po Raciborzu, spał pod ławką. W

Na spacerze właściciel Majki wleceze ją na smyczy, szarpie i kopie – mówi inspektor Danuta Miguła.

końcu ktoś odprowadził go właścicielowi. Ten chwycił za smycz i rzucił nim o podłogę. Po tym, jak kundelek znów zamieszkał na podwórku, przygarbiona go jedna z sąsiadek. Właściciel najpierw zgodził się go oddać, po czym zaczął ją terroryzować. Po śmierci swej nowej pani Kokuś trafił do kolejnej kobiety. – Co Grzegorz wtedy wyprawiał: ścigał ją, groził, straszył że ją poderżnie, a w końcu dopadł i pobił – wspomina kobieta. Po śmierci drugiej swej pani piesek znów zmienił dom.

– Gdyby sąsiadki go nie wzięły, pewnie by już nie żył ponieważ Grzegorz wyprawiał z nim straszne rzeczy, znęcał się, kopał, co nie raz widziałam na podwórku. Kokuś bał się i z daleko go obchodził. Takim ludziom, nie powinno dawać się psów, jest to człowiek psychicznie nie zrównoważony, a zatem

nieodpowiedzialny – przyznaje rozmówczyni.

Dwa odmienne spojrzenia na psi los

Składamy dziennikarską wizytę właścicielowi psa. Otwiera nam, ale odmawia rozmowy odsyłając nas na policję. Zachęcamy, aby odniósł się do stawianych przez inspektora OTOZ zarzutów znęcania się nad swoim zwierzęciem. Bezskutecznie. Gdy proszę, aby pokazał nam psa, odmawia, po czym zamyka drzwi.

Podkomisarz Mirosław Szymański z KPP w Raciborzu potwierdza, że przy ul. Leczniczej doszło do interwencji, jednakże przekazana mu przez kolegów policjantów wersja wydarzeń różni się od tej, którą opisała pani inspektor. – Żadnego straszenia nożem nie było. Była interwencja, byli policjanci, było dwóch lekarzy weterynarii, którzy obejrżeli pieska. Na tym psie nie ma żadnych śladów znęcania, jest w bardzo fajnym stanie, nic nie zagraża jego życiu i zdrowiu – mówi Mirosław Szymański.

Nieoficjalnie udało nam się dowiedzieć, że prowadzone w tej sprawie postępowanie zostanie wkrótce zakończone, a właściciel psa nie będzie pociągnięty do odpowiedzialności, gdyż według policji nie ujawniono śladów przestępstwa.

Inspektor Danuta Miguła jest zaniepokojona postawą weterynarza i funkcjonariuszy. – 25 lat pracuję ze zwierzętami i wiem, jak wygląda zwierzę maltretowane, a jak szczęśliwe. Pies kuli uszy, gdy podchodzi do swego właściciela – komentuje i pokazuje na zdjęciu czerwony brzuch suczki.

Przekonana jest, że psa należało zabrać do lecznicy, wykonać prześwietlenie, aby wykluczyć obrażenia wewnętrzne. – Suczka jest prawdopodobnie szczeniaka, o czym poinformował mnie sam właściciel – mówi Danuta Miguła i zastanawia się czy musi się powtórzyć historia Kuby, aby ktoś pochylił się nad losem malutkiej suczki ze schroniska.

Ewa Osiecka, Wojciech Żolneczko



Pieskie życie Majki

TOMOGRAF KOMPUTEROWY



REZONANS MAGNETYCZNY

REZONANS BEZ KONTRASTU

REZONANS Z KONTRASTEM

400 zł 350 zł

600 zł 550 zł

AdvanceMed
MEDYCYNĄ DLA CIEBIE

Śląskie Centrum Medycyny Inwazyjnej, ul. Kasztanowa 5, Nieborowice
Rejestracja: 32 728 43 00, 664 494 044 | www.advancemed.pl

my w Nowinach Raciborskich

KONKURENCJA NIE ŚPI

Kiedy po Kuźni Raciborskiej zaczęła jeździć konkurencja PKS-u, zdarzyło się coś nietypowego. Pewien z pasażerów nowego przewoźnika zatrzymał autobus machając ręką w miejscu gdzie nie było przystanku. Dobry kierowca zabrał zbłąkanego, ale został przy tym uwieczniony na zdjęciu. To trafiło z donosem do urzędu, a przewoźnik musiał zawiesić kursowanie. Wszystko wskazało, że fotkę strzelono na zamówienie konkurencji. Być może takie chwytły są receptą na przetrwanie wszystkich PKS-ów?

ZAPOMNIAŁA O MĘŻU

Mieszkanka Kuźni Raciborskiej poczuła taką miętę do narzeczonego, że zapomniała wcześniej wziąć rozwód. Bigamia wyszła na jaw, bo wcześniej sama zgłosiła, że wyszła za mąż we Włoszech. Za bigamię grozi do dwóch lat za kratkami, ale czego się nie robi dla miłości.

NOWE GRANICE GMIN?

Łęg, Zawada Książęca i Ciechowice miałyby stać się częścią gminy Kuźnia Raciborska? Takie pomysły pojawiają się w głowach samorządowców gminy Nędza, którzy wspierani przez część mieszkańców, są niezadowoleni z działań obecnej władzy. Lepszy los widzą za miedzą. Krok dalej poszedł radny powiatu, F. Marcol, który sugerował staroście, że przez fatalny stan drogi do wspomnianych gmin, mogą one chcieć zostać odłączone od powiatu.

BARDZIEJ DOJRZALI MIESZKAJĄ W...

Od tego roku w gminie Nędza nie będzie funduszu sołeckiego. Zamiast drobnych inwestycji będzie jedna, ale większa. Złe działania funduszu określił jeden z radnych, według którego społeczeństwo nie dorosło do samodecydowania o przeznaczeniu tych pieniędzy. Zaraz zaznaczył, że nie dotyczy to oczywiście mieszkańców Szymocic.

ŚMIESZNE KARY ZA ŚMIECI

Przedsiębiorstwo Komunalne miało dostarczać śmieci z gminy Kornowac nie na to wysypisko co trzeba. Sprawa wyszła na jaw w 2015 r. Wykazała to kontrola inspekcji ochrony środowiska. Gmina wyceniła szkodę na 500 zł, którą to PK zapłaciło. Inspektorat wyliczył, że błędy gminy w tym zakresie są warte 17,5 tys. zł.

OWU CICHU STRAŻNICZY

ie graniczne w Pietra-
że doczekać się nowego
eruchomość oszacowana
ion mogłaby jednak stać
polskich repatriantów np. z
ucit jeden z radnych gminy
a ten cel rząd ma nawet
pieniędzy. Po rewelacjach
z Syrii temat mieszkań
ięcej wiązany z tym
udynkiem.

PRZESIEDLEŃCY NA SIŁĘ

Po zmianie granic między Bieńkowicami a Tworkowem, poza drobnymi korektami, adres muszą zmienić mieszkańcy kilku domów. Mieli żal do wójty, że nie liczył się z ich zdaniem przed ustaleniem nowej granicy. Napisali pismo do rady gminy, w którym prosili o wsparcie. Radni sprytnie zakwalifikowali pismo jako skargę na działalność wójty, w której jednak nie dopatrzyli się błędów. Dalej nie było sensu wgłębiać się w sprawę.

Krwiodawstwa w Raciborzu. W walkę o ocalenie przed likwidacją zwaną oficjalnie łączeniem (z centrum katowickim) włączyło się wielu ludzi z tzw. świecznika. Skończyło się szczęśliwie, ale nie do końca. RCKiK ma rok by udowodnić, że nie warto go zamykać.

GOŁOWĄ*

Były starosta i prezydent miasta Adam Hajduk zgolił swoje charakterystyczne wąsy po tym jak pracę w samorządzie zamienił na fotel inżyniera na budowie Zbiornika Racibórz. Wyprzystojniał i zrobił wrażenie na Dorocie Niedzieli – wiceministrze, która przyjechała obejrzeć budowę polderu.

100 NA BRUK

Zott, czyli spadkobierca raciborskiej mleczarni, nieoczekiwanie ogłosił o zamknięciu tutejszego zakładu. Znicze pod jego bramą symbolizowały czym mleczarnia była dla miasta. Z pracą musieli pożegnać się prawie 100 osób. Polityczne zaangażowanie władz pomogło i z pomocą pospieszyła OSM z Bierunia.

TWARDA JAK WICEK

Nowym zastępcą prezydenta Lenka została Irena Żylak. Kobieta z przeszłością w bankach u boku mężczyzny po przejściach, ale wciąż utrzymującego się w formie. Zarówno fizycznej jak i politycznej. Lenk wziął sobie też nowego rzecznika – dziennikarza raciborz.com.pl Leszka Iwulskiego.

URODZAJ NA KSIĄŻKI

Nowiny wydały drugą w roku książkę – o rzemieślnikach. Stało się to z okazji 70-lecia Cechu

Rzemiosł Różnych. Jej autorką jest Katarzyna Gruchot.

KOZINA W CHINACH

Nasz kolega redakcyjny Maciej Kozina pojechał do Chin, skąd przywiózł wspomnienia i artykuł z filmem video. Wszystko za sprawą jego tanecznych zainteresowań. Wspólnie ze „Źródłem” Aldony Krupy był już m.in.: w Meksyku, Turcji i właśnie Kraju Środka. A jeszcze niedawno z tańca był „noga”.

CZAS NA ZAWODOWCÓW

Stworzyliśmy projekt promocji szkolnictwa zawodowego. „Czas na zawodowców” promowaliśmy imprezą w Arenie Rafako z udziałem Śląskiego Kuratora Oświaty i kilkuset uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Na łamach gazety zagościł comiesięczny dodatek tematyczny.



*Adam Hajduk
– GOŁOWĄS

ŚWIATEŁKO ROKU

7000 zł zapłaciło Raciborskie Centrum Kultury za pokaz fajerwerków, który tradycyjnie wieńczy styczniowy finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Nie byłoby w tym nic zdrożnego, gdyby nie fakt, że dochód ze zorganizowanej w RCK licytacji wyniósł... niecałe 3000 zł. Na pytanie „czy lepiej puścić tyle pieniędzy w niebo, czy przekazać na jakikolwiek inny cel?”, odpowiedz sobie Czytelniku sam.

KASKADER ROKU

Blisko 200 000 osób obejrzało w internetowym serwisie youtube.com film „Kaskader KAUFLAND RACIBÓRZ”, na którym można było zobaczyć... wspinającego się po rusztowaniach nad kasami mężczyznę. Ostatecznie aluminium okazało się mniej trwałe od lany – „raciborski Tarzan” wpadł prosto w trojski objęcia policjantów, którzy zabrali go ze sobą na dołek – „do wytrzeźwienia i wyjaśnienia”.

ZNALEZISKO ROKU

Co prawda nie u nas, ale w pobliskich Gliwicach... 74-letni złomiarz podczas rutynowego „patrolu” natrafił na dziwne urządzenie, które wydało mu się ważne (i cenne). Przezornie ukrył je. Jak się później okazało, był to specjalistyczny Gammamat, zawierający radioaktywny iryd, zgubiony wcześniej przez robotników. Gammamatu przez gorący lipcowy tydzień szukała cała śląska policja... Ostatecznie złomiarz powiedział stróżom prawa, gdzie go ukrył. Nagroda go nie minęła.

ZAGADKA ROKU

Tajemniczy helikopter krążył w październiku nad raciborszczyzną. Latał jakoś tak „dziwnie”, dlatego też w głowach pocziwych obywateli rodziły się rozmaite teorie na jego temat. „Szuka zbiegów z więzienia”, „namierza plantacje marihuany”, „robi zdjęcia dla Google” – to tylko niektóre z domysłów, które można było usłyszeć w sklepowych kolejkach. Zagadkę rozwiązały dziennikarze portalu Nowiny.pl. Ustalili, że loty helikoptera mają zupełnie nudny cel – sprawdzanie stanu sieci energetycznej.



O miłości do Chałupek, która przekracza granice

Przygotowanie monografii było pewnego rodzaju podróżą. Najtrudniejszą ale i najbardziej satysfakcjonującą w jego życiu. Zbierając materiały przemierzył długą drogę: od Chałupek przez Wrocław po Kamieniec Żąbkowicki. Zgłębił karty historii dotychczas nieznanej. Przy pomocy zbiorów, do których dotarł, powstał zapis dziejów Chałupek do 1918 roku. W jego szufladzie nadal spoczywają notatki, które posłużą do napisania kontynuacji tej opowieści. – Na drugą część książki trzeba będzie jednak poczekać. Nie chcę działać pod presją – nie owija w bawełnę historyk i regionalista, Kamil Kotas.

Sto tysięcy woluminów
Większa część książki powstała w ramach pracy magisterskiej. Kamil studiował historię, a że jego konikiem były dzieje regionu, z którego pochodzi, temat nie mógł być inny. Pierwsze symptomy historycznej pasji i potrzeba dowiedzenia się jak najwięcej o swojej wiosce pojawiły się, gdy „o tym jak onegdaj bywało” opowiedzieli mu starsi członkowie rodziny. Z czasem zaczęły ciekawić go bardziej odległe dzieje niż te, do których pamięcią sięgali oma i opa.
– Darzę ogromną sympatię ziemię, na której żyję. Mam na myśli szeroko pojęty obszar Raciborszczyzny, między innymi: powiat raciborski, ziemię hulczyńską czy bogumińską w Czechach – wyjaśnia Kamil

Kotas i kontynuuje: – Studio wałem we Wrocławiu. Tamtejsza biblioteka uniwersytecka to prawdziwa kopalnia skarbów dla zapalonych regionalistów. Dostępnych jest na przykład ponad sto tysięcy woluminów i czasopism na temat Śląska. Po części stała się moim trzecim – po Chałupkach i studenckiej stacji – domem. Mogłem siedzieć tam całymi dniami – nie kryje historyk, który właśnie od bibliotek we Wrocławiu rozpoczął zbieranie materiałów do monografii. – Nie trafiłem od razu na źródła zawierające ściśle informacje o Chałupkach. Aby znaleźć fragmenty dotyczące wioski musiałem przewertować dziesiątki tysięcy stron książek. Nieraz bywało tak, że na przykład na dwusetnej stronnicy jakiegoś opracowania rzucił mi się w oczy akapit o hodowli owiec w Chałupkach, pod koniec kolejnego natomiast kilka zdań o kolei czy spisie ludności – wyjawia tajniki swojej pracy.
W archiwum w Opolu natrafił na informacje o szkolnictwie i kwestiach religijnych oraz parafialnych w przedwojennych Chałupkach. Dotarł również do zbiorów ukrytych w Kamieńcu Żąbkowickim, gdzie pozyskał wiedzę dotyczącą chałupańskich przedsiębiorców działających od końca XIX wieku do zakończenia II wojny światowej. Z Czech otrzymał materiały sięgające początków XVIII w. Stosunkowo niewiele informacji uzyskał za to... w samych Chałupkach



Autor monografii, Kamil Kotas przy wjeździe do ukochanych Chałupek

i w Raciborzu. – Sporo źródeł zaginęło, a ci, którzy jakieś posiadają, albo o tym nie wiedzą, albo nie chcą się nimi podzielić. Od mieszkańców wioski otrzymałem tylko stare widokówki, zdjęcia i legitymacje z różnych organizacji.
Pobicie włoskich żołnierzy
Pierwsza część monografii powstawała cztery lata. Do drugiej pan Kamil zdążył zebrać już 95 procent materiału, ale, jak przekonuje, nie chce pisać w pośpiechu. – Praca przy każdej z nich znacząco się różni. Jeśli chodzi o dzieje Chałupek do roku 1918, informacje mogłem czerpać jedynie z kwerendy źródłowej, jakichś map czy zapisków. Przy drugiej, wiedzę czysto historyczną wzbogać wspomnieniami, jakimi

podzielił się ze mną najstarsi mieszkańcy wioski – zdradza. Autor przyznaje, że nawet jego zaskoczyło kilka elementów związanych z dziejami przygranicznej wsi. – Nie spodziewałem się na przykład, że to właśnie w Chałupkach powstała pierwsza w powiecie raciborskim wiejska komórka NSDAP. Długo zastanawiałem się, dlaczego akurat tam. Poskładałem fakty i zrozumiałem, że to efekt działalności urzędników kolejowych i celników, których przywieziono na te tereny z głębi Niemiec – opowiada historyk i kontynuuje: – Dotarłem również do wzmianki mówiącej o pobiciu na stacji kolejowej włoskich żołnierzy, którzy stacjonowali tutaj wraz z wojskami brytyj-

skimi i francuskimi w okresie, gdy Górny Śląsk, po I wojnie światowej, znajdował się pod opieką Międzynarodowej Komisji Sojuszniczej i Rządzącej – mówi Kotas. Jak zauważa, znamieną jest także sytuacja narodowa miejscowej ludności w latach powojennych, gdy w Polsce zainstalowali się komuniści, którzy, jak ocenia nasz bohater, prowadzili politykę państwa etnicznie polskiego, w którym nie ma miejsca dla innych nacji. – Na tym cierpiała między innymi ludność zamieszkała na terenie obecnych Chałupek, która nie czuła się Polakami, lecz Niemcami czy po prostu – Ślązakami.
Ludność napływowa
Nasz bohater zdradza, że książkę rozeszła się jak świeże bułeczki, co, jego zdaniem, potwierdza ogromne zainteresowanie lokalną historią – Kilka egzemplarzy trafiło za granicę, nawet do Kanady – cieszy się autor. – W Chałupkach mieszka obecnie duży odsetek ludności napływowej. Po wojnie uciekło lub wyjechało stąd mnóstwo Niemców, w ich miejsce osiedlili się Polacy przybyli z kresów. Po wojnie natomiast rozwinęto stację kolejową, a nowe miejsca pracy zajmowali głównie przyjezdni, którzy później założyli tam rodziny – mówi Kamil Kotas.
Zapytany przeze mnie o to, czy dostrzega wspólne mianowniki między życiem w Chałupkach w czasach, które opisuje w monografii a

tym dzisiejszym, odpowiada: – Wówczas ludzie mierzyli się z prawdziwymi problemami. Jest jednak pewne podobieństwo. Natura człowieka zawsze była taka sama, i zarówno wtedy, jak i teraz ogromną rolę odgrywały pieniądze – ocenia.
Z tymi ostatnimi ściśle związany jest handel, który od lat jest charakterystycznym elementem życia mieszkańców Chałupek. – Polacy lubią robić interesy z Czechami, bo to głównie oni nakręcają lokalną gospodarkę. Bez nich nie miałyby sensu istnienie tak dużej liczby sklepów czy kantorów. Gdyby nie położenie przygraniczne, z którym wioska była zawsze kojarzona, nie powstałaby prężnie działająca stacja kolejowa, cukrownia, poczta, gorzelnia czy tartak – wymienia Kotas, dorzucając do listy jeden z symboli Chałupki – pałac, który w ostatnich dekadach, głównie z myślą o przybyszach spoza wioski, odnowiono.
Wiele osób pyta pana Kamila o drugą część monografii. Ten uciną temat, mówiąc, że powstanie w odpowiednim czasie. Jak zdradza, z materiałami i wywiadami które posiada, wyłania się obraz społeczeństwa poszukującego swojej tożsamości, ale mimo wszystko, dbającego o byt lokalnej wspólnoty. Mieszkańcy Chałupki wiedzą, że warto na książkę zaczekać, bo historie tam zawarte to nie tyle opowieści o wiosce, lecz garść wspomnień z ich życia.

MAD

PODATKI PO KOREKCIE

POWIAT. Po sygnałach z urzędów gmin publikujemy poprawioną tabelę z podatkami, gdyż w poprzednim wydaniu w nasze zestawienie wkradły się błędy. Za niezamierzone pomyłki przepraszamy i ponownie zachęcamy do sprawdzenia gdzie podatki są najniższe. W nawiasach podajemy podatki sprzed dwóch lat (o ile uległy zmianie).

(woj)

Gmina	PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI						PODATEK OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH			
	od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (za 1 m kw)	od gruntów pod jeziorami, zbiornikami wodnymi (za 1 ha)	od gruntów, pozostałe (za 1 m kw)	od budynków mieszkalnych (za 1 m kw)	od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (za 1 m kw)	od budynków pozostałych (za 1 m kw)	od samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 do 5,5 ton włącznie	od samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 5,5 do 9 ton włącznie	od samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 9 do 12 ton włącznie	od autobusów (powyżej 30 miejsc)
Kornowac	0,81 zł (0,80 zł)	4,58 zł (4,56 zł)	0,37 zł (0,36 zł)	0,71 zł (0,70 zł)	20,45 zł (20,40 zł)	6,26 zł	530,00 zł	754 zł	968 zł	1700 zł
Krzanowice	0,87 zł (0,86 zł)	4,27 zł (4,25 zł)	0,45 zł (0,44 zł)	0,73 zł (0,72 zł)	21,30 zł (21,20 zł)	6,59 zł (6,55 zł)	400 zł (800 zł)	1100 zł (1300 zł)	1350 zł (1 550 zł)	1800 zł (2 000 zł)
Krzyżanowice	0,78 zł (0,73 zł)	4,58 zł (4,56 zł)	0,35 zł (0,33 zł)	0,69 zł (0,67 zł)	19,90 zł (19,20 zł)	5,58 zł (5,47 zł)	564 zł	828 zł	1188 zł	1668 zł
Kuźnia Raciborska	0,84 zł	4,49 zł	0,38 zł	0,71 zł	21,99 zł	7,65 zł	691 zł (766 zł)	1108 zł (1175 zł)	1383 zł (1450 zł)	1 867 zł
Nędza	0,89 zł	4,58 zł (4,56 zł)	0,34 zł (0,32 zł)	0,71 zł (0,69 zł)	20,93 zł (20,73 zł)	6,65 zł (6,57 zł)	621 zł (585 zł)	933 zł (880 zł)	1245 zł (1174 zł)	2020 zł (1905 zł)
Pietrowice Wielkie	0,85 zł (0,82 zł)	4,58 zł (4,56 zł)	0,37 zł (0,36 zł)	0,72 zł (0,68 zł)	22,78 zł (21,90 zł)	7,10 zł (6,80 zł)	756 zł (732 zł)	1032 zł (996 zł)	1260 zł (1212 zł)	2100 zł (2016 zł)
Racibórz	0,84 zł	4,40 zł (4,38 zł)	0,36 zł	0,68 zł	22,57 zł (22,48 zł)	7,47 zł (7,44 zł)	700 zł	1140 zł	1380 zł	1850 zł (1920 zł)
Rudnik	0,83 zł	4,58 zł (4,56 zł)	0,37 zł	0,67 zł (0,66 zł)	20,80 zł (20,40 zł)	6 zł (5,95 zł)	690 zł (670 zł)	910 zł (890 zł)	1400 zł	1860 zł (1820 zł)

* Kolorem zielonym zaznaczono najniższe stawki, na czerwono najwyższe. ** Podatek od środków transportowych podajemy według stawek dla najnowszych pojazdów i największych autobusów.

Nędza ma swój nieoficjalny hymn!

NĘDZA. Stowarzyszenie Kobiet Aktywnych odświeżyło hymn, który na cześć stolicy gminy skomponowała pół wieku temu Krystyna Puda (z domu Kuberczyk), emerytowana nauczycielka. Tekst powstał przy współudziale uczniów, do melodii hymnu Brzegu. Według relacji autorki, piosenka była wtedy śpiewana bardzo często i to nie tylko na lekcjach muzyki czy apelach. Uczniowie występowali z nią nawet na różnych konkursach śpiewaczych, w których brał udział szkolny chór.

Piosenkę przypominały sobie po latach członkinie SKA. Najpierw zaczęły ją nucić i próbowały odtworzyć słowa. – Piosenkę uwielbialiśmy! Śpiewaliśmy ją wszędzie przypominając wszystkim, że istnieje taka wioska jak Nędza - uśmiecha się Adelajda Lepiarczyk, z zarządu stowarzyszenia.

Uczennicom pani Krystyny marzy się, żeby piosenka wróciła do świadomości mieszkańców i została czymś na kształt hymnu miejscowości. Odszukały autorkę tekstu i zaprosiły dawną na-



Na zdjęciu Krystyna Puda podczas spotkania z kobietami aktywnymi w Nędzy. Obok tekst jej hymnu.

FOT. ARCH. UG NĘDZA

uczycielkę na swoje przedświąteczne spotkanie opłatkowe. Pani Krystynie lezka w oku się zakręciła. Na spotkaniu przyznała, że tęskni za Nędzą. Całe dzieciństwo spędziła właśnie

tu. – Nędza przypomina mi najpiękniejsze młodościowe lata. Tu są znajomi, tu byli rodzice. Jest pięknie, widać, że wioska się rozwija – mówiła.

Oprac. (woj)

Nędza to wioska mała
jakich wiele w naszym kraju
tutaj moc jest zieleni
pięknie ptaszki nam śpiewają

W lecie kapać się można
w tej Sumince, naszej rzece
i tak pięknie jak u nas
nie jest nigdzie na świecie

Bo Nędza, Nędza wieś
my wszyscy tak kochamy
Już tyle lat w tej wiosce
tu mieszkamy
Tu każdy kąt
jest wszystkim dobrze znany
więc często śpiewamy
bo dobrze nam jest
więc często śpiewamy
o naszej wiosce pieśń

Cała gmina będzie scalona

PIETROWICE WIELKIE. Kolejne, ostatnie wioski w gminie Pietrowice Wielkie zostaną objęte tak zwanym scalaniem. Wnioski o to pozytywnie przyjęto u marszałka, co jest symbolicznym przypięciem zadania do realizacji. – Oceniono nasze wnioski jako wzorowo przygotowane. Jeśli wszystko się uda będziemy, pod tym względem, standardową gminą w całym województwie – ocenił wójt Andrzej

Wawrzynek. Dodał, że scalanie (nowe, bardziej funkcjonalne wydzielenie działek rolnych) pomaga rolnikom w rozwoju i daje nowe możliwości. Dodatkowo gmina pozyskuje środki na remont i odnowę dróg polnych czy rowów melioracyjnych. Ostatnie wnioski na scalanie dotyczą wiosek: Cyprianów, Lekartów, Pawłów, Samborowice, Gródczanki.

(woj)

Seniorzy z Kuźni wciąż bez swojej rady

KUŹNIA RACIBORSKA. Kolejne podejście do tematu rady seniorów w gminie Kuźnia Raciborska pokazało, że sprawa tylko pozornie wydaje się oczywista. Już za poprzedniej kadencji, rada miasta i gminy walczyła, czy i po co powoływać radę seniorów. Mówiono nawet, że zostanie powołana na wiosnę 2014 roku, potrzebny do tego był wówczas tylko statut nowej rady.

Podczas ostatniego posiedze-

nia rady gminy w 2015 r. odbyło się głosowanie nad powołaniem gremium seniorów. W głosowaniu nie uzyskano wymaganej większości głosów. Przy tym głosowaniu nie odbyła się żadna dyskusja, zaś podział głosów wskazywał, że problem powstał ponad dotychczasowymi podziałami w radzie. Na poprzednich sesjach rajcy Niemrawo wspominali o problemach przy tworzeniu statutu nowej rady, do którego uwagi miała starszy-

zna miasta i gminy. Po korekcie statutu wydawało się, że wszystko jest na dobrej drodze.

To prawdopodobnie nie koniec procesu tworzenia seniorskiej rady, która w założeniu ma mieć charakter konsultacyjny, doradczy i inicjatywny. Już na grudniowej sesji chciano powtórzyć głosowanie, lecz zgodnie z prawem, radni nie mogą głosować nad tą samą uchwałą podczas jednego posiedzenia.

(woj)

zapytaj
prawnika

UPADŁOŚĆ KONSUMENCKA -szansa na oddłużenie i nowe życie

Upadłość konsumencka to postępowanie sądowe przewidziane dla osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej (konsumentów), którzy stali się niewypłacalni, np. nie mają pieniędzy na jednoczesny zakup środków codziennego użytku oraz spłatę kredytu. Często ogłoszenie takiej upadłości to jedyna szansa na wyjście z pętli zadłużenia. W postępowaniu upadłościowym dochodzi do likwidacji (sprzedaży) całego albo części majątku konsumenta. Tak uzyskane środki przekazuje się na zaspokojenie roszczeń wierzycieli. Z jednej strony upadłość konsumencka pełni więc funkcję oddłużeniową (po stronie konsumenta) a z drugiej windykacyjną ponieważ pozwala odzyskać wierzycielom część zadłużenia.

Warunkiem skorzystania z tej możliwości jest ustalenie, że konsument zarówno przed ogłoszeniem upadłości jak i w toku postępowania działa uczciwie i zgodnie z prawem. Oznacza to, że nie uzyska ogłoszenia upadłości, ani oddłużenia ten, kto doprowadził do swojej niewypłacalności umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, np. zaciągnął pożyczkę nie chcąc jej spłacić, albo świadomie

doprowadził do zmniejszenia wypłacanego wynagrodzenia, podejmował działania na szkodę swoich wierzycieli, w toku postępowania ukrywał majątek lub nie wykonywał innych obowiązków wynikających z ustawy.

Upadłość konsumencka niesie za sobą bardzo istotne konsekwencje. Cały majątek konsumenta z chwilą ogłoszenia upadłości stanie się tzw. „masą upadłości” zarządzaną przez wyznaczonego przez sąd syndyka. Oznacza to, że konsument nie będzie mógł swobodnie rozporządzać swoim majątkiem, np. nie będzie mógł sprzedać swojego samochodu ani dysponować całością swoich zarobków. Będzie mógł natomiast zawierać drobne umowy życia codziennego. Sąd może umorzyć zadłużenie całkowicie albo ustalić tzw. plan spłaty uzależniony od zarobków i oszczędności konsumenta, co ważne - **maksymalnie na okres 3 lat**. Sąd weźmie pod uwagę sytuację majątkową konsumenta, jego zarobki i wydatki. Przykładowo jeśli samotna matka z dwójką dzieci zarabia trzy tysiące, a na życie potrzebuje 1900 zł, to bankowi odda 1100 zł. Często jest

to niższa kwota niż np. dotychczasowa rata kredytu. Jeśli konsument posiada mieszkanie może je stracić i jeszcze przez trzy lata spłacać częściowo dług. Konsument nie musi jednak obawiać się, że zostanie bez dachu nad głową. Ustawa gwarantuje bowiem pozostawienie dłużnikowi środków na wynajęcie mieszkania przez okres 12-24 miesięcy. Oznacza to, że po licytacji mieszkania z uzyskanej kwoty część pieniędzy musi wrócić do konsumenta na wynajęcie lokum o podobnym standardzie. Jest to czas niejako „dany” konsumentowi aby „mógł stanąć na nogi”. Po upływie maksymalnie trzyletniego okresu ustalonej spłaty dłużnik zostaje zwolniony z zobowiązań. Zostaje co prawda bez majątku, ale też i bez długu. Może swoje życie i majątek „tworzyć” na nowo bez obaw, że „starzy” wierzyciele zabiorą mu to, co zarobił. Celem ustawodawcy była bowiem pomoc osobom zadłużonym przy jednoczesnym, w miarę możliwości, spłaceniu zobowiązań wobec wierzycieli.

Sądy coraz częściej ogłaszają upadłość konsumencką. Pamiętać jednak trzeba, składając odpowiedni wnio-



NATALIA LEWANDOWSKA-FAC

radca prawny

sek, by był on kompletny, opłacony (30 zł) i przede wszystkim by najpierw sprawdzić, czy spełnia się przesłanki ku temu by sąd mógł ogłosić upadłość konsumencką. Przesłanki te wynikają bezpośrednio z ustawy i są rygorystycznie przestrzegane.

W SKRÓCIE

MUZYKA

Gwiazda w kościele

Popularna, niepełnosprawna wokalistka Monika Kuszyńska, która reprezentowała Polskę na ostatnim festiwalu Eurowizji, wystąpi na tradycyjnym koncercie kołęd i pastorałek organizowanych przez Elżbietę i Andrzeja Biskupów. Kolejny raz miejscem występu grona artystów będzie kościół św. Mikołaja na Starej wsi. Początek tuż po wieczornej mszy w Święto Trzech Króli, która rozpocznie się o godz. 17.15. Prócz Kuszyńskiej zaśpiewają też Marzena Korzonek, Roksana Lewak, Hania Hołek i zespół Miraż.

WOŚP 2016

Bez fajerwerków

Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Raciborzu przeprowadzi RCK. Sztabem zawiaduje Marta Buczkowska. Imprezy towarzyszące odbędą się na rynku oraz w domu kultury przy ul. Chopina. Wystąpi zespół Skaza Manuela Krzykały oraz Preisky Vyber grający wielkie przeboje rocka i popu. Licytację, z której dochód wspomaga WOŚP przewidziano na godz. 17.30. Tym razem zrezygnowano z popularnego Światelka do Nieba czyli sztucznych ogni na zakończenie finału na rynku.

BUDŻET MIASTA

Stypendia zamiast światełek

Na wniosek Michała Fity, radnego niezależnego w raciborskim samorządzie, w budżecie Raciborza na 2016 rok zmniejszono kwotę przeznaczoną na świąteczne oświetlenie miasta. Zamiast na świecicelka 20 tys. zł zostanie przeznaczone na stypendia naukowe dla dzieci z najuboższych rodzin. Choć prezydent Lenk zapewniał, że w tej dziedzinie potrzeby raciborzan są zabezpieczone to M. Fita uważa, że pomoc finansowa samorządu pomoże kolejnym grupom uzdolnionych lecz biednych uczniów.

ŚWIĘTO TRZECH KRÓLI

Orszak ze Starej Wsi

Będzie to już drugi tak przemarsz przez miasto. II Raciborski Orszak Trzech Króli wyruszy 6 stycznia o godz. 14.00 z parkingu przy kościele św. Mikołaja. Po przejściu na raciborski rynek odbędzie się tam wspólne kołędowanie.

Rozmówki polsko-chińskie czyli Sz

Gdy na naszych świątecznych stołach ląduje barszcyk z uszkami i karp, w domu państwa Szablińskich, oprócz tradycyjnych dań polskich, goszczą chińskie pierogi z sosem sojowym, a zamiast moczki kluseczki z masą orzechową i czarnym sezamem. Nowy rok wita się dwa razy, a jedzenie pateczkami dla żadnego z domowników nie stanowi problemu.

10 tysięcy kilometrów narzeczeństwa

Na pierwszy rzut oka to rodzina jak wiele innych, tyle tylko, że w kuchni królują dalekowschodnie dania, a małżonkowie sprzecają się zazwyczaj po chińsku. Pijemy świeżo zaparzoną herbatę, która jest dobra na krążenie i słuchamy gospodyni, która po ośmiu latach pobytu w Raciborzu zaczyna rozumieć nasze tradycje i przyzwyczajenia, ale najtrudniejszą rzeczą, z jaką musiała sobie tutaj poradzić była... polska kuchnia. – Zastanawiałam się, jak wy możecie jeść ziemniaki, szczególnie pure. W końcu się przyzwyczaiłam, choć przygotowuję je na swój sposób – mówi pani Tianxin, która nigdy nie przekonała się do naszego żurku, a pierogi, które od lat przygotowuje sama, zawsze mają jakiś chiński akcent. Jedynym daniem, które od razu podbiło jej serce był bigos, który chętnie przyrządza dla swojej



Przy stole rodzina Szablińskich: Tomasz z Małgosią i Tianxin z Magdą

rodziny. Na co dzień w domu króluje jednak chińszczyzna, którą lubią córki Szablińskich: 7-letnia Magda i 4-letnia Małgosia oraz ich tato.

Chińska przygoda pana Tomka zaczęła się od mającej trwać trzy miesiące delegacji do tego kraju. Ponieważ nadzorowanie projektu przeciągało się, po dwóch latach

polski inżynier znalazł już podstawy języka chińskiego, które przydawały się zwłaszcza po pracy. – Wieczorami, aby zabić hotelową nudę, wraz z polskimi współpracownikami często wychodziliśmy do klubów, które były połączone z dyskoteką. W jednym z nich poznałem Tianxin, którą postanowiłem poderwać

używając nieco łamanego chińskiego. Wydawało mi się, że jakoś się dogadamy, ale w trakcie tych rozmów rodziło się wiele nieporozumień, a nawet kłótni. Nie bez powodu mówi się jednak, że kto się czubi, ten się lubi, dlatego bez Tianxin nie chciałem już wyjeżdżać do Polski – wspomina pan Tomek, który na początku sierpnia 2007 roku przedstawił rodzicom swoją egzotyczną narzeczoną. – Polską wizę Tianxin dostała po tygodniu. Schody zaczęły się dopiero w Raciborzu, gdy zaczęliśmy załatwiać formalności związane ze ślubem. Ponieważ wiza była jednorazowa, moja narzeczona nie mogła wrócić do swojego kraju po potrzebne nam dokumenty, bo nie mieliśmy pewności, że dostanie następną. Prosiłiśmy o pomoc ambasadę, ale ona mogłaby się tym zająć dopiero wtedy, gdyby Tianxin mieszkała w Polsce przynajmniej pół roku. Z pomocą przyszła wtedy kierowniczka USC Beata Bańczyk, która doradziła nam żeby ubiegać się o pozwolenie na ślub w sądzie. Udało się po pół roku – tłumaczy pan Tomek i dodaje, że na szczęście Urząd

Wojewódzki w Katowicach nie robił żadnych problemów z przedłużaniem wiza. W lutym 2008 roku, mając pozwolenie biskupa, Tianxin Zhang i Tomasz Szabliński stanęli przed ołtarzem w Kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Raciborzu.

Chińska sesja przedślubna

Po ślubie Szablińscy zorganizowali małe przyjęcie dla najbliższej rodziny. – W Chinach

którą zazwyczaj na ten dzień wypożycza się – opowiada pani Tianxin.

Zamiast zdjęć z wesela, najważniejszą pamiątką jest album przedślubny z okresu narzeczeństwa. – W Chinach przywiązuje się do tego ogromną wagę, więc i my ulegliśmy tej tradycji. Zakład fotograficzny, z usług którego skorzystaliśmy, był właścicielem domu z ogrodem, w którym odbywała się sesja zdjęciowa. By sprostać wyma-



Ślubne zdjęcie Szablińskich

„Zastanawiałam się, jak wy możecie jeść ziemniaki, szczególnie pure.

wygląda to zupełnie inaczej. Wesela są ogromne. Zaprasza się rodzinę, znajomych, sąsiadów, współpracowników, a nawet osoby, które poznało się kilka godzin wcześniej. Przyjęcie organizuje się w hotelu, zazwyczaj kilkupiętrowym, żeby się wszyscy pomieścili. Panna młoda ma na sobie tradycyjną chińską suknię ślubną w kolorze czerwonym, bogato zdobioną złotymi haftami,

ganiom klientów, każdy pokój w tym domu był urządzony w innym stylu. Oprócz tego, na miejscu znajdowała się wypożyczalnia strojów, z których bez ograniczeń można było korzystać, bo wszystko, łącznie z makijażem, zostało wliczone w cenę albumu, który kosztował nas 1/10 tego, co musielibyśmy zapłacić w Polsce – tłumaczy pan Tomek. Dzięki tym udogodnieniom

Szablińskich sposób na szczęście



Pani Tianxin zaparza dla nas chińską herbatę, która poprawia krążenie



Pan Tomek pokazuje nam kolejną pamiątkę z chińskiej sesji zdjęciowej

możliśmy obejrzyć pana Szablińskiego w klasycznym białym i czarnym garniturze, a także w tradycyjnym chińskim stroju.

Album, wraz z jego właścicielami, pokonał 10 tysięcy kilometrów i dziś jest pierwszą, ale nie ostatnią pamiątką z rodzinnych stron Tianxin. Swoją chińską album ma już Magda, a kolejny będzie przeznaczony dla Małgosi. W Chinach pani Szablińska zostawiła mamę i dwie starsze siostry, które już mają swoje rodziny, jest więc do kogo wracać. – Pierwszy raz poleciliśmy, gdy starsza córka Magda miała roczek. Lot był z Katowic do Frankfurtu a stamtąd do Hong Kongu. W ubiegłym roku leciałem z dziewczynkami sam, z Warszawy do Dubaju, a stamtąd bezpośrednio do Hong Kongu. Podróż zajęła nam prawie 20 godzin, bo w Dubaju musieliśmy czekać 8 godzin na

dalsze połączenie. Na szczęście lotnisko jest ogromne, a atrakcji dla dzieci tak wiele, że nie nudziliśmy się nawet przez chwilę – zapewnia pan Tomek. Dziewczynki Chinami były zachwycone i już marzą o kolejnej podróży. Na razie mama uczy je swojego ojczyńskiego języka, który nie sprawia im żadnego kłopotu. – Po przyjeździe do Raciborza musiałam się jak najszybciej nauczyć polskiego, więc do dzieci mówiłam tylko po polsku. Na początku tylko słuchałam, ale po trzech miesiącach zaczęłam już rozmawiać, bo to nie jest trudne – mówi pani Tianxin, która pierwsze święta w naszym kraju spędziła razem z teściami. – Żonie podobała się choinka i obdarowywanie prezentami, ale tęskniła za tradycyjnym chińskim Nowym Rokiem, dlatego postanowiłem jej zrobić niespodziankę i kilka lat temu

zorganizowałem na przełomie stycznia i lutego powitanie ich Nowego Roku. Razem z koleżanką zdobyliśmy lampiony, które zapalone wypuściliśmy w niebo, udekorowaliśmy na czerwono mieszkanie i byliśmy fajerwerki. Od tej pory obchodzimy to święto dwa razy – tłumaczy pan Tomek.

Jak medycyna to tylko naturalna

Do wielu rzeczy w Polsce pani Tianxin już przywykła, ale wciąż nie może się nadziwić, że my tak często chodzimy z dziećmi do lekarza. – Przecież dzieci nie rodzą się chore. Mają młode, zdrowe organizmy, więc po co im dawać tabletki? W Chinach z medycyny korzystają ludzie starsi, najczęściej jak już skończą dziewięćdziesiąt lat, bo wtedy mogą już nie domagać – wyjaśnia pani Szablińska i dodaje, że nawet wtedy najczęściej

jest to medycyna naturalna: zioła, masaże, ćwiczenia i odpowiednia dieta. – Mój dziadek, który dożył prawie stu

W Chinach z medycyny korzystają ludzie starsi, najczęściej jak już skończą dziewięćdziesiąt lat, bo wtedy mogą już nie domagać

lat, babcia, która odeszła mając 93 lata i wujek zajmowali się tradycyjną chińską medycyną, dzięki której ludzie u

nas nie chorują i długo żyją. Pierwsza żona dziadka zmarła dwa lata temu, gdy miała 124 lata – podkreśla pani Tianxin, która specjalizuje się z kolei w masażu chińskim, akupresurze i akupunkturze. Mimo młodego wieku, ma za sobą 17 lat doświadczenia w zawodzie, zdobywanego jeszcze w Chinach, pod okiem specjalistów w tej dziedzinie. – W moim kraju nie potrzebujemy żadnych papierów potwierdzających skończone kursy czy doświadczenie zawodowe. Nie mamy świadectw pracy, bo naszą wiedzę sprawdza się w praktyce – opowiada pani Szablińska, która cztery lata temu zdecydowała się otworzyć własną działalność, prowadząc swój gabinet masażu przy ul. Drzymały. W ubiegłym roku w sierpniu poleciała na cztery miesiące do Chin (dlatego też pan Tomek leciał do Hongkongu sam z dziew-

czynkami) żeby skończyć profesjonalną szkołę masażu. Spotkała w niej Taiping Songa, któremu zaproponowała pracę w swoim gabinecie. Taiping, który jest już w Polsce, na razie uczy się pilnie języka, poznaje naszą kuchnię, zwyczaje i ludzi. – Polacy są bardzo zestresowani. Narzekają najczęściej na bóle kręgosłupa, ale zamiast spróbować naturalnych metod, wolą łykać tabletki. Dopiero gdy czują poprawę i widzą, że mogą im pomóc, wracają – tłumaczy pani Tianxin. Jej rodzina jest zaś najlepszym przykładem dla NFZ, bo nie dość że nie obciąża naszej ledwo żywej służby zdrowia, to jeszcze ją próbuje wyręczać. I nawet jeśli Szablińscy nie odziedziczyli po swoich przodkach genu długowieczności, to ich życie w zgodzie z naturą jest najlepszym sposobem na szczęście.

Katarzyna Gruchot



W albumie przedślubnym Tianxin i Tomek prezentują się w tradycyjnych strojach chińskich



Pracownik salonu Song Taiping na razie uczy się języka polskiego

Horoskop na 2016 rok według wróżki Nowinki

BARAN



Planety wskazują, że ten rok dla Baranów będzie jak gorzka czekolada. Męska część Zodiaku może liczyć na łatwe romanse, które jednak zakończą się u dermatologa. Płeć piękna się wzbogaci, ale nic nie odłoży. Życie rodzinne utrzymasz w kupie, jeśli przestaniesz wierzyć, że jesteś dobra w kuchni. Niestety, takich Rączka Gotuje też nie ma wielu wśród Baranów. W Raciborzu za 10 zł wszędzie zjecie dobry obiad. Zwróć uwagę, na przystanku PKS, na tego pijaka z flaszka. Czy on uwierzy, że wprowadzając zdrowszą dietę, może zaoszczędzić i czuć się zdrowiej? A to też jest Baran... Najlepiej wysypiać się będziesz w drugich kwartach księżycy, leżąc na boku.

BYK



Jeszcze w styczniu spakuj niezbędne rzeczy do wyjazdu do pracy w Holandii. Z biura zadzwonią w nieoczekiwanej chwili np. jak będziesz odkamieniać czajnik.

Wahadełko bioenergii kręci się na planie trójkąta, co wskazuje że Byki będą skłonne do spekulacji walutowych. Odradzam jednak kredyt we frankach i rekomenduję inwestycję w dolary. W 2016 r. górnicy spod znaku Byka odczuwają pierwsze oznaki marskości wątroby. To wynik stresu, tłustej diety i nowelizacji ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Byki-kobiety odkryją nowy program w piekarniku i zaczną im wychodzić biszkopty. W sprawach miłosnych poradę odczytasz z pierwszych liter rachunku za gaz.

BLIŹNIĘTA



Co około 21,7 dni na swojej drodze spotykasz kogoś takiego jak ty, kogo przestał cieszyć smak parówek i cappuccino. Im dłużej coś cię tłamsi, tym bardziej z tym walczyć. Być może to nie leczone lumbago albo po prostu ciasne buty. Zapytaj lekarza, bo wróżby są mało precyzyjne. Nowy rok przyniesie ci 365 dni pełnych niewiadomych. Na pewno uważają planując dalszy wyjazd. Autobusy PKS-u coraz częściej ulegają awarii. Możesz nie zdążyć na pociąg do Chałupek. Kiedy twoja dobra koleżanka poprosi cię o pożyczkę, odmów. Ona wkrótce zbankrutuje. Poza tym będzie dobrze. Tylko nie zostawiaj wszystkiego ślepemu losowi i unikaj nieszczepionych prosiąt. Miejsca na literę „u” (np. u fryzjera) będą twoim talizmanem.

Walczyć. Być może to nie leczone lumbago albo po prostu ciasne buty. Zapytaj lekarza, bo wróżby są mało precyzyjne. Nowy rok przyniesie ci 365 dni pełnych niewiadomych. Na pewno uważają planując dalszy wyjazd. Autobusy PKS-u coraz częściej ulegają awarii. Możesz nie zdążyć na pociąg do Chałupek. Kiedy twoja dobra koleżanka poprosi cię o pożyczkę, odmów. Ona wkrótce zbankrutuje. Poza tym będzie dobrze. Tylko nie zostawiaj wszystkiego ślepemu losowi i unikaj nieszczepionych prosiąt. Miejsca na literę „u” (np. u fryzjera) będą twoim talizmanem.

RAK



W 2016 roku masz okazję zaoszczędzić sporo czasu. Dotyczy to szczególnie osób odchodzących na emeryturę. W połowie roku Raki zatrudnione w supermarketach czeka niepewny okres, po tym jak puszcza na sklep stare masło. Życie rodzinne otacza aura galaktyki sowy, co wskazuje dobre



Wiadomo, że nie przepowiadam przyszłości na stół, żeby potem nie było!

wyniki dzieci w szkole, ale też udane życie miłosne. Gwiazdy wskazują, że u kogoś z bliskich znajomych, kto jeździ na rejestracjach SRB, szykuje się wesele. To okazja aby się pozbyć tego termoforu po urodzinach. Przed wyjazdem nad zalew rybnicki wstrzymaj się z piciem alkoholu – będziesz mieć kontrolę policji. Nowy rok nie przyniesie rozwiązania zagadki uciążliwych gazów.

LEW



Nikt już nie pamięta, ale w 1967 r. wszystkie dzieci spod znaku Lwa otrzymały medal za najładniejszy uśmiech. Dzisiaj 14 procent wyłudzeń na wnuczka to robota

osób spod tego znaku Zodiaku. Z powodu komety, która w kwietniu przeleci przez twój gwiazdozbiór spodziewaj się niezadowolonych gości i podwyżki czynszu. Co prawda pasjans wskazał możliwe dolegliwości zdrowotne, lecz smarując na noc nogi smalcem unikniesz poważnych chorób. Patrz przechodniom prosto w oczy, ale unikaj pijaków i pośredników nieruchomości. Twoim warzywem będzie kalarepa, zaś słowem-przyjacielem „przymiotnik”. W miłości nie przeciągaj i postaw na czynny.

PANNA



W pierwszych miesiącach roku możesz liczyć na swój instynkt i twój związek z kwitnie. Pomogą niestandardowe dodatki do miłosnego życia. Tylko hamuj, bo stary

się zatrze. Będzie to okres twórczy dla Pannien, warto więc próbować robić cokolwiek. Horoskop monsunowy wróży, że z przyjściem astronomicznej jesieni, będą pojawiać się biegunki. Stracisz przez to pewność siebie, a chwiejne humory zaprowadzą cię do knajpy. Ceny alkoholi w nadchodzącym

roku nie będą rosły. Panny pracujące w EKO Oknach oświeśla smuga Neptuna, przez którą niewyraźnie przedziera się gwiazdozbiór Premii. Panny nie będą miały w 2016 roku żadnej szczęśliwej litery.

WAGA



Waga w nadchodzącym roku wejdzie w obszar mgławicy Benesza. Dlatego Wagi będą mieć problemy z kanalizacją, zatkanym kranem, wybiciem kibla. Nie załamuj się

tym. Naucz się stosuj buddyjską regułę: Jestem osobą spokojną, pozytywną, starającą się codziennie chodzić z uśmiechem na twarzy, bez względu na awarie wodociągu. Twoje życie miłosne nabierze tempa jesienią, kiedy wyjdzie z więzienia twój były kochanek. Kwiaty, prezenty i pocałunki wynagrodzą ci podbite oczy. A tylko Bóg wie czy nie dostaniesz kolejnej szansy na macierzyństwo. Wagi z października, podczas tankowania w sezonie urlopowym, mogą wygrać talon na kawę.

SKORPION



Horoskop dla Skorpionów ułożyłam, wyjątkowo, metodą na fusy z kawy. Zaciek na filizancie to na pewno płacz i łzy. Nawet mam ślad na obrusie, ale to wykracza poza

skalę wróżby. Kawa ułożyła się na ścianie na kształt świętobliwej Ofki. Sąsiaduje z nią kawowy pejzaż dworca PKP w Wodzisławiu Śląskim. To oznacza odwiedzin albo, przynajmniej, przeprowadzkę. Kawy nie słodziłam, tylko mleczko. Jej kolor jest ładny, błyszczący się, jakby się śmiała. Mogą to być pieniądze, ale równie dobrze problem z plombą. Na dnie filizanki, w fusach są trzy prześwity. Trzy Skorpiony w 2016 roku trafią w totka.

STRZELEC



Poszczęści ci się w życiu zawodowym. Czekaj cię co najmniej trzy tygodnie na L4. Żeby nie trafić na szefa po zakupy jedź do Rydułtów. Emeryci nie odczuwają rewaloryzacji i pociechę

znajdą w klubach seniorów. Mglawica gołębia zajdzie za orbitę Uranu. Dlatego urodzeni w listopadzie schudną, a ci z grudnia przybiorą. Huśtawki nastrojów czekają roczniki 1959, 1964 i 1983. Dzięki aktywności fizycznej, urodzeni w dni parzyste, znajdą miłość życia. O ile nie będą ćwiczyć w domu. Ugrupowaniem politycznym Strzelców będzie PSL, zaś szczęśliwym nominałem 10 złotych. W rodzinie będzie wesoło, ale głównie przez alkohol.

KOZIOROŻEC



Saturn wkroczy z twój gwiazdozbiór przynosząc wiele nowego. Jeszcze w zimę masz duże szansę, że cię okradnie kieszonkowiec. Sąsiad znów zaleje łazienkę, ale się nie przyzna. Przed wizytą komisji z administracji weź

relanium i udawaj, że momentami masz półpaśca. Koziorożce urodzone po 1989 roku częściej niż inni skuszają się na macierzyństwo. Będziecie pionierami nowego, śląskiego wyżu demograficznego. Dzieci Koziorożców będą zdrowe, ale chytre. Urodzeni w grudniu odczuwają finansową ulgę, kiedy przyjdzie rozliczenie za CO. Odbije się to jednak bólami reumatycznymi. Męska część Zodiaku na nowo odkryje libido, w czym pomoże wyjazd na disco do Krzyżanowic.

WODNIK



Nie szkoda ci czasu na oglądanie telewizji, a tym bardziej komunistycznych seriali? Wodnik to z nazwy domator. Twoje przeznaczenie. Sprawdź oferty telewizji kablowych.

W okolicach wiosny, w kinie nocnym, odnajdziesz wskazówki co zrobić z uciążliwym psem sąsiada. Z początkiem lata siła twojej gwiazdy, Saturna, spadnie. Kiedy cichną gwiazdy, drogę wskazują karty. Tarot mówi tak: caryca, koło fortuny i wisielec. Oczywiście nic nie poradzisz. Zaczynj wcztywać się w Konfucjusza, może zmieni fryzurę, udawaj zaskoczenie. Wodniki mieszkające w Chinach (17 proc. populacji Wodników świata) będą nadal odczuwać wzrost gospodarczy swojego kraju.

RYBY



W tym roku musisz znaleźć swoją gwiazdę. Proponuję Wenus, ale dla pewności możesz strzelić na chybił trafił w niebo z wiatrówki i sprawdzić sama. Od tej chwili wszystko czego

dotkniesz zamieni się w miłość, a każde słowo w poezję. W końcu zrozumiesz, że młodzieńszki poniżej 50. roku życia, nie mają wiele do zaoferowania kobiecie. Odkryjesz w sobie nowe talenty. Aby aktywować ukryte moce potrzebne będzie więcej wina. Nieprzyjemne oczekiwanie na spóźnioną rentę najlepiej złagodzi kapuśniak lub gołąbki. Według pasjansa, to właśnie kapusta będzie twoim warzywem fortuny. Uciążliwa opryszczka zniknie po Zielonych Świątkach.

Zamiast tańca w kręgu, sekcja rowerowa i gra w scrabble



Słuchacze Śląskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku tradycyjnie spotkali się na wieczorze świątecznym w raciborskiej „Piętnastce”

Przedświąteczne, opłatkowe spotkanie słuchaczy Śląskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku połączone zostało z powitaniem nowych członków, którzy złożyli deklaracje i chcą uczestniczyć w zajęciach uczelni.

– Uniwersytet działa już 10 lat. Trudno uwierzyć, że minęło tyle czasu. W lutym 2006 r. rok zerowy raciborskiej uczelni zainaugurowała uroczysta konferencja w Domu Kultury

„Strzecha”. Od tego czasu odbywają się regularne wykłady. Dziś brakuje nam może większej oprawy, powrotu do tradycji m.in. polegającej na bardziej uroczystym powitaniu nowych słuchaczy uniwersytetu, co uczyniliśmy na spotkaniu wigilijnym – przypomnieliśmy zaniechany zwyczaj prezesa ŚUTW w Raciborzu Czesława Kordyaczny. Sześć osób obecnych na wieczorze z ośmiu, które zostały przyjęte w ostatnim miesiącu w szeregi uczelni, otrzymało kwiaty, a także miało sposobność opowiedzieć o sobie. I do takiej tradycji, która pozwoli poznać

się bliżej, w licznej i co więcej zmieniającej się uczelnianej społeczności seniorów zamierza powrócić pani prezes.

Pragnie też jeszcze bardziej zacieśnić współpracę z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową, organizując cykle wykładów prowadzonych przez pracowników naukowych raciborskiej uczelni, m.in. z wykładowcami z kierunków plastycznych czy automatyki.

Jak zawsze Czesława Kordyaczny otwarta jest na propozycje słuchaczy, którzy mogą proponować interesujące ich tematy wykładów.

– Chciałabym zmobilizować uczestników zajęć do większej aktywności, aby nie tylko przychodzili posłuchać, ale też

130

osób należy
do Uniwersytetu
Trzeciego Wieku

angażowali się w działalność uczelni. Chętnie skorzystam z potencjału, wiedzy i umiejętności organizacyjnych osób należących do uniwersytetu.

Z pewnością tacy ludzie są wśród ponad 130 jego członków – przekonana jest pani prezes.

Dużo seniorów należących do uniwersytetu chętnie korzysta z zajęć jogi, natomiast w tym roku stowarzyszenie zamierza zrezygnować z zajęć tańca w kręgu, szukając innych form aktywności. – Przed dwoma laty zaczęła działalność sekcja rowerowa, ludzie spotykali się i wyjeżdżali na różne wycieczki. Może warto tę sekcję znów wskrzesić – zastanawia się Czesława Kordyaczny.

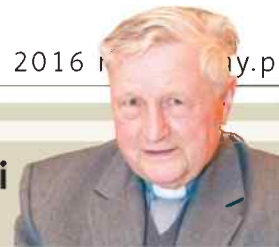
Przymierza się do utworzenia grupy biesiadnej, w której

seniorzy mogliby się spotykać i pośpiewać, a także do wprowadzenia na zajęcia warsztatów gier logicznych. – Jeszcze w ubiegłym roku trwał trening umysłu, te trudne zajęcia mogłyby zastąpić szachy, scrabble czy gry w karty ćwiczące umysł. Dla mężczyzn, którzy zaś czują się w naszej społeczności nieco pokrzywdzeni może powstać np. klub dyskusyjny – opowiada z zapałem pani prezes, jednocześnie świadoma, że powinna znaleźć liderów, którzy wesprą ją w realizacji tych pomysłów.

(ewa)

Powierz Panu swą przyszłość

ks. Jan Szywalski
przedstawia



„Zdaj sprawę z włodarstwa twego” (Łk 16,2) Użyczył nam Bóg w ubiegłym roku 365 dni, czyli 8.760 godzin. Czy dobrze je spożytkowaliśmy? Staliśmy się lepsi? Pomnożyło się przez nas dobro na świecie? Czy urosło nasze konto skarbca w niebie?

*Drżąc cały, nieśmiało podszedłem pod niebiańskie wrota
Ujrzałem Boga,
a w jego rękę otwartą księgę
A była to księga Żywota
Bóg spojrzał do Księgi
i wyrzekł te słowa:
Nie widzę Twego Imienia
choć szukam go w niebie...
O, teraz sobie przypominam!
Miałem je tu wpisać,
Lecz zabrakło mi czasu
dla Ciebie!*

(Nadesłane rozważanie)

Wciąż brakowało mi czasu ...

Gorzki rachunek sumienia wierzącego człowieka

*Ukląknę do modlitwy,
ale nie na długo
Mam tyle pilnych spraw
do załatwienia
muszę się spieszyć,
trzeba iść do pracy
W domu rachunki
do zapłacenia
Więc odmówiłem prędko
króciutką modlitwę
I szybko się z kolan poderwałem
Spełniłem przecież chrześcijański
obowiązek
I uspokoiłem sumienie,
tak sobie myślałem
Przez cały dzień
nie miałem czasu na nic
Nie stać mnie było na słowo
pociechy, ni pochwałę
Niemodne są rozmowy
o Chrystusie
Bojąc się kpin kolegów
po prostu milczałem
Za dużo do zrobienia,
nie mam czasu, nie mam
Było to moje stałe narzekanie
Nie było też czasu
dla głodnych i potrzebujących
Lecz znalazł się czas!
A był to czas skonania!
A kiedy stanęłam
przed obliczem Pana*

Przed nami rok nowy i nowe zadania

Rok 2016 postawił Ojciec św. Franciszek pod znakiem miłosierdzia Bożego. Mówi: „Łaskawy jest Bóg i pełen miłosierdzia”, ale też zachęca do naśladowania Boga: „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6, 27-38). Wtedy człowiek może liczyć na wzajemność Bożą. „Błogosławieni miłosierni, albowiem miłosierdzia dostąpią” (Mt 5,7).

Za przykładem Ojca świętego, który 8 grudnia 2015 r. otworzył symbolicznie bramę Roku Miłosierdzia w bazylice św. Piotra, biskupi zaś w poszczególnych diecezjach również zainaugurowali Rok Święty podobną ceremonią w katedrach, jak i w kilku wybranych kościołach na terenie diecezji. W Raciborzu w niedzielę 13 grudnia 2015 r. ks. biskup pomocniczy Rudolf Pierskała otworzył uroczystie drzwi w kościele Najśw. Serca PJ, mianując tym samym ten kościół świątynią Roku Miłosierdzia, w którym wierni, odwiedzając go, będą mogli zyskać odpust zupełny kar doczesnych.

Kościół Najśw. Serca PJ jest najbardziej ze wszystkich kościołów raciborskich predestynowany do tego, aby głosić



Ks. bp Rudolf Pierskała otwiera bramę Roku Miłosierdzia w kościele Najśw. Serca Pana Jezusa w Raciborzu

miłosierdzie Boże. Z przebitego boku Serca Jezusa wypłynęła krew i woda. Woda, która oczyszcza, krew, która umacnia; symbole sakramentu chrztu (ewentualnie pokuty) i Eucharystii. Ks. Biskup w swej homilii wypowiedział piękne słowa o tej prawdzie. Mówił o przejściu przez świętą bramę świątyni celem autentycznego nawrócenia, pełnego odwrócenia się od zła i zwrotu ku dobru. Zalecał, by wchodząc przez bramę, uczynić następny krok, który by nas kierował do konfesjonału, by tam doznać dotknięcia miłosierdzia Bożego przez odpuszczenie grzechów, następnie zaś do ołtarza, by posilić się Ciałem i Krwią Chrystusa. „Są bramy przed którymi stajemy z lękiem: przed drzwiami szpitala, czy gabinetem lekarza, przed żelaznymi wrotami więzienia, przed drzwiami szefa.

Są jednak także wrota radości i nadziei: gdy po latach wracamy do domu rodzinnego i wiemy, że za nimi czeka na nas kochający ojciec czy matka, lub gdy wchodzimy przez drzwi do domu przyjaciela. W kościele czeka nas kochający Ojciec i najlepszy nasz przyjaciel Jezus Chrystus”. Następ-

nie zalecał: „Twoją bramą do Boga jest także każdy bliźni. Katechizm przypomina nam uczynki miłosierdzia co do ciała i duszy i wiąże je z obietnicą Chrystusa: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z najmniejszych braci moich, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). Mówi również Chrystus: „Nie sądzicie, a nie będziecie sądzeni, nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni... Dawajcie, a będzie wam dane... Jaką miarą wy miierzycie i wam odmierzają” (Łk 6,37-38).

Drzwi łaski kościoła Najśw. Serca PJ są codziennie otwarte. Można o każdej porze przez nie wejść i polecać się miłosierdziu Bożemu. Najodpowiedniejszą modlitwą przy takich nawiedzinach Chrystusa wydaje się być Koronka do Miłosierdzia Bożego.

Okrągła rocznica chrztu Polski

W tym roku upływa 50 lat od obchodów milenium chrztu Polski, a więc mija 1050 lat od przełomowego dla Polan momentu, gdy książę Mieszko I poślubił czeską Dobrawę i przyjął chrześcijaństwo. Wraz z nim cały naród wszedł w obręb społeczności krajów

chrześcijańskich. Dla nas, raciborzan, jest tamta historyczna chwila o tyle bliska, że do spotkania drużyny Mieszka z orszakiem księżnej Dobrawy miało dojść w Hradec nad Moravicą, niedaleko Opawy. Głos oddaje historykom.

Światowe Dni Młodzieży

Kościół w Polsce, ale nie tylko Kościół, lecz i państwo nasze stoi przed wielkim wyzwaniem organizacji Światowych Dni Młodzieży. Dlaczego w tym roku mają się odbyć w Polsce? Właśnie z okazji wspomnianej rocznicy 1050 chrztu narodu polskiego.

Centralne obchody odbędą się w Krakowie w dniach 26 - 31 lipca, przedtem jednak młodzież przybyła z różnych zakątków świata, goszczona będzie przez poszczególne diecezje całego kraju. W poprzedzającym tygodniu centralnych obchodów, a więc między 18 a 26 lipca zapoznają się młodzi goście z historią, krajoznawstwem i - co najważniejsze - z ludźmi naszego kraju; będą bowiem mieszkali w domach polskich rodzin. Każda rodzina może zgłosić chęć przyjęcia młodych gości. Nie należy się obawiać bariery językowej: tam gdzie panuje jeden Duch, tam powtarza się zwykle cud Zielonych Świąt.

W Raciborzu przygotowanie do Światowych Dni Młodzieży koordynuje parafia Najśw. Serca PJ i tam należy zgłosić ewentualną chęć pomocy, lub też do swojego ks. proboszcza. Chodzi o dwie sprawy: chęć przyjmowania zagranicznych uczestników oraz o ew. aktywną pomoc jako wolontariusz, w pracach organizacyjnych.

Ważne też jest, by nasza młodzież chciała wziąć udział w dniach krakowskich; może

to być jednorazowa okazja przeżycia potęgi Kościoła, jego jedności w różnorodności, oraz jego ciągłej młodości mimo upływu dwu tysięcy lat od założenia.

Hasło przewodnie Dni Młodzieży nawiązuje do Roku Miłosierdzia: „Błogosławieni miłosierni, albowiem miłosierdzia dostąpią”.

Zmarli

22 grudnia

JAN MALARZ

przeżył 87 lat, pochowano
go na Jeruzalem

22 grudnia

DR N.MED.

WIESŁAW MALCZEWSKI
przeżył 72 lata, pochowano
go na Jeruzalem

23 grudnia

JERZY URBASIK

pochowano
go na Jeruzalem

26 grudnia

EUGENIUSZ ZIEMNIAK
przeżył 56 lat, pochowano
go na Jeruzalem

26 grudnia

JERZY POGRUSZEWSKI
przeżył 63 lat, pochowano
go na Ostrogu

27 grudnia

FRANCISZEK TRYBUŚ
przeżył 79 lat, pochowano
go na Jeruzalem

PRACOWNIA OPRAWY

Obrazów

Nowiny Art
Racibórz
ul. Solna 7/3
Zapraszamy
pn-pt **9⁰⁰—17⁰⁰**
☎ 032 414 04 79

Wykonujemy:

- Profesjonalne oprawy obrazów
- Renowacje
- Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!

Nowiny art

ekonowiny powiatu raciborskiego

Otrzymali EkoKarlika

Nowy konkursu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach pod nazwą „EkoKarlik” dla przedsiębiorców oraz jednostek samorządu terytorialnego z terenu województwa śląskiego został rozstrzygnięty.



Laureaci pierwszej edycji konkursu

Statuetki EkoKarlika wręczone zostały 7 grudnia podczas uroczystego spotkania w restauracji „Marysin Dwór” w Katowicach. Witając gości Andrzej Pilot – prezes WFOŚiGW w Katowicach przypomniał, że w stały kalendarz przyznawania nagród w Funduszu wpisały się „Zielone czeki” – przyznawane z okazji Dnia Ziemi osobom fizycznym oraz konkurs „EkoAktywni” – dla pozarządowych organizacji ekologicznych. „W obu tych konkursach nagrody mają wymiar finansowy. Do wyróżnienia przez Fundusz zostali: przedsiębiorcy oraz jednostki samorządu terytorialnego z terenu województwa śląskiego realizujące szeroko pojęte przedsięwzięcia z zakresu ochrony środowiska” – stwierdził prezes Pilot.

Celem konkursu EkoKarlik

jest promowanie etyki ekologicznej w działaniach na rzecz środowiska, ukazywanie różnorodności rozwiązań w ochronie środowiska, zachęcenie do podejmowania działań na rzecz ochrony środowiska. Konkurs nie zakłada nagród finansowych – nagrodami są: statuetka i tytuł „EKOKARLIK” oraz możliwość posługiwania się logo konkursu i zdobytym tytułem.

W uroczystości wręczenia nagród w konkursie „EkoKarlik” wzięli udział przedstawiciele nagrodzonych firm i samorządów, beneficjenci Funduszu, przedstawiciele środowisk gospodarczych, władz samorządowych, służb mundurowych i ZHP. Spotkanie uświetnił występ Sekstetu Orkiestry Salonowej KWK „Staszic”.

(eco)

Laureatami pierwszej edycji konkursu są:

- Regionalne Centrum Gospodarki Wodno-Ściekowej S.A. z siedzibą w Tychach,
- Jastrzębski Zakład Wodociągów i Kanalizacji S.A. z siedzibą w Jastrzębiu-Zdroju,
- Katowicki Holding Węglowy z siedzibą w Katowicach,
- Miasto Kalety,
- Miasto Rydułtowy,
- Gmina Krupski Młyn.

TO JUŻ KONIEC WIELKIEGO PROJEKTU

7 grudnia w Katowicach podsumowano efekty realizacji Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007-2013 w województwie śląskim.

– W 2015 roku kończy się realizacja POIŚ na lata 2007-2013. Okres realizacji projektów oraz wydatkowania środków przez beneficjentów upływa 31 grudnia 2015 roku. Część podpisanych umów została już zrealizowana i obecnie następuje końcowe rozliczanie – poinformował prezes Funduszu Andrzej Pilot. Dodał, że zawartych zostało 35 umów na dofinansowanie na wartość ok. 930 mln zł, z czego przyznane dofinansowanie wynosi 513 mln zł co stanowi ok. 55% wartości nakładów inwestycyjnych na wszystkie projekty.

WFOŚiGW w Katowicach pełni rolę Instytucji Wdrażającej w zakresie realizacji Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” dla dwóch osi priorytetowych. W zakresie osi priorytetowej I – Gospodarka wodno-ściekowa wspierane są przedsięwzięcia zmierzające do zapewnienia skutecznych i efektywnych systemów zbierania i oczyszczania ścieków komunalnych. Projekty dotyczą również

wyeliminowania ze ścieków niektórych substancji niebezpiecznych bezpośrednio zagrażających życiu i zdrowiu ludzi, dotrzymywania bezpiecznych wskaźników emisyjnych w odniesieniu do pozostałych substancji zagrażających ekosystemom wodnym. Katowicki Fundusz zawarł 32 umowy z zakresu gospodarki wodno-ściekowej. Uzyskały wsparcie projekty na budowę i modernizację sieci kanalizacyjnej i wodociągowej oraz na rozbudowę i modernizację oczyszczalni ścieków. W zakresie osi priorytetowej II – Gospodarka odpadami i ochrona powierzchni ziemi wspierane są projekty w zakresie recyklingu oraz wdrażania technologii ostatecznego unieszkodliwiania odpadów komunalnych i likwidacji zagrożeń wynikających ze składowania odpadów. Wsparcie uzyskały 3 projekty obejmujące budowę i rozbudowę zakładów zagospodarowania odpadów komunalnych. Dzięki tym inwestycjom możliwe staje się uporządkowanie gospodarki odpadami na danym obszarze województwa śląskiego oraz zapewnienie mieszkańcom dostępu do systemu zagospodarowania odpadów. Ze środków POIŚ na lata

2007-2013 przygotowywane są również projekty przewidziane do realizacji w perspektywie finansowej UE na lata 2014-2020” – poinformował Rafał Adamus, zastępca prezesa Funduszu. Dodał, że Wojewódzki Fundusz w Katowicach zawarł 7 umów o dofinansowanie na taki zakres rzeczowy. – Dzięki tym umowom o dofinansowanie, w których beneficjent zobowiązał się aplikować o wsparcie realizacji projektów ze środków POIŚ

na lata 2014-2020, zapewniona jest kontynuacja działań inwestycyjnych w zakresie dalszej poprawy środowiska naturalnego w naszym województwie – stwierdził Rafał Adamus.

W nowej perspektywie finansowej UE na lata 2014-2020, zgodnie z Porozumieniem zawartym z NFOŚiGW – Instytucją Wdrażającą POIŚ, Funduszowi została powierzona część obowiązków ciężących na NFOŚiGW.

(eco)



W spotkaniu wzięli udział: Andrzej Pilot – Prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, Rafał Adamus – Zastępca Prezesa Zarządu oraz Bronisław Karasek – członek Rady Nadzorczej Funduszu w Katowicach.

KATOWICKI FUNDUSZ Z WYRÓŻNIENIEM

Wspólnotowy system ekozarządzania i audytu EMAS ma 20 lat. Z tej okazji specjalne wyróżnienia od Komisji Europejskiej otrzymały organizacje najdłużej zarejestrowane w systemie. Wśród jedenastu podmiotów z Polski jest m.in. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach – jedyny spośród 17-tu funduszy.

EMAS jest nowoczesnym instrumentem zrównoważonego rozwoju i doskonale sprawdza się w firmach jako narzędzie zarządzania ochroną środowiska. Zapewnia ono osiąganie efektów ekologicznych oraz budowanie kapitału społecznego. Ułatwia również pracę administracji publicznej dzięki naciskowi, który kładzie na spełnienie wymagań prawnych ochrony środowiska. Rejestracja we wspólnotowym systemie ekozarządzania i audytu EMAS jest dostępna dla organizacji działających w Polsce od 1 maja 2004 r. WFOŚiGW w Katowicach został wpisany do krajowego rejestru EMAS przez Ministra Środowiska w dniu 31.01.2007 roku. (eco)

Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



WFOŚiGW w Katowicach

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Auto-skup. Skupujemy wszystkie samochody osobowe i dostawcze. Płacimy najlepiej, 792-785-493.

• Auto skup. Wszystkie marki także do wyrejestrowania, stan obojętny, skupujemy również wszystkie mercedesy 190, toyoty, tel. 601-555-581.

• Skup samochodów. Każda marka, każdy stan, szybka gotówka. Osobowe, dostawcze, całe, uszkodzone, 512-700-770.

• Kupię wołgę, fiat 125 p, 126 p, warszawę, syrenę, oraz nowe części gotówka, proszę dzwonić po 15.00, 509-486-266.

• Kupię każdy samochód osobowy i dostawczy oraz uszkodzony i traktory tel. 501-011-090.

INNE

• Serwis auto gaz, ul. Świerkłańska 5. Montaż, serwis LPG, tel. 32-733-07-33, 503-949-821, raty, samochód zastępczy.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Szybka pożyczka, wygodnie, elastycznie, raty niskie do spłaty. Zadzwoń 600-400-288, Provident Polska (opłata wg taryfy operatora)

• Nowość! Chwilówki, pożyczki, również dla osób z zajęciami. Szybka decyzja, natychmiastowa wypłata. Zadzwoń 32-455-19-92, 32-410-55-02.

• Pożyczki bez BIK-u, ze złą historią kredytową lub brakiem zdolności. Elastyczne raty, okres spłaty do 36 m-cy kwoty do 30 000 zł. Zapraszamy. Strefa Biznes, jedno miejsce wiele rozwiązań, tel. 882-19-33-33, 882-19-34-34.

• Sprawdź koszt swojego kredytu i przestań przepłacać! Obniż raty do minimum! Oprocentowanie od 4,9% okres kredytowania do 120 m-cy ubezpieczenie nieobowiązkowe. Gwarantujemy szybkie i bezpieczne kredyty konsolidacyjne! tel. 882-19-33-33 lub 882-19-34-34.

MATRYMONIALNE

• Największe centrum matrymonialno-zapoznawcze, setki ofert, fotokatalogi. Codziennie od 13.00 do 19.00, 32-426-02-92, 696-478-189.

NAUKA

• Korepetycje z fizyki i matematyki, przygotowanie do matury, Racibórz, 697-615-721.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Okazja! Sprzedam dom w Kuźni Raciborskiej, tel. 691-522-308.

• Dom w Borucinie, tylko 139 000 zł, do zamieszkania, działka ogrodzona, 14 arów. Ola, 690-000-990.

• Odstąpię dobrze prosperującą małą restaurację w pasażu handlowym w Raciborzu, 603-460-249.

• Sprzedam działkę budowlaną, 2 393 m kw., Wodzisław Śląski, ul. Radlińskie Chałupki, cena do uzgodnienia, tel. 609-965-565.

• Sprzedam M-4 w Jastrzębiu-Zdroju. Pow. 63 m kw., 2 piętro. Kuchnia z oknem otwarta na pokój dzienny, 2 sypialnie, łazienka z oknem, oddzielnie ubikacja. Cena 162 000 zł. tel. 602-136-259.

• Sprzedam dom w Raciborzu, w zabudowie szeregowej, pow. 100 m kw., 5 pokoi, 2 łazienki, ogrzewanie gazowe. 0049/4281-952-763.

• Dom w Zebrzydowicach, 11 arów, do zamieszkania, media. 235 tys. Ola, 690-000-990.

• Tanie działki: Racibórz, Gliwicka produkcyjno-usługowa 10 140 m kw. oraz 7 200 m kw. 29 zł/m kw.; Racibórz - Płonia - inwestycyjna 2 160 m kw. - 30 tys. Racibórz, Brzezina 1 000 m kw. - 65 zł/m kw.; Racibórz, Dębicz 3 500 m kw. 65 zł/m; Łańce 7 500, 16 zł/m kw., tel. 602-695-159, www.kucza.gratka.pl.

• Sprzedam mieszkanie po remoncie, Pszów, 60 m kw., 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, oddzielne wc. Cena 120 tys. www.kucza.gratka.pl, tel. 602-695-159.

• Mieszkanie, Racibórz, centrum, 2 pokoje, 56 m., II piętro, balkon. Cena 100 tys, tel. 602-695-159, www.kucza.gratka.pl.

• Rekreatywne działki, domki nad wodą, 100 – 200 m kw., działki, domki do 50 m kw., woda, kanalizacja miejska, prąd. Cena działek pustych 23 tys., domku z działką 68 tys., tel. 602-695-159.

KUPIĘ

• Kupię od 0,5 do 3,0 ha ziemi rolnej w powiecie raciborskim, wodzisławskim, rybnickim. tel. 602-695-159.

• Kupię pole rolne w Markowicach, Raszczykach, Budzinie, tel. 784-042-220.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Wynajmę w centrum Raciborza mieszkanie dwa pokoje z kuchnią, ul. Długa, 1 000 zł miesięcznie, kaucja 3000 zł, 784-052-775.

• Do wynajęcia umeblowana kawalerka, Racibórz, Szczęśliwa, 668-979-396.

• Do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe, umeblowane, Racibórz, Chelmońskiego, 608-436-352

• Wynajmę od zaraz dwupokojowe mieszkanie (z dużym balkonem) w centrum Raciborza. Ogrzewanie miejskie. Część wyposażenia pozostaje. Po więcej szczegółów proszę pisać na adres: mwysocka73@gmail.com.

• Posiadam do wynajęcia mieszkanie M-3 w Pszowie, tel. 515-364-733.

• Wynajmę częściowo umeblowane 2-pokojowe mieszkanie, 47,6 m kw., Ilp. Racibórz, Opawska (k. Tesco). Tel. 693-102-211, 601-060-065.

• Wynajmę umeblowaną kawalerkę, Racibórz. Kaucja, media+czynsz, 792-409-689.

PRACA

DAM PRACĘ

• Nocny klub zatrudni panie, 514-353-100.

• Niemcy – praca dla fachowców: murarz, dekarz, pracownik drogowy, elektryk, brukarz. Stawka 10 €/h. Wymagana dobra znajomość j. niemieckiego, tel. 507-700-147, cert. 11114.

• Dam pracę, tel. 690-084-011.

• Firma Crazy Chicken w Pszowie zatrudni pracowników do rozbioru drobiu i pracownika biurowego, tel. 504-023-786.

• Stolarza meblowego z doświadczeniem zatrudni firma Akant z Gołkowic, 600-336-453.

• Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym. Wymagania: prawo jazdy kat. C, karta kierowcy, 601-842-524.

• Praca dla brukarzy z doświadczeniem oraz pomocników, tel. 533-458-799.

• Energetyka Solarna Ensol z siedzibą w Raciborzu poszukuje specjalisty ds handlowych. Wymagane wykształcenie wyższe i znajomość j. angielskiego. Gwarantujemy stabilne zatrudnienie. Kontakt: 32-415-00-80, sekretariat@ensol.pl

• Przyjmę kucharkę do pracy w Raciborzu. Mile widziane prawo jazdy i własny samochód, 603-460-249.

• Renomowana restauracja w centrum Raciborza zatrudni kucharza oraz pomoc kuchenną. Szczegóły pod numerem telefonu 32-415-75-85.

• Night club zatrudni panie (hostessa, barmanka, tancerka). tel. 888-44-66-99, 515-36-47-33.

• Praca dla kobiet – opieka nad starszymi osobami. Wymagana znajomość języka niemieckiego. 32-419-83-13.

• Firma SENIORpro24 zatrudni chętne osoby do opieki nad starszymi osobami w Niemczech. Praca legalna, wysokość zarobków od 1200 €. Telefony kontaktowe: 32-415-37-19 lub 881-205-407.

• Przyjmę dyżury na lawetę. Pomoc drogową. Rybnik i okolice, tel. 794-219-963.

• Firma Holenderska zatrudni w Holandii osoby na produkcji, logistyce. Zapewniamy transport, zakwaterowanie, dobre zarobki opiekę polskojęzyczną. 32-410-92-80.

• Poszukuję do pracy w budownictwie, murarza-brygadzystę z okolic Wodzisławia Śl. tel. 792-553-002.

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- motoryzacja – 15 zł
- biznes – 15 zł
- gastronomia – 15 zł
- kredyty, pożyczki – 15 zł

- nieruchomości – 15 zł
- matrymonialne – 10 zł
- nauka – 10 zł
- różne – 10 zł

- podaruję – 10 zł
- zguby – 10 zł
- praca (promocja) – 5 zł
- towarzyskie – 30 zł

- transport – 15 zł
- turystyka – 15 zł
- noclegi – 15 zł
- usługi rem.-bud. – 15 zł

- usługi – 15 zł
- wróżby – 15 zł
- zdrowie – 15 zł
- zwierzęta – 15 zł

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł.



NIE MUSISZ WYCHODZIĆ Z DOMU ŻEBY CZYTAĆ NASZĄ GAZETĘ

PRENUMERATĘ

Już dziś spytaj swojego listonosza o i sprawdź ile BEZPŁATNYCH numerów dostaniesz

PRENUMERATA NOWIN TYLKO POPRZEC POCZTĘ POLSKĄ

ZAPYTAJ O SZCZEGÓŁY: Tel. 664 766 972, a.karbownik@nowiny.pl

• Restauracja Opavska w Raciborzu poszukuje pracowników z doświadczeniem: szef kuchni, kucharz, pomoc kuchenna, kelner. 501-782-872.

• **Zatrudnimy na pełny etat instruktora jazdy konnej - kontakt telefoniczny: 32-415-75-85, 32-415-75-85**

POSZUKUJĘ PRACY

• Złota rączka, myśląca; kierowca kat.B z własnym dostawczym oplem corsą; tel. 794-219-963.

• Zaopiekuję się starszą/samotną osobą, mogę sprzątać, gotować, posiadam referencje, tel. 784-639-735.

• Poszukuje pracy w branży budowlanej, tel. 729-301-337.

• Zaopiekuję się starszą/samotną osobą, mogę sprzątać, gotować, posiadam referencje, tel. 784-639-735.

RÓŻNE

• Wielka wyprzedaż posezonowa zapasów środków ochrony roślin! np. adengo 5 l - 2 150 zł/brutto Agros Krzanowice, tel. 535-499-454 baza SKR.

• Antyki. Kupię meble, przedwojenne odznaczenia, srebra, obrazy, zegary, militaria, stare zdjęcia i wiele innych, 605-255-770.

• Muł: Piekary 130 zł; Rydułtowy 240 zł. Flot Marcel 315 zł; Jankowice 270 zł; węgiel orzech 560 zł; węgiel eko-groszek retopal 500 zł, 885-100-555.

• Kupię monety, znaczki, pocztówki, order, militaria, niemieckie ulotki i afisze propagandowe, 77-437-36-81, 732-959-030.

• Skup kabli, instalacji elektrycznych, miedzianych i aluminiowych z prac rozbiórkowych, wyburzeniowych, porządkowych, demontażowych. Każda ilość, tel. 533-971-989.

• Sprzedam generator prądu, nowy, produkcji szwajcarskiej, o mocy 8,5 KW plus siła 3x220, odpalany z kluczyka na rozrusznik, idealny na budowy i do ogrodu, waga 20kg, tel. 500-434-908.

• Kupię drewno tartaczne, okrągłe, topola, olcha, brzoza itp. tel. 602-118-208.

• Sprzedam płytki ze starej cegły, trelinka, krawężniki, ondulina, rura aluminiowa 60, tel. 731-012-280.

• Węgiel 500 zł, flot Marcel 300 zł, muł 650 zł/5 ton z transportem, muł Rydułtowy 240 zł/tona, drewno rozpałkowe, węgiel i flot workowany, 692-236-095.

TOWARZYSKIE

• Blondynka, Rybnik, 691-231-644.

• Radlin, tel. 606-521-450.

• Rybnik, 505-434-110.

• Czarodziejskie usta, 600-624-753.

• Temperamentna brunetka, 660-821-989.

• Fachowo. Dyskretnie, 530-921-350.

• **Komfortowo blondyneczka, 508-780-479.**

• Wodzisław, Ostra, 506-584-658.

• Paula, Racibórz, 513-968-171.

• Julia, Racibórz, 782-080-029.

• **Amatorka rozporka, 883-272-757.**

TRANSPORT

• Najtańszy transport mikrobusami maxi, kontenerami. Przewóz mebli, towarów Polska – Niemcy, Belgia, Holandia. tel. 77-482-99-39.

TURYSTYKA

• **Noworoczne promocje na Lato 2016! Rabaty do 30%! Promocyjne ceny dla dzieci! Gwarancja niezmiennych cen i wycieczki fakultatywne gratis! Zapraszamy! Biuro Podróżów WW, Św. Jana 1, Wodzisław, 32-455-55-00, www.wakacjeww.pl.**

USŁUGI

• Żaluzje, rolety zewnętrzne wszelkiego rodzaju. Markizy balkonowe, bramy. Producent i ceny producenta. Raty. 32-430-51-41, 601-417-572.

• Karcher – czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, Racibórz – Brzezie, Wysoka 6, 32-415-66-59, 661-758-976.

USŁUGI REM.-BUD.

• Usługi brukarskie, ogrodzenia z kamienia naturalnego, roboty ziemne i inne usługi budowlane, 666-669-993.

• Bezpyłowe cyklinowanie, układanie parkietu, odnowa drewnianych schodów z farby i lakieru, tarasy drewniane, 691-539-589, www.as-drew.com.

• Brukarstwo, drenaże, odwodnienia, ogrodzenia, przyłącza kanalizacyjne 606-284-780, www.silesia-bruk.com.pl.

• Wylewki maszynowe Jar-Mix. Solidnie, trwale, bez problemów, tel. 506-779-508.

• **Saf-dach, pokrycia dachowe wszelkiego typu oraz więźby, wymiana starych pokryć na nowe oraz krycie stanów surowych. Wycena i pomiar gratis, tel. 799-084-299. www.saf-dach.pl.**

• Kafelkowanie, malowanie, tapetowanie, sufity podwieszane, panele, remonty ogólne, 513-301-629.

• Ogrodzenia kute, panelowe, bramy przesuwne, dwuskrzydłowe, segmentowe, furtki, montaż od fundamentów. Napędy do bram, 513-301-629.

• Gładzie, płyty gipsowe, sufity podwieszane, malowanie, płytkowanie, tynki, murowanie, poddasza, remonty renowacyjne, 32-415-98-80, 698-210-904.

• Cyklinowanie, układanie parkietów, paneli, gładzie, płyty g.-k., malowanie. Konkurencyjne ceny. Faktury Vat. tel. 502-212-068.

WRÓŻBY

• Doradztwo duchowe wróżby, tarot, karty klasyczne, numerologia Rybnik 506-846-555.

ZDROWIE

DERMATOLOGIA

• Prywatny gabinet dermatologiczny Klaudia Krężel, przyjmuje: pn. 16.00 – 18.00. Racibórz, Wojska Polskiego 26b/7, 608-339-478.

• Wiktoria Kralewska-Kućmierz, dr n. med., specj. chorób skóry. Racibórz, Solna 4/3, pn – pt, 15.00 – 17.00, tel. 32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne, laseroterapia, krioterapia, dermatoskopia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.derma.neostrada.pl.

DIAGNOSTYKA USG

• USG – Kolor – Doppler, przepływy. Witold Ostrowicz, specjalista radiolog, Racibórz, Kasprowicza 1, pn., wt., czw., pt. 12.15 – 14.15, 604-347-669, www.usg-raciborz.pl.

• NZOZ Rydułtowy, Tetmajera 150, Witold Ostrowicz, specjalista radiolog, USG – Kolor – Doppler, przepływy, 32-729-40-68, 32-724-24-20, 604-347-669, www.usg-raciborz.pl.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, 602-695-679. Obowiązkowa rejestracja, 32-415-39-89.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa, piątek, 15.00 – 17.30.

PSYCHIATRIA

• Dominik Maślanka, specjalista psychiatra, wtorki od 16.00, ul. Podwale 14/4, Racibórz, tel. 693-495-957.

REHABILITACJA

• Ośrodek rehabilitacji Akson, leczenie bólu kręgosłupa, drętwiejących rąk, migren, rejestracja: 513-574-584. Racibórz, ul. Kolejowa 19.

MEDYCYNĄ NATURALNA

• Gabinet bioenergoterapii: schorzenia kręgosłupa i narządów ruchu, stany bólowe, choroby wewnętrzne, Racibórz, Mickiewicza 18, 32-755-21-31.

ZWIERZĘTA

• Owczarki niemieckie, 509-162-633.

• Sprzedam owczarki niemieckie, tel. 692-493-549.



Tu naprawdę drukują!

zadzwoń tel. 32 765 90 41

FORMAT B2

DRUKARNIA Nowiny

za 5 złotych Wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

* Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czzerwone kozaki).

* Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

* Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

* Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nasze punkty:

RACIBÓRZ

• Wydawnictwo Nowiny, Sp. z o.o.
ul. Zborowa 4
pn. – pt. 8.00 – 16.00
tel. 32-415-47-27, fax 32-414-02-60

RYDUŁTOWY

• Sklep „Hit”, ul. Ofiar Terroru 59 a
pn. – pt. 9.00 – 17.00,
sob. 9.00 – 13.00
tel. 32-457-63-34

WODZISŁAW ŚL.

• PUT „WW”, ul. Św. Jana 1, tel. 32-455-55-00
biura czynne: pn. – pt. 8.30 – 17.00, sob. 9.00 – 13.00
• Biuro Rachunkowe, ul. Wałowa 25
pn. – pt. 8.00 – 16.00, tel. 32-455-20-19

RYBNIK

• Księgarnia „SOWA”, ul. Sobieskiego 24,
tel. 32-422-13-85
• Sklep „Logotel”, ul. Hallera 9
czynne: pn. – pt. 9.00 – 15.00, tel. 32-423-35-61

lub naszą stronę w Internecie pod adresem: <http://ogloszenia.nowiny.pl>

manager

nieruchomości 1988

ul. Drzymały 6/2, 47-400 Racibórz

tel./fax: 32 415 34 16 / www.nmanager.pl / manager@nmanager.pl



**Darmowe
porady z nami,
uchronią Cię
przed błędami!**

**Zadzwoń i umów się na spotkanie:
tel. 32 415 34 16**

SPRAWDŹ CO NAS WYRÓŻNIA!

Obsługujemy transakcje min.:

Polsko-Niemieckie

Polsko-Angielskie

Polsko-Kanadyjskie

MASZ DO SPRZEDANIA NIERUCHOMOŚĆ?

**WSZYSTKO załatwimy za Ciebie,
a Ty przyjedź na gotowe...**

Załatwiamy min. komplet wszystkich dokumentów, apostille, pełnomocnictwo, podatki, urząd skarbowy, meldunek, starostwo, gmina/urząd miasta i wiele innych...

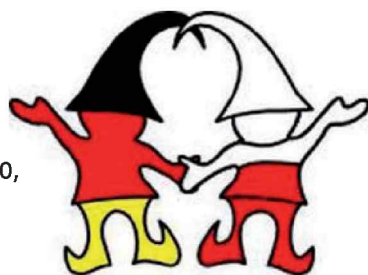
CO Z NAMI ZYSKUJESZ:

- to my szukamy klienta na Twoją nieruchomość, a Ty masz czas dla siebie
- najwyższą na rynku jakość usług
- osobistego doradcę i opiekuna ds. nieruchomości
- negocjację ceny w Twoim imieniu
- prezentację Twojej oferty w kilkunastu biurach na całym Śląsku
- promocję Twojej oferty w ponad 25 portalach nieruchomościowych
- pełną pomoc przy formalnościach
- profesjonalną pomoc prawną
- prognozy cen na najbliższy okres czasu
- bezpieczeństwo i pełną tajemnicę

jesteśmy z Wami już od 1988 r.

**NASZ SUKCES TO PONAD 20,000
ZADOWOLONYCH KLIENTÓW**

Więcej ofert w siedzibie biura lub na www.nmanager.pl



WYCENA • POŚREDNICTWO • ZARZĄDZANIE

- Zarządzanie nieruchomościami mieszkalnymi (wsp. mieszk.) i komercyjnymi (lic. 13444).
- Wyceny dla potrzeb: kredytów, sprzedaży/zakupu, post. spadkowego, podatkowego (US), uzyskania odszkodowań, regulacje stanów prawnych. Upr. Nr 1934.
- Świadectwa energetyczne i audyty budynków (16230)



Sprzedam dom koło Raciborza

300 000 zł do negocjacji

www.skibinskanieruchomosci.oferty.net

KONTAKT: mgr inż. Marzenna Skibińska, tel. 32 418 21 56, 602 310 776

Biuro Pośrednictwa Spółdzielni Mieszkaniowej



Racibórz, ul. Wileńska 3. Biuro czynne od pon. do piątku 8.00 - 16.00

Licencja: tel. 415 45 76 w. 303, 341 i 342

1-POKOJOWE

R-rz, ul. Żorska, parter, 38 m², 74,5 tys. zł, do negocjacji

2-POKOJOWE

R-rz, ul. Browarna, II p., 56 m², do zamieszkania, 140 tys. zł

Kuźnia Raciborska, ul. Świerczewskiego, I piętro, 54,10 m², 90 tys. zł. do negocjacji.

POSIADAMY DO WYNAJĘCIA LOKALE UŻYTKOWE:

UL. ŻÓŁKIEWSKIEGO, I p., POW. OK. 150 m², POMNIKOWA, 40 m²
UL. OCICKA, 129,50 m², UL. OCICKA 4, PARTER, 595,73 m², UL. OPAWSKA 3, I PIĘTRO, 267,38 m²

• SPRZEDAŻ MIESZKAŃ •



PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI

LOKALAMI DOM Sp. z o.o.

Racibórz, ul. Bukowa 1

ogłasza w dniu 18.01.2016 r. publiczny przetarg ustny na sprzedaż prawa własności samodzielnego lokalu mieszkalnego położonego w Raciborzu przy ulicy:

1. **Katowickiej 9/30** o pow. 56,28 m² (3 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, nowe okna). Przetarg o godz. **9.00**. Wadium: 4 800 zł. Cena wywoławcza: **96 200 zł**.
2. **Lwowskiej 1/3** o pow. 24,26 m² (1 pokój, łazienka, przedpokój, I piętro, budynek ocieplony, nowe okna). Przetarg o godz. **10.00**. Wadium: 2 550 zł. Cena wywoławcza: **51 000 zł**.
3. **Mikołaja 3/2** o pow. 81,70 m² (3 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, parter, nowe okna). Przetarg o godz. **11.00**. Wadium: 7 550 zł. Cena wywoławcza: **151 000 zł**.

Przystępując do przetargu zobowiązani są do wpłacenia **wadium do dnia 15.01.2016 r.** na konto bankowe w ING Bank Śląski O/Racibórz nr 40 1050 1328 1000 0004 0177 2819, przy czym za datę wpłaty uznaje się datę jej zaksięgowania na koncie PGL DOM Sp. z o.o.

Oferujemy do sprzedaży w trybie bezprzetargowym samodzielne lokale mieszkalne położone w Raciborzu:

1. **ul. Katowicka 5a/41** o pow. 52,19 m² (3 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, X piętro, loggia, budynek częściowo ocieplony, nowe okna). Cena minimalna: **95 000 zł**.
2. **ul. Słowackiego 56/16** o pow. 54,67 m² (3 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, V piętro, loggia, budynek ocieplony, nowe okna). Cena minimalna: **113 600 zł**.
3. **ul. Słoneczna 33/8** o pow. 46,40 m² (2 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, przedpokój, II piętro, nowe okna). Cena minimalna: **78 800 zł**.
4. **ul. Słowackiego 56/26** o pow. 43,80 m² (2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, VIII piętro, loggia, budynek ocieplony, nowe okna). Cena minimalna: **90 900 zł**.
5. **ul. Słowackiego 52/2** o pow. 43,80 m² (2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, parter, loggia, budynek ocieplony, nowe okna). Cena minimalna: **90 900 zł**.
6. **ul. Lwowskiej 5/2** o pow. 21,71 m² (1 pokój, „ślepa” kuchnia, łazienka, przedpokój, parter, budynek ocieplony, nowe okna). Cena minimalna: **60 700 zł**.
7. **ul. Opawska 62/7** o pow. 76,47 m² (2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, spiżarka, II piętro, kamienica z wyremontowaną elewacją frontową, nowe okna). Cena minimalna: **142 000 zł**.
8. **ul. Słoneczna 39/5** o pow. 45,90 m² (2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, I piętro, nowe okna). Cena minimalna: **70 700 zł**.
9. **ul. Słowackiego 52/29** o pow. 43,80 m² (2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, IX piętro, loggia, budynek ocieplony, nowe okna). Cena minimalna: **81 000 zł**.

Oferty pisemne można składać w siedzibie PGL DOM Sp. z o.o. pok. nr 3. Lokale można oglądać po uzgodnieniu z telefonicznym (pn. – pt. 7.00 – 15.00): tel. 32 417 92 17, wew. 28 lub 512 366 595, 512 366 570.

Szczegółowe informacje dotyczące lokali i warunków sprzedaży pod nr telefonów jw.

PGL DOM Sp. z o.o. zastrzega sobie prawo nie przyjęcia oferty bez podania przyczyny.

POKAŹ, ŻE NAS LUBISZ! Dodaj nas do swoich ulubionych stron na facebook'u!

www.facebook.com/noviny

POLEĆ NAS ZNAJOMYM **Lubię to!**

facebook®

REZYDENCJA

Biuro nieruchomości

Licencja Państwowa 4771
www.biurorezydencja.pl
biurorezydencja@biurorezydencja.pl
e-radomyska@wp.pl

gratka.pl | otodom.pl | domy.pl | nieruchomości.pl | morizon.pl | nportal.pl

47-400 Racibórz, Drzymały 38/3, tel. 32 755 13 95, 502 557 230

BIURO CZYNNE: od poniedziałku do czwartku: 10⁰⁰ – 17⁰⁰, piątek: 10⁰⁰ – 15⁰⁰.

Na życzenie klienta jesteśmy do dyspozycji poza godzinami urzędowania

KREDYTY HIPOTECZNE, WYCENY NIERUCHOMOŚCI, USŁUGI GEODEZYJNE

MIESZKANIA	DOMY
• Racibórz, ul. Rzemieślnicza, pow. 75,1 m², 4 pok., 2/4 p. Cena 145 tys. zł. • Racibórz, ul. Królewska, pow. 52,2 m², 2 pok., 3/4 p. Cena: 140 tys. zł. • Racibórz, ul. Zamoyskiego, pow. 81 m², 3 pok., 2/2. Możliwość nabycia garażu. Cena: 85 tys. zł. • Racibórz, ul. Katowicka, pow. 55,7 m², 3 pok., duży balkon, 2/10. Cena: 118 tys. zł. • Glubczyce, ul. Niepodległości, pow. 32,19 m², kawalerka, kuchnia z oknem, 1/2 p + garaż 15,80 m². Cena: mieszkanie: 55 tys. zł, garaż: 15 tys. zł. • Glubczyce, ul. Krakowska, pow. 70,7 m², 4 pok., 4/4 p. Cena: 150 tys. zł. Do negocjacji! Możliwa zamiana na 2-pok. mieszkanie do 40 m² w Raciborzu. • Racibórz, ul. W. Polskiego, pow. 34,55 m², 2 pok., 3/4 p. Wysoki standard, w pełni wyposażone. Cena: 100 tys. zł.	• Pogrzebień, ul. Brzeska, dom jednorodzinny o pow. 150 m² w stanie surowym zamkniętym, działka o pow. 976 m². Cena 350 tys. zł. • Rudy, dom jednorodzinny, o pow. 140 m², bud. gosp. z garażem na parterze bud. Cena najmu: 3 200 zł + VAT/m-c, koszty ekspl. 600 zł, kaucja. Wynajmujący nie płaci prowizji. • Solarnia, dom o pow. użytk. 110 m², (4 pok.) oraz bud. gosp. z garażem na działce o pow. 32 ary. Cena: 160 tys. zł. • Krzanowice, dom o pow. użytk. 160 m², 4 pok., 2 łazienki, garaż oraz bud. gosp., działka pow. 380 m². Ogrzewanie olejowe, kominek. Cena: 280 tys. zł. • Nędza, dom parterowy z poddaszem użyt., o pow. użyt. ok. 160 m², (5 pok.) oraz bud. gosp. na działce o pow. 553 m². Cena: 250 tys. zł. • Rudyszwałd, dom 1- lub 2-rodzinny, o pow. 180 m², 6 pokoi, garaż oraz bud. gosp., działka pow. ok. 13 arów. Cena: 270 tys. zł. • Racibórz, Ocice, dom 2-piętr. o pow. 215 m², 7 pokoi, na działce o pow. 599 m² + bud. garażowy. Cena: 450 tys. zł, do negocjacji. • Racibórz, dom jednorodzinny, 5 pok., salon, kuchnia z jadalnią o pow. 279,5 m² + podwójny garaż 42,3 m², działka o pow. 1 052 m². Budynek z 2000 r. według indywidualnego, niepowtarzalnego projektu. Cena: 1 500 tys. zł.

LOKALE NA WYNAJEM

- **Racibórz**, ul. Długa, lokal handlowo, usługowy o pow. 92,6 m² na parterze bud. **Cena najmu: 3 200 zł + VAT/m-c, koszty ekspl. 600 zł, kaucja. Wynajmujący nie płaci prowizji.**

DZIAŁKI BUDOWLANE

- **Racibórz**, Ocice, ul. Szczecińska, pow. ok. 1 545 m². **Cena: 150 tys. zł.**
- **Nędza**, ul. Sobieskiego, pow. 1 370 m². **Cena: 39 tys. zł.**
- **Szymocice**, ul. Boczna, pow. 2 300 m². Działka w całości pod zabudowę mieszkaniową. **Cena 102 tys. zł.**

KOMERCYJNE

- **Racibórz**, ul. Żorska, pawilon handlowo-usługowy o pow. 50 m², lokal + zaplecze i wc., ogrzewanie miejskie. **Cena 80 tys. zł.**
- **Racibórz**, ul. Rudzka, Hotel, Restauracja „Empire” o pow. 881 m² + 142 m² – piwnice, pow. działki 371 m². Obiekt w pełni wyposażony do prowadzenia działalności hotelarskiej, gastronomicznej. **Okazja! Nowa niska cena: 700 tys. zł. Do negocjacji.**

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ:

- **Lwowska/Opawska**: 52 m², IV/V p, do wprowadzenia. Możliwość dokupienia poddasza, super lokalizacja. **Cena: 129 tys. zł.**
- **ul. Londzina**, 3 pok., 93,44 m², I p. stan deweloperski. **Cena: 155 tys. zł.**
- **ul. Solna**, 4 pok., 93,38 m², II p., do zamiesz. **Cena: 165 tys. zł.**
- **Kuźnia Raciborska**, 3 pok. IV p / IV, do zam. **Cena: 115 tys. zł.** (do negocjacji).
- **ul. W. Polskiego**, 2 pok. 37 m², II p./III p. **Cena: 70 tys. zł.**
- **ul. Zamoyskiego**, 3 pok., 54 m², 9p/10 p. **Cena: 130 tys. zł.**
- **ul. Bosacka**, 2 pok., 50 m², 2p/3p. Niski czynsz. **Cena: 110 tys. zł.** (do negocjacji).
- **ul. Długa/Browarna**, I p, 38 m², do wprowadzenia. **Cena: 109 tys. zł.** **Ewentualna zamiana na większe mieszkanie.**
- **ul. Browarna** 3 pok., 60,5 m², IV p. (winda) umeblowane. **DO WPROWADZENIA.** **Cena: 188 tys. zł.**
- **ul. Rudzka**, 39,24 m², 1–2 pok, parter, do remontu. **Cena: 62 tys. zł.**
- **ul. Zamoyskiego**, 54,5 m², 2 pok, IIp/IVp, do wprowadzenia. **Cena: 110 tys. zł.**
- **Kuźnia Racib.** 2 pok, 57,27 m², I p/IV p. **Cena: 89 tys. zł.** (do negocjacji).
- **Baborów**, 3 pok – 90 m², pół domu – piętro, działka 10 arów. **Cena: 89 tys. zł.**
- **ul. Żółkiewskiego** – 2 pok., 47,5 m², IVp/VIIp. **Cena: 83 tys. zł.**
- **ul. Chodkiewicza**, 3 pok. 73 m², IVp/VII p, winda. **Cena: 130 tys. zł.**
- **ul. Londzina** 2/3 pok. I p/III p. 75 m². **Cena: 145 tys. zł.**
- **ul. Londzina**: kawalerka, 21 m², parter, do wprowadz., idealne na biuro. **Cena 50 tys. zł.**
- **Pl. Wolności**, 4 pok. 119 m², IIp/III p. Do wprowadzenia. **Cena 199 tys. zł.**
- **ul. Różyckiego**, 3 pok, 73 m², parter, atrakcyjne. **Cena: 150 tys. zł.**
- **ul. Staszica**, 1 pok., kuchnia, łazienka, 33 m², IIp/IVp, do wprowadzenia. **Cena: 63 tys. zł.**
- **ul. Nowa**: 3 pok, 50 m², I p/IVp. **Cena: 135 tys. zł.** Możliwość dokupienia garażu przy ul. Solnej.

NIERUCHOMOŚCI

**ul. Nowa 1/1,
47-400 Racibórz,
tel. 32 415 74 02**

Zobacz zdjęcia na: www.nieruchomosci-topmk.pl
 biuro@nieruchomosci-topmk.pl; GG: 11191652; czynne: pn. – pt. 9⁰⁰ – 17⁰⁰

OFERTY SPECJALNE

• **Mieszkanie. Racibórz**, ul. Różyckiego, parter, 73 m². **Cena: 150 tys. zł.**

• **Pawłów**, 120 m², 4 pok. dz. 7,5 ara. Do zamieszkania. **Cena: 210 tys. zł.**

• **Baborów**, piętro domu, 90 m², 3 pok., działka 10 a. **Super cena: 79 tys. zł.**

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ:

- **Lwowska/Opawska**: 52 m², IV/V p, do wprowadzenia. Możliwość dokupienia poddasza, super lokalizacja. **Cena: 129 tys. zł.**
- **ul. Londzina**, 3 pok., 93,44 m², I p. stan deweloperski. **Cena: 155 tys. zł.**
- **ul. Solna**, 4 pok., 93,38 m², II p., do zamiesz. **Cena: 165 tys. zł.**
- **Kuźnia Raciborska**, 3 pok. IV p / IV, do zam. **Cena: 115 tys. zł.** (do negocjacji).
- **ul. W. Polskiego**, 2 pok. 37 m², II p./III p. **Cena: 70 tys. zł.**
- **ul. Zamoyskiego**, 3 pok., 54 m², 9p/10 p. **Cena: 130 tys. zł.**
- **ul. Bosacka**, 2 pok., 50 m², 2p/3p. Niski czynsz. **Cena: 110 tys. zł.** (do negocjacji).
- **ul. Długa/Browarna**, I p, 38 m², do wprowadzenia. **Cena: 109 tys. zł.** **Ewentualna zamiana na większe mieszkanie.**
- **ul. Browarna** 3 pok., 60,5 m², IV p. (winda) umeblowane. **DO WPROWADZENIA.** **Cena: 188 tys. zł.**
- **ul. Rudzka**, 39,24 m², 1–2 pok, parter, do remontu. **Cena: 62 tys. zł.**
- **ul. Zamoyskiego**, 54,5 m², 2 pok, IIp/IVp, do wprowadzenia. **Cena: 110 tys. zł.**
- **Kuźnia Racib.** 2 pok, 57,27 m², I p/IV p. **Cena: 89 tys. zł.** (do negocjacji).
- **Baborów**, 3 pok – 90 m², pół domu – piętro, działka 10 arów. **Cena: 89 tys. zł.**
- **ul. Żółkiewskiego** – 2 pok., 47,5 m², IVp/VIIp. **Cena: 83 tys. zł.**
- **ul. Chodkiewicza**, 3 pok. 73 m², IVp/VII p, winda. **Cena: 130 tys. zł.**
- **ul. Londzina** 2/3 pok. I p/III p. 75 m². **Cena: 145 tys. zł.**
- **ul. Londzina**: kawalerka, 21 m², parter, do wprowadz., idealne na biuro. **Cena 50 tys. zł.**
- **Pl. Wolności**, 4 pok. 119 m², IIp/III p. Do wprowadzenia. **Cena 199 tys. zł.**
- **ul. Różyckiego**, 3 pok, 73 m², parter, atrakcyjne. **Cena: 150 tys. zł.**
- **ul. Staszica**, 1 pok., kuchnia, łazienka, 33 m², IIp/IVp, do wprowadzenia. **Cena: 63 tys. zł.**
- **ul. Nowa**: 3 pok, 50 m², I p/IVp. **Cena: 135 tys. zł.** Możliwość dokupienia garażu przy ul. Solnej.

DZIAŁKI:

- **Markowice – Łęczok**, ul. Królowej Jadwigi 1 753 m², **Cena 118 tys. zł.**
- **Studzienna**, bud.-rolna, ul. Floriana, 20 arów. **Nowa cena: 65 tys. zł.**
- **HITI Markowice**, budowlana, 6 024 m². **Cena: 100 tys. zł.**
- **Bogunice**, 2 działki budowlane, 11 arów. **Nowa cena: 49 tys. zł.**
- **Racibórz-Brzezina**, budowlana, 13 arów, wszystkie media. **Cena: 55 tys. zł.**
- **Kornowac**, bud., 28,96 ara, pięknie położona. **Cena: 105 tys. zł.**
- **Markowice**, bud. 7,83 ara, ul. Pionierów, wszystkie media, projekt budowlany. **Cena: 65 tys. zł.**
- **Markowice**, bud., 7,84 ara, ul. Pionierów, wszystkie media, projekt budowlany. **Cena: 65 tys. zł.**
- **Racibórz-Brzezina**, 1,0275 ha, dla 8 domów. **Cena: 480 tys. zł.** (do negocjacji).
- **Markowice**, działki budowlane, ul. Odrodzenia, 9,39 ara, 45 tys. zł (2 działki obok siebie).
- **Markowice**, bud., 12,14 ara, ul. Babicka, **Cena: 59 tys. zł.**
- **Markowice**, bud., 9,82 ara, ul. Odrodzenia. **Cena: 75 tys. zł.** **SUPER POŁOŻENIE.**
- **Jankowice (k. Rud.)**, bud., 13 arów. **Cena: 78 tys. zł.**
- **Nędza**, bud., 85 arów, piękne położenie. **Cena: 125 tys. zł.**
- **Racibórz**, bud., ul. Anny/Mariańska, 675 m². **Cena: 101 tys. zł.**
- **Brzezina**, bud., 11,54 ara. **Cena: 79,9 tys. zł.**
- **Nędza, miesz.-inwest.** 14,75 ara. **Cena: 55 tys. zł.**
- **Racibórz, Brzezina**: 2 działki, każda 620 m². **Cena 49 tys. zł.**
- **Kobyła**: budowlana, 900 m², płaska, doskonałe położenie. **Cena 55 tys. zł.**
- **Kornowac-Kolonia**, budowlana, 6,95 ara. **Cena: 27 tys. zł.**
- **Rzuchów**, rola – 1 hektar. **Cena: 69 tys. zł.**
- **Markowice** – ul. Babicka, 9,865 ha (rola). **Cena: 40 tys. zł.**
- **Markowice** – ul. Kr. Jadwigi – 17,5 arów, prostokąt. **Cena: 118 tys. zł.**
- **Markowice** – ul. Jordana, działka usługowo-mieszkalna, 18 arów. **Cena: 130 tys. zł.**
- **Zawada Książęca/Ciechowice** – 18,2 ara. **Cena: 64 tys. zł.**
- **Syrnina**: 1 225 m². **Cena: 65 tys. zł.**
- **Racibórz, Obora** (przy obwodnicy), rola, 0,5 ha. **Cena: 40 tys. zł.**

LOKALE, OBIEKTY – SPRZEDAŻ:

- **Lekartów**, pawilon 155 m², wyremontowany, dz. bud. 11 arów. **Cena: 149 tys. zł.**
- **Racibórz** – ul. Łukowa – garaż w ciągu garaży, 18 m², prąd. **Cena 25 tys. zł.**
- **Racibórz**, Ocice. Obiekt komercyjny na dz. 19,6 ara. **Cena: 249 tys. zł.** (do negocjacji).
- **Racibórz**, ul. Londzina, lokal biurowy, parter, 21 m², brak witryny. **Cena 50 tys. zł.**
- **Tworów**, dom 350 m², z działającym barem 130 m². **OKAZJA.** **Cena: 250 tys. zł.**
- **Krzanowice**, centrum, 150 m², działka 5,33 ara. **Cena: 85 tys. zł.**
- **Racibórz**, ul. Rudzka, 39 m², parter. **Cena: 62 tys. zł.**
- **Racibórz**, Brzezina, 227 m² + 62 m², działka 13 arów, magazynowo-produkcyjny. **Cena: 500 tys. zł + VAT.**
- **Pietrowice Wlk.**, 480 m², lokal użyt., 4 miesz. **Cena: 105 tys. zł.**
- **Racibórz**, centrum. Hala 559 m². **Cena: 450 tys. zł + VAT.**
- **Bieńkowice**, pawilon handlowy, 124 m², działka 4 ary. **Cena: 130 tys. zł.**
- **Tworów**, bud. mies.-usług. 302 m², działka 4,7 ara. **Cena: 300 tys. zł.**

LOKALE, OBIEKTY – WYNAJEM:

- **R-rz, ul. Mickiewicza**, 110 m², wysoki standard. **Cena: 6 000 zł + VAT + media.**
- **R-rz, ul. Długa**, 95 m², parter/ piwnica, witryna. Do wprowadzenia. **Cena: 3 500 zł + media.**
- **R-rz, ul. Browarna/Solna**, 50 m², (SALON OKIEN), do wprowadzenia. **Cena: 2 500 zł + VAT + media.**
- **R-rz, ul. Staszica/Opawska**, 70 m², parter wysoki. **Cena: 2 000 zł + media.**
- **Krowiarki**, teren 2 ha, mag., pom. pod prod., spedycję. 4 000 m². **Cena: od 2 zł/m².**
- **R-rz, ul. Mickiewicza** 55 m², wysoki standard. **Cena: 4 950 zł + VAT + media (do negocjacji).**
- **R-rz, ul. Mickiewicza** 50 m², wysoki standard. **Cena: 4 500 zł + VAT + media (do negocjacji).**
- **R-rz centrum**: lokale w galerii handl., 75-450 m². **Cena: 35 zł/m² + VAT + media.**
- **Działka** 14,5 ara, ul. Rudzka, ogrodzona, utwardzona. **Cena: 3 tys. zł (z VAT), do negocjacji.**

KOMPUTERY, NOTEBOOKI, PODZESPOŁY, AKCESORIA, PERYFERIA, SERWIS.

Komputronik

TECHNOLOGIE JUTRA

Zapraszamy do salonu:

ul. Bankowa 2
RACIBÓRZ

tel. 32 777 43 22
email: raciborz@komputronik.pl

SPRZEDAŻ I MONTAŻ
POKRYĆ DACHOWYCH
BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT
DEMONTAŻ ETERNITU

CENTRUM
DACHOWE

Gerard Kocięba

47-400 Racibórz, ul. Rybnicka 47
tel. 32 415 43 18

47-470 Krzanowice, ul. Długa 22
tel. 32 410 91 92

blacha
dachówkowa
już od

17 zł
netto

EURO Group
PRACA
 w Austrii i Szwajcarii

HYDRAULICY
 ELEKTRYCY
 DEKARZE
 WENTYLACJA
 MURARZE
 SPAWACZE MAG, TIG
 CIEŚLE SZALUNKOWI
 ORAZ INNI FACHOWCY

Wymagana komunikatywna znajomość języka niemieckiego

KRZYŻANOWICE
 ul. Poprzeczna 2 (centrum ogrodnicze REA)
 tel. 502 335 776, 510 858 900,
 510 659 999
 www.praca-austria.eu
 www.pracawaustrii.pl
 e-mail info@eurogroup.com.pl

**ROZLICZAMY
 PODATEK
 HOLENDERSKI!**

**POSZUKUJEMY DO PRACY W NIEMCZECH
 NA OKRES ŚWIĄTECZNY**
 ✓ magazynierów, operatorów wózka widłowego ze znajomością języka niemieckiego

POSZUKUJEMY DO PRACY W POLSCE:
 ✓ Team Managera w branży usług finansowych
 ✓ Kucharzy

RACIBÓRZ, ul. Solna 1/2 Certyfikat nr 698/1a, Certyfikat nr 698/1b, Certyfikat nr 5459
 tel. 32/419 18 76 – 77, 695 452 125, 609 632 957

ETS Sp. z o.o.

RACIBÓRZ
 ul. Mickiewicza 20/3
 tel. 32/414 94 47
 kom. 691 515 230
 kom. 601 350 699
 raciborz@ets-praca.pl

GLIWICE
 ul. Matejki 14
 tel. 32/337 59 10
 kom. 601 706 022
 gliwice@ets-praca.pl

PRACA w NIEMCZECH
 dla kobiet i mężczyzn na stanowiskach:

**SORTOWACZ SUROWCÓW
 WTÓRNYCH**

**POMOCNIK
 PRZY DEMONTAŻU**

ZADZWOŃ LUB PRZYJDŹ DO NAS
 www.ets-praca.pl

EURO LABORA

RACIBÓRZ, Plac Wolności 1 (I piętro)
 tel. 32/417 20 56;
 534 550 034; 730 550 034

GLIWICE, ul. S. Wyszyńskiego 12/5 (I piętro)
 tel. 32/270 31 84

GŁOGÓWEK, ul. Piotra Skargi 7
 tel. 77 887 91 91, 669 528 281

praca@euro-labora.com
 www.euro-labora.com
 NR CERTYFIKATU 7061

**PRACA W AUSTRII
 I W NIEMCZECH**
 umowy na warunkach zagranicznych, dla:
 elektryków, spawaczy mig mag i tig,
 ślusarzy, hydraulików, mechaników,
 operatorów CNC, stolarzy, dekarzy, cieśli,
 murarzy, monterów fasad, pakowaczy
 oraz w innych zawodach...

**WYMAGANA
 ZNAJOMOŚĆ J. NIEMIECKIEGO**

HERZOG Sp. z o.o.
 AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ
 (CERTYFIKAT NR 5950)

**POSZUKUJE DO PRACY
 w Austrii i Niemczech:**
 hydraulików, elektryków, ślusarzy,
 spawaczy, mechaników, techników CNC,
 stolarzy, malarzy, dekarzy-błacharzy,
 tapicerów z językiem niemieckim

Kontakt: tel. 32 415 9113
 raciborz@herzog.com.pl

FachWork
 AGENCJA PRACY ZA GRANICĄ
 certyfikat nr 18154

PRACA W NIEMCZECH
 dla FACHOWCÓW
 z dobrą znajomością
 jęz. niemieckiego:

- murarz
- cieśla dachowy/dekarz
- pracownik drogowy/brukarz
- elektryk
- operator koparki

OFERUJEMY:
 ■ stawka 11,15 brutto/h
 + 12 euro netto diety dziennie
 ■ niemiecka umowa
 ■ darmowe zakwaterowanie

Agencja Pracy Fach Work
 42-600 Tarnowskie Góry
 ul. Sienkiewicza 47b
 Tel. +48 32 450 83 32
 Mobil. +48 (0) 507 700 147
 E-MAIL: info@fachwork.pl
 www.fachwork.pl

SZUKASZ PRACY ?
 Zostań Opiekunem Osoby Starszej

SENIOR VIP

Prześlij nam swoje CV: cv@seniorvip.pl
 Kontakt +48 507 953 310

PRZEWÓZ OSÓB
 POLSKA-NIEMCY-POLSKA

Przewóz osób i paczek z adresu na adres
 Obsługujemy woj. śląskie, opolskie i dolnośląskie

„MIRA” Przewóz osób
 tel. 669 185 529

diwa
 PERSONALSERVICE

Austria, Niemcy:
 Zatrudniamy:
 – cieśli szalunkowych
 – elektryków
 – pomocników produkcyjnych
 – spawaczy
 – ślusarzy
 – operatorów wózków widłowych

Wymagana znajomość j. niemieckiego

DIWA PERSONALSERVICE
 Agencja Pracy Sp. z o.o.
 ul. Mickiewicza 10a (I Piętro), 47-400 Racibórz
 www.diwa-personalservice.pl
 Tel./Fax. 0048322675440, kom. 0048668831219
 judyta@diwa-personalservice.pl

BURMISTRZ MIASTA KUŹNIA RACIBORSKA

Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego (II piętro-obok pok.14) oraz Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.kuznia-raciborska.bip.info.pl zamieszczone są wykazy nieruchomości lokalowych, budynkowych i gruntowych przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym i przetargowym.

Ponadto umieszczane są wykazy nieruchomości rolnych, nie rolnych i lokalowych przeznaczonych do najmu i dzierżawy.

Poprzednim właścicielom zbywanych nieruchomości albo ich spadkobiercom pozbawionym prawa własności przed 5.12.1990 r. przysługujące pierwszeństwo ich nabycia, jeżeli złożą wnioski w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

W razie uchybienia wyżej określonego terminu prawo pierwszeństwa wygasa.

**NAJWIĘCEJ
 ofert
 PRACY**

**SZUKAJ
 TYLKO U NAS
 nowiny.pl**

SW
 STUDIOWEGOROWSKI.PL
 2LODOWEOKOMARKE

Profesjonalne wideofilmowanie

Kreatywne sesje fotograficzne

ul. Jana Pawła II 24
 47-400 Racibórz
 tel. 888 056 744
 facebook.com/studiowegorowski

RAFAKO SA
**KURSY
 SPAWALNICZE**

Organizujemy kursy spawalnicze w metodach spawania TIG, MAG, Elektroda otulona. Dodatkowo szkolenia na cięcie i podgrzewanie palnikiem gazowo-łutowym oraz cięcie plazmą.

**INFORMACJE pod tel. 32/410 1185,
 410 1822, 410 1823, fax 32/410 1825**

BENO
 wypychalnia samochodów

tel. 600 940 381
 47-341 Brożec (k. Krąpów), ul. Kwiatowa 14
 www.beno.opole.pl

**KOMPLEKSOWA DIAGNOSTYKA
 USG COLOR DOPPLER**

lek. med. Witold Ostrowicz
 Specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej

RACIBÓRZ, UL. KASPROWICZA 1
 tel. 32 724 24 20, kom. 604 347 669

GODZINY PRZYJĘĆ: pn, wt, cz, pt, 12:15 – 14:15

REJESTRACJA MILE WIDZIANA | www.usg-raciborz.pl

ZAKŁAD STOLARSKI

Pawlik
 www.oknadrzwischody.pl

Wykonuje:
 * **OKNA**
 * **DRZWI**
 * **SCHODY**

Schody projektujemy komputerowo. Wysyłamy folder na życzenie.

Sprawdź nas!

47-451 Bieńkowice, ul. Bojanowska 41
 Tel./fax 32 419 62 99, 601 471 162, 601 842 529
 Czynne pn. – pt. 7⁰⁰ – 16⁰⁰, sob. 7⁰⁰ – 13⁰⁰

RADIO TAXI RADIO
 RACIBÓRZ

415-34-44, 415-30-60

OFERUJEMY
 ✓ odpalanie samochodów agregatem rozruchowym
 ✓ zamawianie kursów na czas
 ✓ wynajem kierowców
 ✓ drobne zakupy

BEZPŁATNY 800 800 081
 www.radiotaxiraciborz.pl



Emilka Siwak urodziła się 30 grudnia o godz. 12.00. Ważyła wtedy 2900 g i mierzyła 54 cm. Jej siostra Maja (3) cieszy się wraz z rodzicami Roksaną (19) i Kamilem (23). Rodzina mieszka w Raciborzu.

Maksymilian Urbas jest nowym raciborzaninem. Przyszedł na świat 29 grudnia o godz. 9.38. Ważył wtedy 3840 g i mierzył 55 cm. Wojtuś (2,5) jest jego starszym braciszkiem. Mama Dorota i tato Andrzej są szczęśliwi.



Wojtuś Wałach zjawił się na świecie 29 grudnia o godz. 20.40. Przy wadze 3550 g mierzył 54 cm. Chłopczyk jest pierwszym dzieckiem Sabiny i Józefa, którzy mieszkają w Raciborzu.

Elena Horiatko jest krzanowiczanką. Gdy 30 grudnia przyszła na świat o godz. 10.45 ważyła 2470 g i mierzyła 53 cm. Brat Oliwier (11) z rodzicami Sylwią i Przemysławem bardzo się ucieszyli z narodzin dziewczynki.



Natan Zacharzowski wybrał na datę urodzin 28 grudnia. O godz. 15.50 ważyła 4080 g i mierzyła 58 cm. Dziewczynka ma już rodzeństwo: Oliwię (5) i Szymona (7). Mama Katarzyna (27) i tato Michał (30) są raciborzanami.



Oto dwie bliźniaczki, które w momencie gdy je fotografowaliśmy nie miały jeszcze imion. Pierwsza dziewczynka urodziła się o godz. 8.31. Ważyła wtedy 3080 g i mierzyła 52 cm. Jej siostra przyszła na świat o godz. 8.33. Pierwsza waga wyniosła 2520 g przy długości 49 cm. W domu czeka na siostrzyczki Bartek (6). Mama Joanna z tatą Rafałem mieszka w Gorzyczkach.

Miłosz Gorczowski jest synkiem Moniki i Grzegorza. Na świecie zjawił się 27 grudnia o godz. 20.30. Przy wadze 3780 g i długości 54 cm. W domu czekają nań trzy siostry: Karolina (9), Ola (6) i Maja (5). Mama Monika z tatą Grzegorzem mieszkają w Tworkowie.



Alicja Grzesiak przyjechała na Gamowską z Raszczyc. 28 grudnia o godz. 10.15 ważyła 3840 g i mierzyła 54 cm. Mama Monika z tatą Oskarem są bardzo szczęśliwi.

Emilka Wszótek jest nową mieszkanką Borucina. 27 grudnia o godz. 17.20 zjawiła się na świecie. Ważąc 4000 g mierzyła 58 cm. Jest pierwszym dzieckiem Karoliny i Samuela.



Cześć! Nazywam się Szymon Pajonk, urodziłem się 19 grudnia o godzinie 9.50. Ważyłem wtedy 3330 g i miałem 56 cm. Wraz z moimi rodzicami Michaliną i Mariuszem oraz 7-letnim bratem Jakubem będę mieszkał w Rogowie.



**SESJE
NOWORODKOWE**
PASJAFOTO.COM



**IZABELA
CZERWINSKA**
PASJAFOTO.COM
tele.: 663-589-084
e-mail: biuro@pasjafoto.com



Sportowe ABCadło czy

A jak Artur Grela

Piętnastolatek z Żerdzin podpisał kontrakt z ASTS Olimpia-Unia Grudziądz, mistrzem Polski w tenisie stołowym. Wcześniej reprezentował barwy drugoligowego Naprzodu Borucin. Obecnie gra na zapleczu Superligi w rezerwach ekipy z Grudziądza.

B jak Bubel, czyli hala lekkoatletyczna przy ZSOMS

Hala, której budowa pochłonęła blisko 15 mln złotych, pięknie prezentuje się jedynie na zdjęciach. W rzeczywistości, jak można wywnioskować z ocen trenerów oraz Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, obiekt okazał się być budowlanym buble.

C jak Cimen Abdullah

W czerwcu zakończyła się przygoda prezesowania piłkarskiej Unii Racibórz tureckiego biznesmena mieszkającego od kilkunastu lat w Polsce. Najpierw inwestował w LKS Studzienina, później w Unię Racibórz. Obie próby zakończyły się niepowodzeniem.

D jak Dąb Brzeźnica

Klub z małej miejscowości po raz kolejny stanął na wysokości zadania organizując w Rudniku Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w zapasach w stylu wolnym w kategorii juniorów i kadetów.

E jak Elegancki stadion KS Stal Kuźnia Raciborska

W drugiej co do wielkości miejscowości w powiecie raciborskim powstał piękny stadion. Został wyremontowany za ponad dwa miliony złotych. Posiada m.in. eleganckie trybuny, pomieszczenie dla spikerów, ogrodzenie boiska, elektryczną tablicę wyników.

F jak Festiwal fitness

Tradycyjnie w Arenie Rafako odbył się festiwal dla miłośników aktywności fizycznej. Odbywająca się od lat impreza skupia co roku coraz większą liczbę pasjonatów zdrowego i aktywnego trybu życia. Takie jest też przesłanie festiwalu – żyj zdrowo i na sportowo.

G jak Grabiniok Wojciech

Trener związany był przez ponad 7 lat z klubem piłkarskim Rafako Racibórz, jako zawodnik i szkoleniowiec. W 2015 roku zmienił klub na Silesię Lubomię i zabrał ze sobą ośmiu kolegów, tworząc nową siłę w klasie okręgowej w miejscowości sąsiadującej z Raciborzem.

H jak Hauder Piotr

Wodzisławski trener piłkarski na chwilę pojawił się w Raciborzu i pokazał młodym Uniom jak grać, żeby zwyciężać. Hauder trenerem Unii był raptem niespełna dwa miesiące, a w tym czasie odniósł z Unią kilka kluczowych zwycięstw pozwalających na spokojne utrzymanie się w IV lidze.

I jak Internet, a w nim wideorelacje na nowiny.pl

Tradycyjnie od kilku lat kibice na naszym portalu mogą oglądać skróty z meczów lig lokalnych czego nie pokazuje żaden inny raciborski portal. Nasze starania są doceniane przez internautów, którzy z roku na rok coraz częściej odsłaniają strony z wideorelacjami portalu nowiny.pl za co dziękujemy.

J jak Ju-jitsu w Łamatorze

Nieustannie w raciborskim klubie sztuk walki dzieje się dużo. Najwięcej medali z imprez krajowych przywożą najmłodsi adepci trenowani przez Tomasza Jabłonkę i Michała Musioła. Nie brakuje również medali na arenach światowych jak np. brąz Kamila Bordo z Mistrzostw Świata w Atenach.

K jak Klasa Okręgowa

Śląski Związek Piłki Nożnej dokonał podziału grup klasy okręgowej. Nowy podział można nazwać trzęsieniem ziemi dla drużyn z naszego regionu, które zazwyczaj grały w jednej – trzeciej grupie. SZPN dokonał nowego podziału, bo poprzedni spotkał się z dużymi protestami. Miały protestować m.in. ekipy z Gaszowic i Pszowa, które zostały przydzielone do grupy 2 zamiast 3 i czekały ich dalekie wyjazdy. Obecnie grupy zostały całkowicie przemebrowane. Drużyny raciborskie i rybnickie podzielono między grupę 2 i 3.

Tym samym zespoły z Borucina czy Krzyżanowic czekały dalekie wyjazdy do Radoni (ok. 100 km w jedną stronę).

L jak Lech Poznań

W młodszych kategoriach Mistrza Polski swoje występy rozpoczął 13-letni Dawid Wiciński. Młody raciborski piłkarz już teraz myśli poważnie o karierze i trenuje z najlepszymi w kraju.

Ł jak Łukasz Moneta i Łukasz Zejdlar

Dwaj Łukasze z Raciborza to jedyni piłkarze z naszego miasta, którzy obecnie grają w wyższych ligach. Po latach posuchy, kiedy żaden piłkarz z Raciborza nie zagrał w Ekstraklasie przyszedł czas na drobne występy wspomnianych Łukaszków. Moneta grywał regularnie po wypożyczeniu z Legii Warszawa w pierwszoligowych Wigrach Suwałki, a Zejdlar choć większość roku spędził w czwartoligowych rezerwach Cracovii Kraków, to pod koniec sezonu wchodził z ławki rezerwowych w Ekstraklasie i nawet asystował. Tą drogą miejmy nadzieję pójdzie Moneta, który przenosi się do Ruchu Chorzów.

M jak Mistrzowie Polski w zapasach

Młodzi zapaśnicy z Unii Racibórz po raz kolejny z rzędu pokazali swoją dominację broniąc tytułu Mistrza Polski w kategorii młodzików.

N jak Naprzód Borucin

Klub z Borucina nie przestaje zadziwiać. Piłkarsko od czasów reaktywacji (5 lat) awansował z C klasy do klasy okręgowej. W tenisie stołowym gra na szczelnie drugiej ligi i osiąga najlepsze rezultaty od kilkunastu lat. Co więcej, w trzeciej lidze rezerwy Borucina są liderem.

O jak Ofensywa Racibórz

Z dwóch raciborskich trzeciogigowców – RKK AZS Racibórz i Ofensywa Racibórz stworzono jeden klub. Cztery lata temu z rozgrywek amatorskich stworzyła się pierwsza od ponad dwudziestu lat drużyna koszykarska – RKK AZS, która rozgrywała mecze w trzeciej lidze. Rok później na tle nieporozumień w środowisku koszykarskim powstał drugi klub – Ofensywa Racibórz i także przystąpił do rozgrywek

Łukasz Moneta został nowym piłkarzem Ruchu Chorzów

Li raciborskie podsumowanie roku

trzecioligowych. Pod koniec 2014 roku pojawiło się światło w tunelu i nieśmiało mówiono o połączeniu tych dwóch klubów. Ostatecznie do sezonu 2015/16 przystąpił jeden klub pod nazwą Ofensywa Racibórz, z kolei RKK AZS zawiesił działalność. Do kadry Ofensywy włączono wszystkich chętnych z obu wyżej wymienionych klubów. Trenerem zespołu początkowo był Arkadiusz Galdia, jednak w grudniu 2015 roku zastąpił go Ksawery Fojcik.

P jak Półmaraton

Wielką imprezą pod koniec wakacji w Raciborzu był I Rafako Półmaraton. Zainteresowanych udziałem w tej biegu było tak dużo, że trzeba było ograniczyć liczbę startujących do 750 zawodników. Mimo lejącego się żaru z nieba do mety dobiegło 659 uczestników. Trasa wiodła przez centrum miasta, a najszybciej pokonał ją Kenijczyk Rop Abel Kibet. Na podium znaleźli się także Ukraińcy Mykola Jukymczuk i Dmytro Laszyn. Najwyżej z Polaków – na miejscu piątym uplasował się Marcin Cieplak z Rybnika, a najwyższą sklasyfikowanym raciborzaninem był Robert Antczak (11. miejsce). Poza półmaratonem nową imprezą biegową w Raciborzu był Bieg Nadodrzański. Obie planowane są w 2016 roku.

R jak RLPS

Jak co roku swoje rozgrywki toczą miłośnicy siatkówki. W sezonie Raciborskiej Ligi Piłki Siatkowej, który zakończył się w maju po raz pierwszy w historii wygrał AiR Team. W trwającym obecnie ku naszej uciechu prowadzi drużyna Nowiny.pl. JP Telebim RLPS ukończył po raz pierwszy rozgrywki kobiece, które wygrał KKS Rybnik.

S jak Siatkonoga

We wspomianej wyżej hali lekkoatletycznej mimo, że ma swoje niedoskonałości odbywają się nie tylko zawody w lekkiej atletyce. Szkoła wraz z Unią Racibórz zorganizowała pierwszy turniej siatkonogi w którym zagrały m.in. były gwiazdy ekstraklasy – Jan Woś, Jacek Trzeciak czy Marcin Malinowski.

T jak Turniej siatkarski

Racibórz na początku października stał się siatkarskim miastem numer 1 w Polsce. Wszystko za sprawą drugiej edycji Międzynarodowego Turnieju Siatkarskiego o Puchar Prezydenta Miasta Raciborza. W Arenie Rafako w Raciborzu, jak i w hali sportowej w Rudniku, przez cztery dni rozgrywano towarzyskie mecze siatkarskie drużyn z najwyższej półki nie tylko w Polsce, ale i zza granicy. Powiat raciborski gościł siatkarzy ZAKSY Kędzierzyn-Koźle, Jastrzębskiego Węgla, Dukli Liberec

(Mistrz Czech), Berlin Recycling Volley (Wicemistrz Niemiec, brązowy medalista Ligi Mistrzów), Effector Kielce, Shandong Shanghai (Wicemistrz Chin). Organizatorem imprezy był Ośrodek Sportu i Rekreacji w Raciborzu, Miasto Racibórz oraz agencja VolleyPRO management. Pomysłodawcą Międzynarodowego Turnieju Siatkarskiego był Jakub Michałak, raciborzanin pochodzący z rodziny siatkarskiej, długoletni zawodnik KS Rafako. Turniej wygrał Effector Kielce, a trybuny Areny Rafako pękały w szwach. O zawodach rozpisowały się wszystkie ogólnopolskie media. W 2016 roku najprawdopodobniej odbędzie się kolejna edycja.

U jak Umowa z AZS Rafako Racibórz

Nowiny Raciborskie i Nowiny.pl zostały oficjalnym partnerem i patronem medialnym raciborskiego klubu siatkarskiego KS AZS Rafako Racibórz. Przed sezonem nastąpiło oficjalne podpisanie umowy o współpracy pomiędzy raciborskim drugoligowcem, a Wydawnictwem Nowiny – wydawcą Nowin Raciborskich, Nowin Wodzisławskich, Tygodnika Rybnickiego, miesięcznika Agrowiny i portalu Nowiny.pl. Umowę w imieniu partnerów podpisali Andrzej Szafirski i Jan Stec – prezes i wiceprezes zarządu KS AZS Rafako oraz Arkadiusz Gruchot – prezes zarządu Wydawnictwa Nowiny. Umowa będzie obowiązywać do zakończenia sezonu 2015/2016. Dzięki współpracy klub zyska profesjonalne wsparcie medialne, m.in. w postaci zapowiedzi meczów raciborskiej drużyny oraz obszernych relacji na łamach Nowin Raciborskich i portalu Nowiny.pl. KS Rafako w ramach współpracy będzie eksponował logotypy medialnego partnera na strojach sportowych zawodników i w hali Arena Rafako podczas meczów raciborskiej drużyny.

V jak Victoria Racibórz

W aquaparku H. Ostróg odbyły się XII Międzynarodowe Zawody Pływackie o Puchar Prezesa MKS-SMS „Victoria” Racibórz. To jedna z imprez Victirii. Pływacy i lekkoatleci raciborskiego klubu głównie występują na arenach krajowych skąd przywożą garści medali.

W jak Wolny zwolniony

Raciborski szkoleniowiec stracił w minionym roku posadę trenera reprezentacji Polski w zapasach w stylu klasycznym. Wolny prowadził kadrę wraz z Włodzimierzem Zawadzkiem. Mistrzowie olimpijscy z Atlanty z 1996 roku nie przygotowują naszych zapasników do Igrzysk Olimpijskich w Rio. Powodem zwolnienia były bardzo słabe

wyniki naszych klasyków na Igrzyskach Europejskich w Baku, a przede wszystkim fatalny występ na Mistrzostwach Świata w Las Vegas. Żaden z polskich zapasników nie wywalczył medalu, ani nie wywalczył awansu na IO. Ryszard Wolny wrócił do Unii Racibórz. Największym sukcesem Wolnego, jako trenera kadry, było wywalczenie brązowego medalu przez jego podopiecznego Damiana Janikowskiego na IO w 2012 roku. Ryszard Wolny trenował reprezentację od 2007 roku.

X jak X, czyli niewiadoma

Nie wiadomo jak spiszą się nasi sportowcy na Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro w 2016 roku. Tym niemniej trzymamy za nich kciuki.

Y jak Yeti

Od lat to samo: ponoć istnieje, ale mało kto je widział. Podobnie jak duży, bogaty raciborski klub z wielkimi aspiracjami. Oby za rok, to porównanie nie było już prawdziwe! Oby.

Z jak Zaniedbane boisko OSiR

W okresie letnim Racibórz miał swoje safari. Boisko na którym jeszcze dwa lata temu piłkarki mistrza Polski rozgrywały swoje mecze w Lidze Mistrzów w niczym go nie przypominało. OSiR tłumaczył, że utrzymanie boiska latem wiąże się z dużymi kosztami. Tuż po naszym artykule temat podchwyciły inne media i prezydent miasta. Dwa tygodnie później z boiska przy Zamkowej zaczęły wychodzić zielone kielki.

Ż jak Żaden

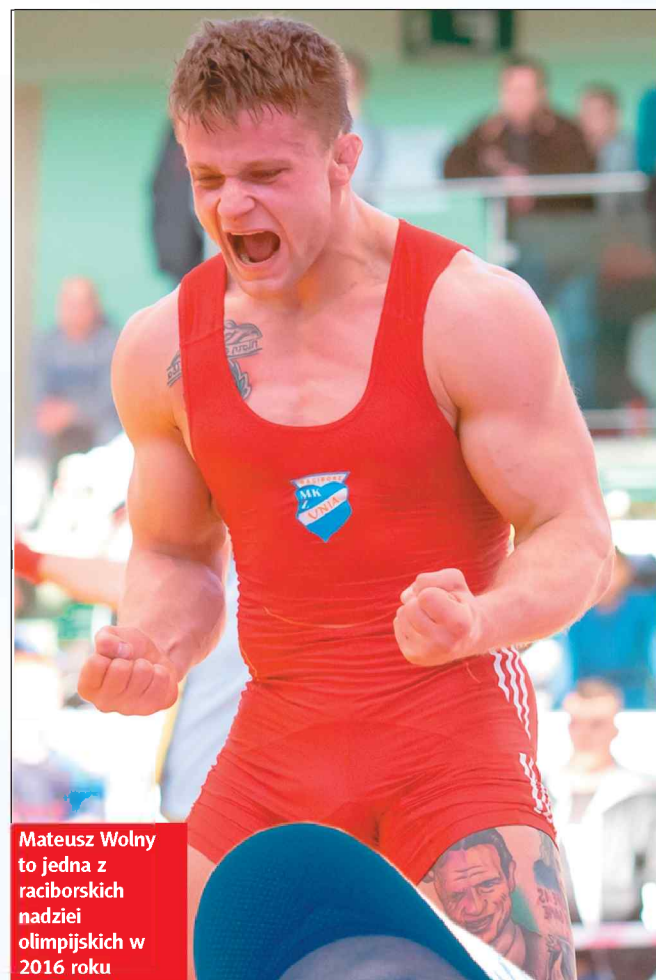
Żaden klub z Raciborza w najpopularniejszych dyscyplinach w kraju nie gra w najwyższej klasie rozgrywkowej. Może kiedyś znów się doczekamy.

Ż jak Źródło

Mażoretki ze Stowarzyszenia Kultury Ziemi Raciborskiej „Źródło” zanotowały rekordowe Mistrzostwa Polski i Europy z których przywozły dziesiątki medali.

Wspomniał Maciej Kozina

Zdjęcie w tle: Najnowocześniejszy stadion piłkarski w powiecie raciborskim – KS Stal Kuźnia Raciborska



Mateusz Wolny to jedna z raciborskich nadziei olimpijskich w 2016 roku



Robert Antczak najszybciej ze startujących w nim raciborzan ukończył półmaraton

HALÓWKA NA PÓŁMETKU

FUTSAL Zmagania w Halowej Lidze Piłki Nożnej w Raciborzu są na półmetku. Prezentujemy kolejne cztery drużyny występujące w XV edycji rozgrywek odbywających się w weekendy w Arenie Rafako. Limfo-Med to drużyna pierwszoligowa od lat grająca w HLPN, z kolei następne trzy to drugoligowcy – IC Team, Iras Team i Wild Boys. **kozz**



Limfo-Med: Rafał Drożdż, Marek Grela, Grzegorz Jakosz, Paweł Karczewski, Roman Kowalczyk, Dawid Kozdęba, Ireneusz Marcinkowski, Daniel Mrozek, Witold Nawaryński, Przemysław Łukosz, Tomasz Rostek, Adam Rutowicz, Tomasz „Ebul” Sobeczko, Marcin Tatar, Bartosz Winkler, Tomasz Wochnik, Michał Zieliński, Tomasz „Sobek” Sobeczko.



Wild Boys: Bartosz Staruszkiewicz, Grzegorz Rabczuk, Marcin Gebel, Jarosław Drożdż, Adam Drożdż, Piotr Komarnicki, Damian Kuśmier, Leszek Stadnik, Michał Kurasz, Marcin Paskuda, Damian Popis, Michał Stogniew, Paweł Jaskuła, Jan Rabczuk, Adrian Adamczyk, Robert Piontek.



IC Team: Piotr Polnik, Marcin Cwik, Łukasz Musioł, Mateusz Kondziołka, Marcin Porwoł, Mariusz Lindner, Denis Abramczyk, Kamil Nowak, Szymon Mrozek, Patryk Królczyk.



Iras Team: Adam Jurczyk, Krzysztof Kaim, Mateusz Małyska, Łukasz Zajda, Jacek Świerczyński, Grzegorz Borys, Paweł Zurowietz, Marek Franica, Ireneusz Bernat, Tomasz Rogalski, Maciej Pawlisz, Marcin Dradrach, Piotr Barlik, Mariusz Stęplewski, Adam Bohonos, Dawid Myśliwiec, Tomasz Grela.

FIRMA ESKA
OFERUJE
ROBOTY
REMONTOWO
-BUDOWLANE
USŁUGI PROJEKTOWE
Racibórz, ul. Kolejowa 20
tel. 0607 763 688, 755 14 14

SPRZEDAŻ KOSTKI BRUKOWEJ
• granit • cement
LIBET Racibórz, ul. Zamkowa 13 a
tel. 32 415 45 49 • czynne 7.00 – 16.00

**ZOBACZ BRAMKI
Z NIEDZIELNYCH
MECZÓW**
NA PORTALU **nowiny.pl**



Od lewej stoją: Mikołaj Michalak, Tomasz Skorupa, Sebastian Świdzki, Jakub Michalak, Łukasz Przybyła, Wacek Siorak. Od lewej u dołu: Tomasz Myśliwy, Patryk Otlík, Paweł Król, Damian Paprotny, Mateusz Skorupa.

SIATKÓWKA Podczas jednej z kolejek JP Telebim RLPS na kibiców i zawodników czekała niespodzianka – spotkanie w barwach Lunatyków rozegrał były reprezentant Polski Sebastian Świdzki. Wicemistrz świata z 2006 roku przystąpił do raciborskich rozgrywek za namową jednego z uczestników ligi Jakuba Michalaka.

Sebastian Świdzki to reprezentant kraju w latach 1996-2011, w białoczerwonych barwach rozegrał 322 spotkania. Występował na pozycji

przyjmującego. Jest między innymi srebrnym medalistą Mistrzostw Świata w 2006 w Japonii oraz uczestnikiem Igrzysk Olimpijskich 2004 w Atenach i 2008 w Pekinie. Zawodniczą karierę zakończył w 2012 roku w ZAKSIE Kędzierzyn-Koźle. Obecnie jest prezesem zarządu tego klubu. W Raciborzu był wielokrotnie, głównie z okazji wydarzeń sportowych, między innymi finału JP Telebim RLPS. W ubiegłą niedzielę wzmocnił skład Lunatyków, którzy w

trzech setach pokonali Złotnik. Do udziału w raciborskich rozgrywkach namówił Świdzkiego właściciel agencji sportowej VolleyPRO Management Jakub Michalak, który

gra z nim w drużynie ZAKSA Oldboys.

MAD

Wyniki z 3 stycznia 2016 roku:

LIGA MĘŻCZYZN:

Northern – Enter El-Bis Instal 0:3 (23:25, 16:25, 16:25)
Omerta – AiR Team 0:3 (17:25, 9:25, 18:25)
Lunatycy – Złotnik Chrzanowski 3:0 (31:29, 25:18, 25:13)
JP Telebim 13 – CKZiU Nr 1 2:3 (25:21, 8:25, 22:25, 25:21, 13:15)
Odra Racibórz – Nowiny.pl 0:3 (5:25, 12:25, 24:26)

LIGA KOBIET:

Akronis – KKS Rybnik 0:3 (17:25, 13:25, 18:25)

Nowa jakość szkolenia



PIŁKA NOŻNA Do obecnej edycji halowej ligi piłki nożnej żaków przystąpiło dziesięć

drużyn. Wśród nich znalazła się AP Silesia Racibórz. Dla wielu zespół ten stanowił za-

gadkę, a wśród najmłodszych zespołów takich klubów jak LKS Tworów czy KS Unia Ra-

cibórz nazwa „Silesia” brzmi tajemniczo. Kto stoi za debiutem odbywających się od lat rozgrywek i w czym tkwi jego siła?

AP Silesia Racibórz jest częścią dużego projektu znanego jako „Akademia Piłkarska Champions”, dawniej – „Akademia Piłkarska Silesia”. Nazwę zmieniono, ponieważ w szkolenie dzieci zaangażowały się osoby spoza województwa śląskiego. Akademia funkcjonuje od blisko 6 lat i posiada oddziały na terenie całej Polski (ponad 70). Raciborski dział 4 lata. Prowadzi szkolenia w dwóch grupach wiekowych: 4-6 oraz 7-12 lat. Zespół żaków rywalizujący w halowej lidze jest jednym z trzech prowadzonych pod szyldem AP Silesia Racibórz. Trenerem wszystkich grup a jednocześnie menadżerem oddziału jest Marcin Handziuk, który nie

kryje, że mocno współpracuje z Piotrem Bębenkiem – szkoleniowcem oddziału w Kuźni Raciborskiej. Najbliższy oddział spoza Raciborszczyzny znajdziemy w Rydułtowach.

W Akademii Piłkarskiej króluje niemiecka myśl szkoleniowa. Raciborski oddział może pochwalić się 35 adeptami futbolu. Jak przyznaje Handziuk, na treningi uczęszczają zawodnicy nawet spoza naszego powiatu. Starszy zespół zgłoszono w tym roku do halowej ligi piłki nożnej żaków. Trafił do grupy A, w której miejsce znaleźli także: Unia Racibórz I, LKS 07 Markowice, LKS Tworów i LKS Rudnik. Zdaniem niektórych trenerów Akademia jest ciekawą i przede wszystkim nowocześnie ukierunkowaną alternatywą dla klubów z tradycjami.

Red.

FUTSAL

I LIGA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

IX kolejka (02/03.01.2016)

AMJ Dach-Mig – Cukiernia Gianni	4:9 (2:6)
Paweł Paprocki 2, Piotr Wieder, Marek Pytlík – Mateusz Kocot 4, Mariusz Frydryk 2, Mariusz Cichoń, Damian Botorek, Michał Jozko	
Płomień Kobyla – Mat-Bruk	3:6 (1:2)
Tomasz Lemiesz, Marcin Łukaszek, Grzegorz Scheithauer – Bartłomiej Socha 2, Wojciech Chłapek, Tomasz Siegmund, Adrian Kamczyk, Artur Kuczera	
Feniks – Wychyliłybymy	3:2 (2:1)
Robert Rogalski, Michał Wyrzykowski, Dawid Małecko – Marcin Sromek, Rafał Chałupski	
Galaktikos – Harpagany Au	6:3 (3:0)
Krzysztof Seemann, Patryk Hadam, Patryk Knu-ra, Kamil Elias, Mateusz Kołodziejczyk, Jarosław Marcisz – Denis Kocur 2, Wojciech Pytlík	
M&D Metallbau GmbH – Limfo-Med	1:4 (1:1)
Rafał Haras – Tomasz Sobeczko, Michał Zieliński, Paweł Karczewski, Roman Kowalczyk	

TABELA

1. Galaktikos	7	15	43:21
2. Wychyliłybymy	7	14	35:22
3. M&D Metallbau GmbH	7	13	30:26
4. Harpagany Au	7	12	36:23
5. Cukiernia Gianni	5	11	26:17
6. Feniks	6	9	21:27
7. Limfo-Med	5	7	20:22
8. Mat-Bruk	7	6	25:42
9. Płomień Kobyla	6	4	30:37
10. AMJ Dach-Mig	7	1	21:50

ZAPOWIEDZI

X kolejka (10.01.2016)

Wychyliłybymy – Limfo-Med (nd 20:00), M&D Metallbau GmbH – Cukiernia Gianni (nd 21:00).

II LIGA - GRUPA A (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

IX kolejka (03.01.2016)

RS-Bau Team – FC Po Nalewce	3:4 (1:1)
Tomasz Tumulka 2, Sebastian Sekula – Robert Niewiera 2, Damian Herud, Tomasz Widok	
Cranberry Team – Iras Team	3:8 (1:4)
Michał Radecki, Paweł Szekała, Rafał Chroń – Jacek Świerczyński 4, Paweł Zurowicz 2, Mateusz Małyska, Maciej Pawlisz	

TABELA

1. FC Po Nalewce	6	15	30:15
2. Galactik Football	6	15	24:18
3. Grotrans	6	12	33:28
4. Iras Team	5	9	26:18
5. RS-Bau Team	6	4	19:30
6. Pata Cabra Team	4	2	8:14
7. Wild Boys	5	2	12:21
8. Cranberry Team	4	1	11:19

ZAPOWIEDZI

X kolejka (08.01.2016)

Galactik Football – Cranberry Team (pt 20:15).

II LIGA - GRUPA B (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

IX kolejka (02/03.01.2016)

PRD Dream Team – Ultimate Team	1:2 (0:0)
Rafał Kawik – Adam Nikiel, Dominik Chory	
Salon Fryzjerski A&V – Raszczyce	18:5 (7:4)
Kamil Szalkowski 5, Sebastian Kapinos 4, Paweł Woniakowski 4, Łukasz Zapotoczny 3, Artur Potaczek, Tomasz Derkowski (samobójcza) – Patryk Komas 2, Rafał Płaszczyski, Paweł Czogalla, Tomasz Derkowski	
IC Team – Trzimej Ściana	6:2 (2:1)
Łukasz Musiol 2, Mariusz Lindner, Kamil Nowak, Mateusz Kondziółka, Patryk Królczyk – Daniel Szczepan, Szymon Galecki	

TABELA

1. Salon Fryzjerski A&V	6	18	62:27
2. IC Team	6	13	30:17
3. Trzimej Ściana	6	10	38:32
4. LKS Raszczyce	6	10	30:41
5. Ultimate Team	6	6	21:31
6. HKS Błazejowice	5	4	21:29
7. Covebo Racibórz	5	3	19:24
8. PRD Dream Team	6	1	14:34

ZAPOWIEDZI

X kolejka (08.01.2016)

Covebo Racibórz – HKS Błazejowice (pt 21:15).

(ak)

[illegible]

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04

W miłości będziesz trudniejszy niż zwykle, masz szczęście, że twoja druga połowa ma cierpliwość. Opamiętaj się. W pracy w skupieniu dasz z siebie wszystko, ale upragnionego sukcesu nie będzie.

BYK 21.04 – 20.05

Nareszcie porozumienie w związku, serdeczne rozmowy, twórcze dyskusje, dobre dni. Tak trzymaj! W pracy nic nowego, nie poddaj się rutynie, szukaj inspiracji, czegoś nowego, wprowadź zmiany.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06

Doigrałeś się, masz nad głową ciemne chmury. Zastąpiłeś, tłumacz się partnerowi, tłumacz się ze wszystkiego, tylko nie kłam. Jak zawsze dużo pracy, obowiązków, upragnione wolne dni powoli się zbliżają.

RAK 22.06 – 22.07

W waszym związku brak romantyczności. Jesteście o krok od nudy, stagnacji. Zrób coś, bo uczucie całkiem wygaśnie. Pojawi się nowa oferta pracy. Rozważ ją. Nie podejmuj pochopnie decyzji. Najpierw skończ co zaczęłeś. Trzeba zrzucić parę kilogramów.

LEW 23.07 – 22.08

Uważaj, nadchodzi wielkimi krokami zauroczenie, romans. Może zagrozić związkowi, a to tylko zauroczenie, chwilowe. Nie warto. Wprowadzone w tym roku zmiany przyniosą korzyści zawodowe, konieczne podniesienie kwalifikacji, nauka.

PANNA 23.08 – 22.09

Ogarnie cię fala namiętności, partner oszaleje na twoim punkcie. Bardzo dobre dni w waszym związku. Otrzymasz nowe zlecenie, ku zaskoczeniu i zazdrości kolegów. Daj z siebie wszystko, awans murowany. Wystrzegaj się strat, pilnuj portfela, uważaj na zakupach na kieszonkowców.

WAGA 23.09 – 22.10

Nie wspominaj przy partnerze swej dawnej miłości. To przykre. Pie-
lęgnuj obecny związek. Bierzesz na siebie za dużo obowiązków, to
już pracoholizm. Stanowczo za dużo wydajesz na siebie. Przystopuj,
zrób prezent bliskiej osobie.

SKORPION 23.10 – 21.11

Awantura wisi na włosku. Porozmawiaj, trzeba podjąć ostateczną decyzję, tak nie da się żyć. Zbyt mocno angażujesz się w plotki zamiast w pracę. Nadrób zaległości, nie pouczaj innych.

STRZELEC 22.11 – 21.12

Sytuacja bardzo napięta. Konieczne wprowadzenie zmian, więcej luzu bez kontroli. Zaufaj partnerowi. Nowe możliwości, realizacja planów zawodowych, dobry czas w pracy, bardzo twórczy, owocny.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01

Okaz swoim bliskim miłość, przywiązanie, troskę. Znajdź czas na rozmowę, przytul. Podołasz wyzwaniu, sprawdzisz się w nowym przedsięwzięciu, zyskasz zaufanie, poparcie szefa.

WODNIK 20.01 – 18.02

Bądź sobą w związku, nie czaruj, nie oszukuj. Zdobądź się na szczerość. Kochasz czy nie kochasz? Zdecyduj się. Pracujesz za czworo, a efektów nie widać. Udaj się na krótki urlop, przemyśl parę spraw zawodowych. Twój kręgosłup powinien zbadać specjalista.

RYBY 19.02 – 20.03

Zaniebujesz związek przez ciągłą pracę. Poświęć więcej czasu związkowi, spraw niespodziankę. Partner na to czeka. Dotrzymaj słowa, nie angażuj się tak bardzo w pracę. Twoja pozycja jest stabilna. Pewna.

opracowała Urszula • www.wrozybyonline.pl

HUMOR



Pijany mąż wraca do domu.

– Ty pijaku! Nie mam już na ciebie słów!

– Książek nie czytasz, to i słownictwo ubogie...



Na przystanku siedzą dwaj mężczyźni. Nagle podjeżdża samochodem obcokrajowiec. I pyta się o coś po angielsku, po niemiecku, francusku i hiszpańsku. Jeden mężczyzna do drugiego:
– Marek, trzeba było się uczyć języków obcych to byś się dogadał.

– No i po co. On zna 4 języki i co? Dogadał się?



Chłopak mojej córki
przyprowadził ją pijaną do
domu. Powiedziałem:

– Dzwoń po karetkę!

– Ale ona jest tylko lekko wstawiona.

– To nie dla niej!



Maciej Mazur

